

MARZEC 2024

T3

OBIEKTY POŻĄDANIA

FORMO

PRZYBYWAJ

SONY
*ROAD
TO ZERO*

W drodze
do ekologicznej
równowagi

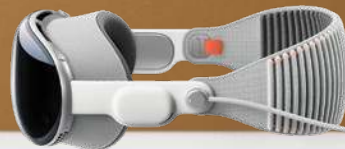


Instruktaż mentalny
i praktyka fizyczna



**ŚWIEŻO
ZMIELONE NIEBO**

Przewodnik po ekspresach
do kawy



**APPLE
VISION PRO**

Pierwszy werdykt

W ZBLIŻENIU

**DYSON V15S
DETECT SUBMARINE
REALME C67**

**SAGE PIZZAIOLO
EZVIZ RS2**

ONEPLUS 12

AMARAN PT1C/PT2C/PT4C

AQARA T1M

JBL AUTHENTICS 500



PODCASTOWA MAESTRIA

Nagrywaj słuchowiska na miarę XXI wieku

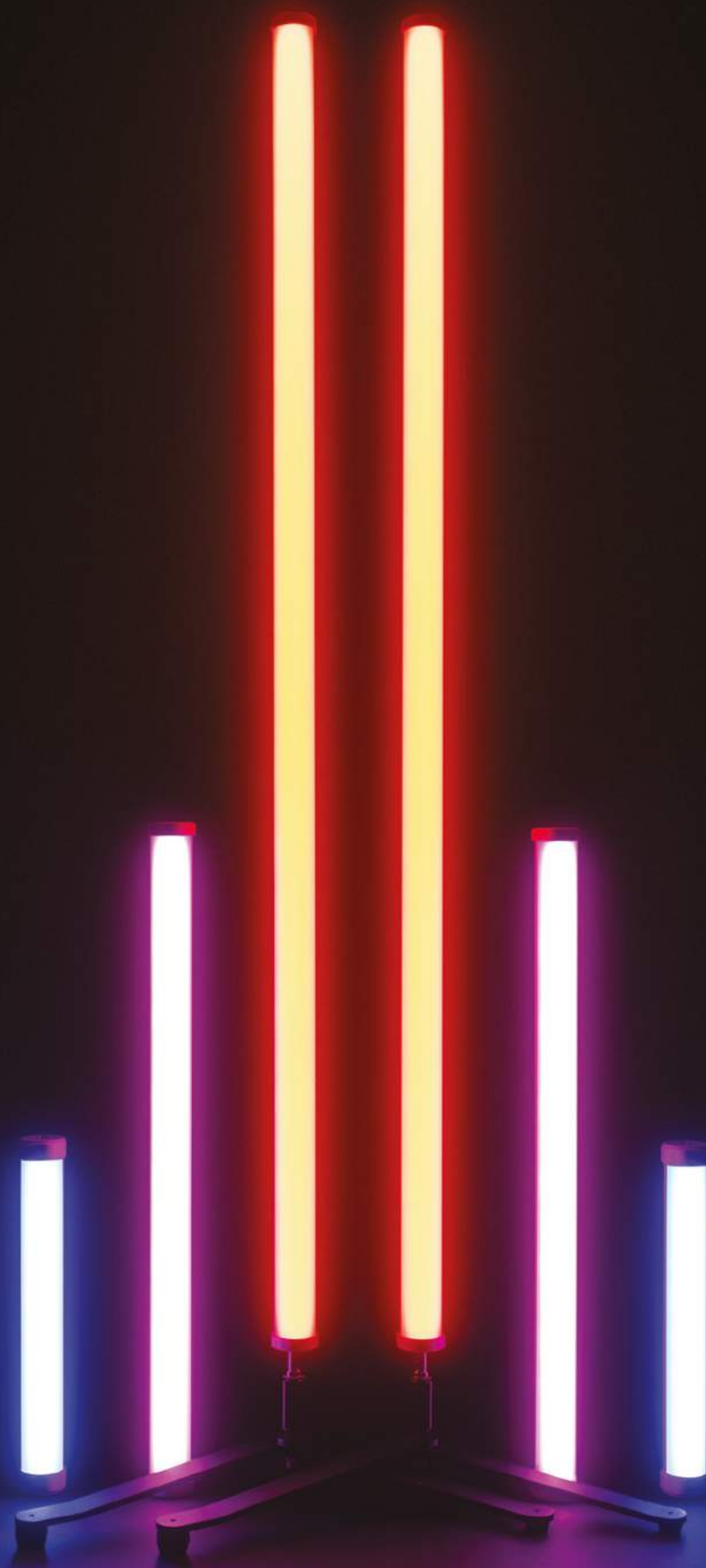
eprasa.pl 4fb18b803c

11,90 zł w tym 8% VAT
INDEKS: 256714 NR 3/2024



amaran

PIXEL TUBES



ZASILANE BATERYJNIE TUBY ŚWIELNE LED RGBWW Z MNÓSTWEM KREATYWNYCH FUNKCJI
DOSTĘPNE W ROZMIARACH 30, 60 & 120 CM

FOR CREATORS, BY CREATORS

eprasa.pl/4fb18b803c



OD REDAKCJI —

Chociaż z natury nie jestem bardzo oszczędną osobą, wszystko zmienia się wraz z pierwszym kwartałem roku. Połączenie wyższych rachunków, kumulatywnego kaca mas konsumenckich i sezonu imprezowego zwykle sprawia, że moje wyciągi bankowe są bardziej czerwone niż wesele w Westeros. Dlatego o tej porze roku skupiam się na wydawaniu pieniędzy w wyobraźni.

Cale to oglądanie premier zaowocowało spektakularnie udanymi zakupami. Nabyłem np. pięknie wyglądający, muzyczny „kosz piknikowy”, czyli Bang & Olufsen Beosound A5 oraz trochę sprzętu do dbania o formę w domu. Ale na żaden produkt nie było tak łatwo wydać w tym miesiącu wymyślonej mamon, jak na nowy headset Apple Vision Pro za 14 000 PLN.

Jeśli bardziej interesują cię rzeczywiste niż sztuczne zakupy, w tym numerze przeczytasz wszystko, co musisz wiedzieć o tym urządzeniu, oferującym wciągającą zawartość, zmieniającą zasady gry, od wyświetlaczy 4K po innowacyjne sterowanie. Jeśli z kolei jesteś większym fanem klasyki, może czas na „małą czarną” z nowoczesnym twistem? Poranek rozpoczęty filiżanką najlepszej kawy może ustawić na dobre tory cały dzień – wasz naczelny dobrze wie, co mówi...

Marcin Kubicki
redaktor naczelny

@kubicki.w.odbiciu ✉ marcin.kubicki@magazynt3.pl

Z ŻYCIA REDAKCJI



Michał Lis
sekretarz redakcji / grafik

Drugi po naczelnym, dobry duch i woda na młyn naszej redakcji. Pilnuje terminów, buduje treść magazynu i tworzy jego layout. Czasami też znajduje czas na filiżankę kawy, bez której nie wyobraża sobie życia.



Czego słuchaliśmy podczas tworzenia tego numeru?

The Smile
Wall of Eyes

Konieczniesz posłuchaj:
Bending Hectic, Read the Room

SPIIS TREŚCI

HORYZONT

009

PULS

Najciekawsze zdobycze świata technologii.

020

PODCASTOWA MAESTRIA

Nagrywaj słuchowiska na miarę XXI wieku.

025

#WORLDBACKUPDAY

5 nośników, które ułatwią tworzenie backupu.

026

PRAWDZIWIE DOBRE BRZMIENIE

Słuchawki true wireless od JBL.

027

10 POWODÓW, BY KUPIĆ...

Audioengine A1-MR.

028

CREATIVE ZEN HYBRID 2

Hybrydowe ANC i bateria jak dąb.

030

SONY: ROAD TO ZERO

Japończycy walczą o środowisko naturalne.

034

STYL

Coś dla fanów marek premium.



ANTRAKT

024

TWELVE SOUTH BOOKARC FLEX

029

BELKIN AUTO-TRACKING STAND PRO WITH DOCKKIT

055

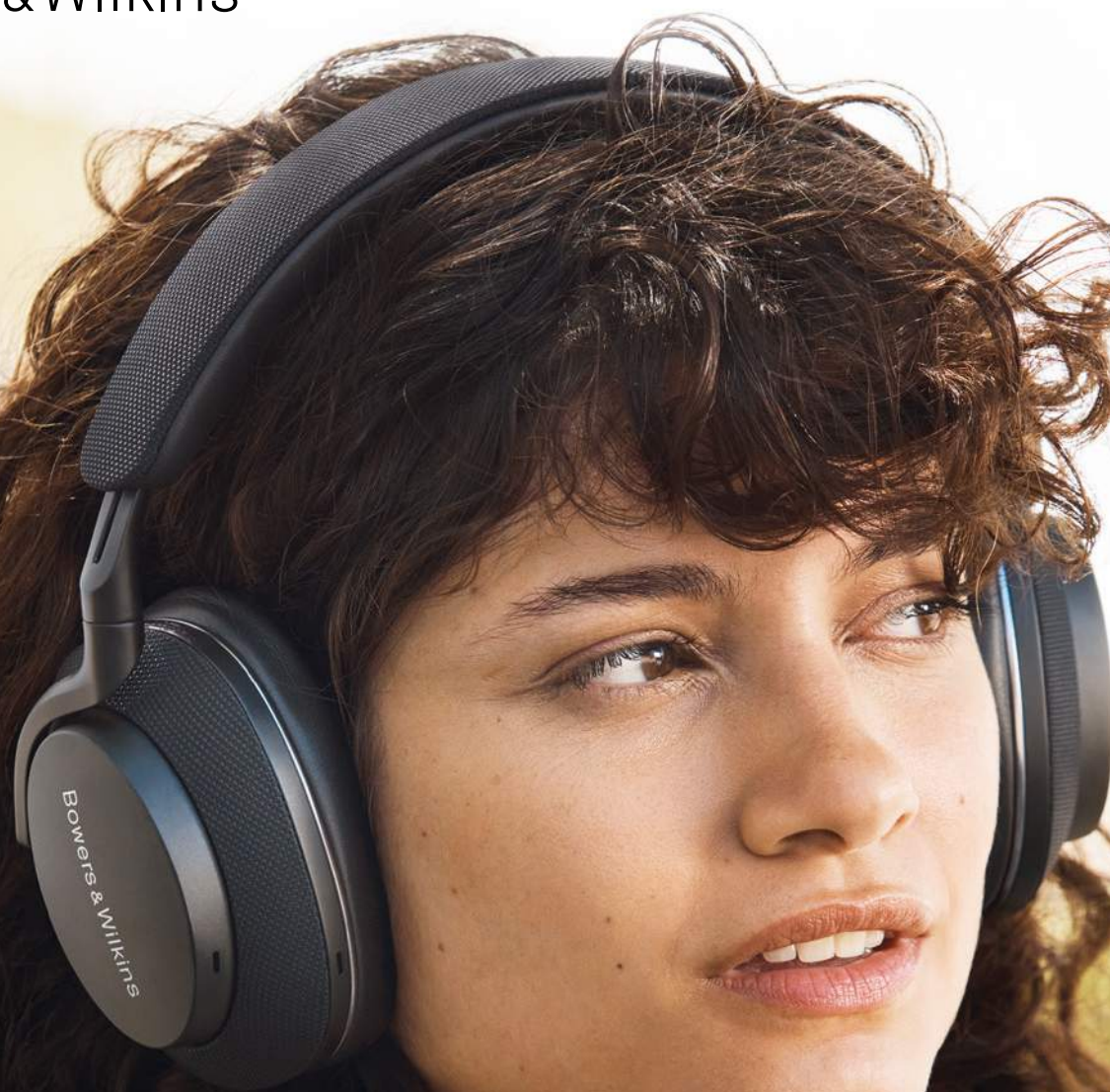
MERCUSYS HALO H60X

095

ROSE RA280



Bowers & Wilkins



Bezprzewodowe słuchawki nauszne Px7 S2

Usłysz muzykę zgodnie z zamierzeniami artysty

Słuchawki nauszne Bowers & Wilkins Px7 S2 to następca wielokrotnie nagradzanego modelu PX7, łącząc sobie innowacyjne rozwiązania techniczne – tym ulepszone ANC – wyjątkowym komfortem użytkowania. Najnowsza konstrukcja zapewnia precyzyjne, naturalne jednocześnie angażujące brzmienie True Sound, co jest zasługą 40-mm przetworników. Inspiracją do ich opracowania były kolumny głośnikowe klasy premium należące do stosowanej studiach nagraniowych serii 800 Diamond.

Salony firmowe Bowers & Wilkins: www.tophifi.pl

AUTOPSJA

037

RECENZJA

Dyson V15s Detect Submarine, realme C67, Sage the Smart Oven Pizzaiolo, EZVIZ RS2, OnePlus 12, Amaran PT1c / PT2c / PT4c, Turtle Beach Atom Controller, Aqara T1M, Pocketbook Verse, JBL Authentics 500 oraz Aqara Camera E1.



075

WERDYKT: APPLE VISION PRO

Apple Vision Pro znacznie przekracza oczekiwania, ale czy może być wart swojej wygórowanej ceny?

079

WPROWADŹ SWÓJ TRENING NA WYŻSZY POZIOM

Przebij się przez metaforyczny szklany sufit, korzystając z najnowszych technologii, trackerów i wskazówek szkoleniowych.

088

DOSTOSUJ DŹWIĘK DO POMIESZCZENIA

Imponujący dźwięk we wszystkich pomieszczeniach domu może być twój, bez stresu i zamieszania.

096

KOMPLETNY PRZEWODNIK: AUTOMATYCZNE EKSPRESY DO KAWY

Choć mogą kosztować naprawdę dużo, współczesne automatyczne i półautomatyczne ekspresy do kawy to krok we właściwym kierunku, na drodze do uzyskania tej nieuchwytniej, doskonałej filiżanki.

056

MOTORYZACJA

Najciekawsze modele samochodów w salonach.

062

ROZRYWKA

Multimedialna dawka rozrywki dla każdego.



CRÈME DE LA CRÈME

103

LISTA ZAKUPÓW

Jeśli szukasz najlepszych, najbardziej wydajnych i atrakcyjnych gadżetów na rynku – dobrze trafiłeś. Oto przewodnik po świecie technologicznych zakupów stworzony dla ciebie.



PRENUMERATA
Zaprenumeruj i oszczędzaj!

Więcej szczegółów dotyczących prenumeraty „T3” znajdziesz na 102 stronie magazynu lub bezpośrednio na stronie www.ulubionykiosk.pl/prenumerata.

WiFi na 6-stkę!



*Szybciej. Wydajniej.
Bez ograniczeń.*

Router WiFi 6 AX6000

Archer AX80

Wi-Fi 6



WiFi 6 do
6000 Mb/s



2.5G
Ethernet



EasyMesh



www.tp-link.com.pl

CREATIVE®

ZEN HYBRID PRO CLASSIC



STWORZONE ABY ŁĄCZYĆ

Słuchawki bezprzewodowe **Creative Zen Hybrid Pro Classic** z systemem Bluetooth® LE Audio umożliwiają wspólne słuchanie muzyki i oglądanie filmów przez wiele osób bez zakłócania spokoju innym w otoczeniu. Wystarczy jedna para słuchawek Zen Hybrid Pro Classic z nadajnikiem a pozostałe z serii Zen Hybrid Pro aby cieszyć się wspólnymi doznaniem słuchowymi.

Ultra-niskie opóźnienie dźwięku **Ultra-Low Latency** (~20 ms) pozwoli wygodnie grać w ulubione gry bez kabli i w interakcji z innymi graczami.

Dodatkowy, odpinany mikrofon do wychwytywania własnego, czystego głosu bez zakłóceń.

Wyposażone w **Hybrydową Active Noise Cancellation (ANC)** zagwarantują odizolowanie od hałasów otoczenia a tryb Ambient umożliwi pozostanie w razie potrzeby, w aktywnym kontakcie z otoczeniem, dodatkowo głęboki bas i bardzo długi czas pracy baterii do 100 godzin, uwalniają nowy wymiar przyjemności z dźwięku.

ZENHYBRID



NIEZWYKLE ATRAKCYJNY
wśród
słuchawek
do 300zł
WSKAŹNIK CENA/JAKOŚĆ

dostępne
w sklepach:

RTV**EURO**AGD

CREATIVE.COM

eprasa.pl 4fb18b803c

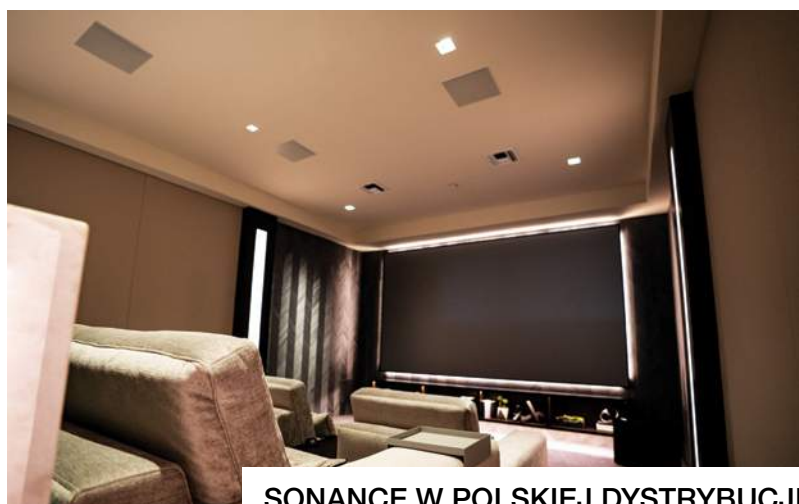


HORYZONT

NAJCIEKAWSZE ZDOBYCZE ŚWIATA TECHNOLOGII
ZMIERZAJĄCE W TWOIM KIERUNKU

Prowadzący | Michał Lis

NA TAPECIE



SONANCE W POLSKIEJ DYSTRYBUCJI

PORSCHE MACAN



Robot odkurzająco-
-mopujący poniżej
tysiąca złotych

MARANTZ CINEMA 30





T3 **Marcin Kubicki**
NACZELNY

Szczególnie cieszy mnie
zmiana designu etui, które
teraz jest dużo bardziej
eleganckie

MUZYCZNY MARATOŃCZYK

Po włożeniu słuchawek OPPO Enco Buds2 Pro do stylowego etui ładującego, żywotność baterii wzrasta z ośmiu godzin do niewiarygodnych 38 godzin odtwarzania muzyki lub 20 godzin rozmów.



■ 249 PLN, www.oppo.com

OPPO ENCO BUDS2 PRO

It's evolution, baby!

Enco Buds2 Pro to nowe słuchawki TWS od OPPO, które prezentują współczesną i stylową przebudowę, odchodzącą od wcześniejszego owalnego poprzednika. Najnowsza iteracja przyjmuje wyraźne „pudełkowy” projekt. Ten zaktualizowany i elegancki wygląd nie oznacza jednak tylko przejścia do nowej estetyki.

OPPO Buds2 Pro są dostępne w kolorach czarnym i szarym, a zarówno obudowa, jak i wkładki douszne mają dwukolorową teksturę i matowe wykończenie, które przyczyniają się do całkowicie odmłodzonego wyglądu. Zaprojektowane ze szczególną uwagą, Enco Buds2 Pro przeszły szeroko zakrojone testy, aby zapewnić kompatybilność z różnorodnymi kształtami uszu, zapewniając idealne i wygodne dopasowanie, łagodząc potencjalne zmęczenie ucha nawet podczas długich sesji odsłuchowych.

Użytkownikom smartfonów różnych marek Enco Buds2 Pro oferuje bezproblemową kompatybilność zarówno z systemem Android, jak i iOS za pośrednictwem Bluetootha. Gracze mogą poprawić swoje wrażenia, aktywując określony tryb, który wzbogaca bas podczas rozgrywki.

LICENCJA NA OCZAROWYWANIE

Po sparowaniu słuchawek OPPO Enco Buds2 Pro ze smartfonem OPPO, możesz odblokować Dolby Atmos i tuner Dirac Audio, aby uzyskać kolejny poziom optymalizacji dźwięku.

Dotykowe elementy sterujące urządzenia zwiększają wygodę dzięki konfigurowalnym opcjom. Pojedyncze dotknięcie włącza funkcję Odtwórz/Pauza, natomiast dwukrotne służy do wybrania kolejnego utworu, aktywacji asystenta głosowego lub włączenia trybu Gry. Potrójne dotknięcie powoduje przełączenie na poprzedni utwór, asystenta głosowego lub tryb gamingowy. Do przełączania urządzeń wystarczy dotknięcie i dłuższe przytrzymanie.

Dzięki obsłudze Bluetooth 5.3 Enco Buds2 Pro zapewniają synchronizację elementów audio i wizualnych z niezwykle niskim opóźnieniem, wynoszącym 94 ms.

Każda wkładka douszna Enco Buds2 Pro waży 4,3 g, a dołączone etui 38,1 g, co oznacza lekki zestaw. Baterię 480 mAh w etui ładuje się dwie godziny, a słuchawki douszne z baterią 36 mAh zapewniają nieprzerwane 8 godzin słuchania i 38 godzin z kolejnymi naładowaniami z etui.

Słuchawki mają również certyfikat odporności na kurz i wodę IP55, dzięki czemu można je nosić na siłowni i nie strasze im przypadkowe wystawienie na działanie wody.

Enco Buds2 Pro, pomimo braku ANC, zapewniają wyraźne połączenia dzięki innowacyjnym funkcjom. Wyposażone w podwójny mikrofon i algorytm AI Clear Call, słuchawki douszne gwarantują wysoką jakość rozmów, minimalizując zakłócenia. Chociaż nie eliminują szumów tła, system analizuje wejście podwójnego mikrofonu, aby zredukować dźwięki otoczenia, umożliwiając prowadzenie rozmów w niemal idealnej jakości.

Enco Buds2 Pro doskonale radzą sobie z innymi zadaniami audio, takimi jak vlogowanie, i zapewniają wyraźne nagrania do prezentacji.

Jeśli podzielasz naszą pasję do wciągającego i intensywnego basu, Enco Buds2 Pro to twój bilet do ucieczki od zgiełku świata zewnętrznego i zanurzenia się w muzycznym sanktuarium.

Wyposażone w mocny przetwornik 12,4 mm zapewniają wysokiej jakości dźwięk, który oddaje istotę różnych gatunków muzycznych, od łagodnych melodii po pulsujące rytmy.

Dodatkowo aplikacja *Hey Melody* pozwala spersonalizować wrażenia słuchowe. Enco Master Equalizer oferuje wszechstronne opcje, umożliwiając dostosowanie profilu dźwiękowego do twojego nastroju i gustu muzycznego.



TWELVE SOUTH CABLESNAP STAY

Piękny sposób na porządkowanie kabli



CableSnap Stay na nowo odkrywa sposób na zarządzanie kablami w postaci eleganckich skórzanych pasków z zatrzaskami. Możliwy do przymocowania do niemal każdej powierzchni, CableSnap Stay utrzymuje kable ładujące i komputerowe w porządku i zapobiega zsuwaniu się na podłogę. Te cienkie skórzane paski możesz przymocować do monitorów lub stojaków, takich jak TwelveSouth Curve do MacBooka.

CableSnap Stay ma elegancki, polerowany wygląd, który uzupełnia powierzchnię,

do której jest przymocowany. W przeciwieństwie do nieporęcznych uchwytów do kabli, które wykorzystują ciężar do utrzymania kabli na miejscu, ultracienki CableSnap Stay zabezpiecza przewody za pomocą metalowego zatrzasku.

Zamocowany z tyłu komputera iMac kabel CableSnap Stay utrzymuje porządek na biurku, a jednocześnie zapewnia łatwy dostęp, dzięki czemu można w razie potrzeby naładować klawiaturę lub mysz. Dodawanie i usuwanie kabli jest proste, a klej, mimo że mocny, nie pozostawia śladów po usunięciu. Dostępny w kolorze czarnym lub gołębiem szarym, każdy zestaw zawiera dwa pojedyncze i jeden dwuskrzydłowy organizer do kabli. Użyj wszystkich trzech w pobliżu powierzchni roboczej lub umieść je strategicznie w całym domu czy miejscu pracy.

ZESTAW SONY XR

Przyszłość jest trójwymiarowa

Mówią, że metawersum nadchodzi. Właściwie powtarzają to, więc lepiej być gotowym. Nawet jeśli trójwymiarowa przyszłość nie potoczy się tak, jak ma nadzieję Mark Zuckerberg, zwiększona kreatywność w przestrzeni 3D nie prowadzi donikąd, a innowacyjny zestaw Sony XR wykracza poza większość sprzętów VR, umożliwiając rzeźbienie pikseli i projektowanie modeli dzięki prawdziwie wirtualnym narzędziom.

Mikrowyświetlacze OLED 4K zapewniają doskonałą wierność obrazu. Kombinacja kontrolerów pierścieniowych i wskazujących umożliwia dokładną manipulację obiektami wielokątnymi. Snapdragon XR2+ Gen 2 zapewnia użytkownikowi swobodę i moc w jednym. I jesteśmy pewni, że jeśli musisz, możesz na tym uruchomić gry. Przede wszystkim jednak chodzi o budowanie nowej generacji interaktywnych treści.



■ 209 PLN, www.twelvesouth.com

TWELVESOUTH DESKPAD

Rozgość się



DeskPad to podkładka na biurko z wegańskiej skóry, stworzona z myślą o osobach mających obsesję na punkcie szczegółów. Nie zapomniano tutaj nawet o krawędziach dopasowanych do promieni rogów obudowy MacBooka i teksturowanej powierzchni idealnej do precyzyjnego przesuwania myszką. Co więcej, DeskPad przekształca każde twarde biurko w wygodną, ciepłą poduszkę dla nadgarstków o szerokości odpowiedniej dla rozszerzonych klawiatur i ulubionego urządzenia wskazującego. Dzięki swojej teksturze i wytrzymałości możesz bez wysiłku przesuwać kursor po ogromnym dokumencie *Numbers* lub dopracowywać projekt z chirurgiczną precyzją.

DeskPad został zaprojektowany wyjątkowo szeroki dla klawiatur i myszek bądź gładzików, ograniczając zarazem głębokość, zostawiając miejsce na iMaca lub inny wyświetlacz w odległości zaledwie 15 cali.

Czarny był oczywistym wyborem dla DeskPada ze względu na to, jak dobrze wygląda na biurku z ciemnego drewna lub szkła. Wiedząc, że tak wiele osób ma białe biurka, TwelveSouth dodał także do oferty kolor gołębi szary, aby uzyskać bardziej subtelny kontrast.

■ 132 PLN, www.benks.com

BENKS DOMINO MAGNETIC METAL WATCH BAND FOR APPLE WATCH

Siła i styl

Zmień swój zegarek za pomocą Domino, w którym siła spotyka się ze stylem. Ten pasek do Apple Watcha od Benks to według firmy wyraz wyrafinowanej elegancji. Faktycznie trudno odmówić wyjątkowego uroku temu metalowemu akcesorium. Co więcej, zaprojektowany z myślą o wodoodporności, Domino zapewnia ochronę zegarka nawet podczas nieoczekiwanego zachłapania czy innych deszczowych przygód.

Trwałym blaskiem Domino będziesz się mógł cieszyć długo, jako że jest odporny na zadrapania i zarysowania, dzięki czemu nawet po jakimś czasie pasek będzie tak samo błyszczący jak pierwszego dnia.

Benks Domino Magnetic Metal Watch Band for Apple Watch dostępny jest dla rozmiarów 38/40/41 i 42/44/45/49 mm. Z łatwością też dostosujesz pasek do swojego rozmiaru nadgarstka. System regulacji ogniwo Domino zapewnia idealne i wygodne dopasowanie za każdym razem.

Minimalistyczny design Domino to dyskretna elegancja, idealna dla koneserów nowoczesnego stylu.



■ 132 PLN, www.benks.com

BENKS INFINITY OMNI 3-IN-1 WIRELESS CHARGER STAND



Jedna ładowarka, więcej miejsca

Doświadcz niezrównanej wygody dzięki bezprzewodowej ładowarce Benks Infinity Omni 3-in-1, stylowemu i wszechstronnemu rozwiązaniu do ładowania zaprojektowanemu dla Apple iPhone'a, Watcha i AirPodsów.

Na Infinity Omni 3-in-1 składa się szybka ładowarka magnetyczna dla ładowanych bezprzewodowo smartfonów z Androidem (15 W) lub iOS (7,5 W). Do tego dochodzi szybkie ładowanie Apple Watcha z mocą 5 W, z opcją ustawienia w pozycji pionowej w trybie nocnym lub położenia na płasko. Na koniec ostatnie miejsce do ładowania zapewnia szybkie dodanie energii z mocą

5 W do AirPodsów lub innych słuchawek, bądź telefonów ładowanych bezprzewodowo. Niezależnie od tego, czy masz więcej urządzeń czy gościa w domu, możesz wygodnie umieścić telefon w celu szybkiego naładowania.

Rozwiązanie FlexView umożliwia optymalne ustawienie telefonu do przeglądania treści, filmów czy włączenia trybu nocnego. Wyważona podstawa zapewnia stabilność na powierzchni podczas regulacji lub podnoszenia telefonu.

Zaprojektowany z myślą o dynamicznym stylu życia, gadżet z łatwością wpasuje się zarówno w środowisko domowe, jak i biurowe. Ładuj jednocześnie swoje najważniejsze urządzenia, zapewniając łączność przez cały dzień.

■ 999 PLN, www.tp-link.com

TP-LINK TAPO RV20 MOP

Robot odkurzająco-mopujący poniżej tysiąca złotych

Firma TP-Link rozszerzyła swój asortyment robotów sprzątających o nowy model, Tapo RV20 Mop, czyli robot odkurzający oraz mopujący.

Odkurzacz TP-Link Tapo RV20 charakteryzuje się maksymalną siłą odkurzania wynoszącą 2 700 Pa. Dzięki możliwości wyboru spośród czterech trybów pracy, użytkownik może indywidualnie dostosować funkcjonowanie robota sprzątającego do własnych potrzeb.

Ultralekka konstrukcja o wysokości 7,8 cm umożliwia robotowi odkurzającemu swobodne poruszanie się pod meblami, skutecznie docierając do zanieczyszczeń. Dodatkowo, robot sprzątający TP-Link nie tylko odkurza, ale również ma funkcję mopowania podłóg. Zbiornik o pojemności 300 ml umożliwia skuteczne mycie strefy o łącznej powierzchni do 200 m². Wykorzystany filtr HEPA w urządzeniu skutecznie wychwytuje większość alergenów, gwarantując zdrowe i czyste otoczenie. Bateria o pojemności 2 600 mAh pozwala na trzy godziny nieprzerwanego sprzątania na jednym naładowaniu. Jeżeli stan naładowania akumulatora nie wystarczy na odkurzanie całej powierzchni, Tapo RV20 Mop powróci do stacji ładującej.



■ Od 386 000 PLN, www.porsche.com

PORSCHE MACAN

Detale mają znaczenie**Marcin Kubicki**
NACZELNY

Porsche ustanawia nowy, rzeczywiście standard dla pojazdów elektrycznych klasy premium

CZTERY LUB TURBO

Obie wersje Macana wyposażono w akumulator o pojemności 95 kWh, napęd na wszystkie koła z silnikiem na każdym z nich i zasięg przekraczający 565 km zgodnie z procedurą WLTP.

Jak dotąd nagle zanurzenie się Porsche w przestrzeń pojazdów elektrycznych nie dało nam cienia wątpliwości, że marka poradzi sobie na nowym poletku. Niesamowity Taycan w zasadzie zrzucił Teslę z konia, a równoważne modele zdołały uciszyć elektrycznego rywala stuttgartzkiej firmy i w równym stopniu ekscytować kierowców. Umieszczenie akumulatora w uznanej ramie Macana to kolejna sztuczka Porsche, która może zawstydzić bardzo popularną Teslę Model Y.

Bezpośrednie porównanie tych dwóch samochodów może wydawać się niesprawiedliwe, ale spójrz na specyfikację: oba samochody mają praktycznie tę samą długość (dwa nowe modele Macana są nieco ponad 2,5 cm dłuższe), ten sam rozstaw osi, tę samą szerokość i taką samą wysokość jazdy. Chęć tych samych kierowców. I chociaż Porsche sprawiło, że podstawowy Macan 4 jest o ponad 330 kilogramów cięższy od standardowego Modelu Y, oferuje on również wysoki poziom luksusu.

Być może najważniejsze jest to, że Macan 4 i Macan Turbo debiutują w Grupie VW architektury Premium Platform Electric EV,

WNĘTRZE

Twoje wnętrze zależy od wybranych opcji, ale powinieneś wybrać pełne wykończenie z trzema ekranami z przodu, oferujące zakrzywiony zestaw wskaźników cyfrowych, ekran informacyjno-rozrywkowy i dodatkowy wyświetlacz pasażera. Aha, i jeszcze jedna uwaga do Tesli: Porsche pamiętało, jak ważne są fizyczne przyciski.

tego samego 800-woltowego układu napędowego, który w nadchodzących latach zobaczymy w Audi Q6 E-Tron i innych pojazdach kandydujących. Dzięki temu jest to architektura ładowania, która może przeskoczyć z 10 do 80% w 21 minut lub uzyskać dodatkowy zasięg 100 km w cztery minuty.

Rynek pojazdów elektrycznych naprawdę się rozkręca. Konkurencja wzmacnia każdą branżę i nie mogą się doczekać, aby zobaczyć, co odpowiedzą rywale Porsche.

■ 3 199 PLN, www.mp3store.pl

QUESTYLE CMA18

Przenośny DAC/AMP słuchawkowy bez kompromisów



Mały rozmiar, duża wydajność. Questyle CMA18 Portable to flagowy, mobilny przetwornik cyfrowo-analogowy/wzmacniacz charakteryzujący się unikalnym designem w przenośnej formie. CMA18 został zaprojektowany przede wszystkim w celu stworzenia systemu Hi-Fi dla smartfonów i laptopów o wydajności porównywalnej z najwyższej klasy konfiguracjami stacjonarnymi.

Piaskowane powierzchnie aluminiowe klasy lotniczej ze srebrnymi, błyszczącymi przyciskami i panelami bocznymi, customowe szkło Corning z przodu i z tyłu z gradientowym wzorem kropek oraz powłoka tłumiąca sygnał RF, nadają CMA18 Portable niepowtarzalny wygląd, podkreślając jednocześnie jego hardcorową wydajność.

CMA18 Portable zawiera cztery zestawy opatentowanych czipów SiP klasy PCT, każdy o mocy szczytowej do 5 W i prądzie szczytowym 2 A, zapewniających solidną moc napędową. Najnowsza platforma XMOS XU316 w połączeniu z układem DAC AK4493 obsługuje konwersję HD D/A do formatu PCM768/DSD512.

CMA18 ma dwa wejścia liniowe stereo – 3,5 mm (AUX IN) i 4,4 mm (BAL IN). Można je podłączyć do dowolnego sprzętu audio wyposażonego w analogowe wyjścia liniowe, w tym do systemów gramofonowych, przedwzmacniaczy, konsol mikerskich i innych. Tryb Bluetooth obsługuje zarówno aptX HD, jak i LDAC, zapewniając optymalną jakość dźwięku bezprzewodowego ze stabilnym połączeniem bezprzewodowym. CMA18 Portable jest kompatybilny z interfejsami USB-A, USB-C i Lightning.

■ 3 299 PLN, www.mp3store.pl

SMSL PL200

Hi-endowe rozwiązanie CD z obsługą MQA-CD

PL200 to odtwarzacz CD MQA od SMSL, odbiornik Bluetooth i przetwornik cyfrowo-analogowy USB. Wykorzystuje nieskompreasowany program CD Philipsa i może w pełni dekodować MQA. Do tego ma on wbudowany odbiornik Bluetooth 5.1 do strumieniowego przesyłania dźwięku. Jest to również przetwornik cyfrowo-analogowy USB, który może realizować wyjście audio o najwyższych specyfikacjach.

Opracowywany przez dwa lata układ serwo od SMSL charakteryzuje się szybką reakcją i dokładnym odczytem, a wraz z opracowanymi przez siebie amortyzatorami niwelującymi drgania, charakteryzuje się bardzo dobrymi właściwościami antywibracyjnymi.

PL200 ma innowacyjny tryb odtwarzania z otwartą pokrywą w przeciwieństwie do tradycyjnych rozwiązań, gdzie kłapkę należy zamknąć, aby móc odtwarzać płytę. PL200 potrafi natychmiast wykonać zadanie odtwarzania poprzez długie naciśnięcie przycisku play, gdy nie jest on zastąpiony.

Nowo opracowany interfejs użytkownika kładzie nacisk na prostotę i estetykę, razem z całkowicie laminowanym panelem wyświetlacza ze szkła hartowanego.

Odtwarzacz nie ma problemu z obsługą szerokiego standardu plików: LDAC (24 bit/96 kHz), aptx/hd, SBC czy AAC.



■ 18 999 PLN, www.salonydenon.pl

MARANTZ CINEMA 30

Osiągnij najlepszy możliwy dźwięk



T3 **Michał Lis**
REDAKTOR

Doskonałość nowego modelu słyhać i widać

JAPOŃSKIE KORZENIE

CINEMA 30 jest skrupulatnie wykonany w Japonii z autentycznych materiałów w nowoczesnym stylu, godnym bogatego dziedzictwa i oszałamiającej wydajności.

CINEMA 30 stanowi punkt kulminacyjny słynnego podejścia Marantz do projektowania komponentów AV. Pod każdym względem ten flagowy model odzwierciedla ponadczasowe, ale jednocześnie nowoczesne wzornictwo, niezrównaną wydajność oraz doskonałość technologiczną produktów Marantz zawarte w jednym, wyjątkowym urządzeniu. Zaprojektowany przy użyciu zastrzeżonej technologii i wykonany z najwyższej jakości materiałów w ponadczasowym stylu, CINEMA 30 na nowo definiuje kinowy dźwięk dla doskonałych systemów kina domowego.

Każdy kanał ma moc znamionową 140 W przy 0,05% THD, dzięki czemu zarówno potężna dynamika, jak i subtelne detale stają się rzeczywistością. Pomimo wbudowanych 11 kanałów wzmacniacza, CINEMA 30 może przetwarzać do 13,4 kanałów, dzięki czemu idealne rozmieszczenie głośników w pomieszczeniu jest łatwe do osiągnięcia. Technologie Hi-Fi, takie jak HDAM SA-2 i inne, podnoszą CINEMA 30 do poziomu wydajności rzadko spotykanego w AVR.

W zestawie znajdują się potężne narzędzia do kalibracji i dostrajania, umożliwiające uży-



skanie najlepszej wydajności systemu. Dirac Live to profesjonalne rozwiązanie akustyczne, które umożliwia optymalizację systemów dźwiękowych i redukcję niepożądanych efektów wprowadzanych przez pomieszczenie. Wykorzystując specjalnie opracowane algorytmy audio, to światowej klasy oprogramowanie jest teraz dostępne jako aktualizacja z CINEMA 30.

Przemyślane opcje łączności, niezliczone konfiguracje głośników i możliwość kalibracji pomieszczenia pozwalają dostosować CINEMA 30 do własnych potrzeb. Siedem wejść HDMI oraz wejścia cyfrowe, analogowe i gramofonowe – a nawet analogowe wideo oraz wyjścia głośnikowe i przedwzmacniacza – zapewniają łączność z praktycznie wszystkimi posiadanymi komponentami.



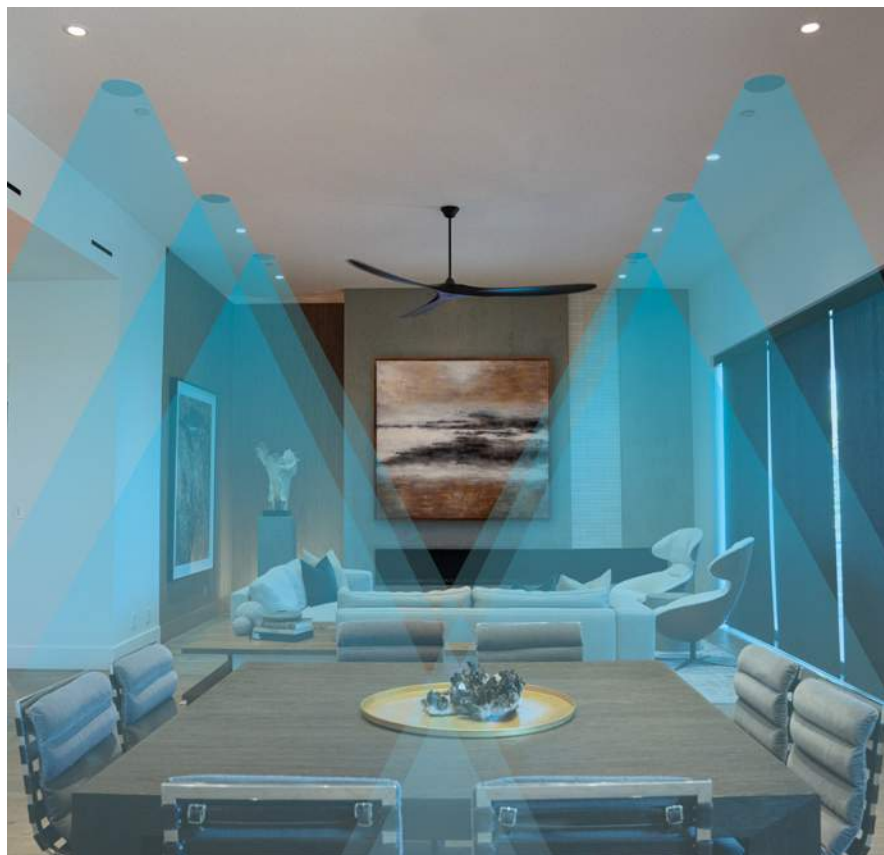


T3 **Michał Lis**
REDAKTOR

Sonance szczególnie doceniają osoby pragnące dyskretnie wkomponować głośniki we wnętrza domowe i firmowe

KLUCZ DO DOSKONAŁEGO DŹWIĘKU

W ofercie firmy Sonance nie brakuje również wzmacniaczy instalacyjnych, które można zainstalować w szafie typu rack.



SONANCE W POLSKIEJ DYSTRYBUCJI

Producent m.in. głośników trafia pod skrzydła Audio Klanu

NIE TYLKO GŁOŚNIKI

Bogatą ofertę produktową Sonance uzupełniają regulatory głośności, selektory głośników, a także rozmaite akcesoria audio, które ułatwiają montaż i konfigurację systemu nagłośnieniowego opartego na sprzęcie marki Sonance.

Firma Audio Klan stała się oficjalnym polskim dystrybutorem produktów marki Sonance. Dzięki temu do oferty partnerów handlowych firmy trafią m.in. głośniki (przede wszystkim ściennie, sufitowe i ogrodowe) oraz wzmacniacze instalacyjne tego amerykańskiego producenta.

Firma Sonance istnieje od 1983 roku. Została założona przez Scotta Struthersa i Geoffa Spencera, którzy postanowili wprowadzić na rynek przełomowe w branży audio produkty i rozwiązania. Zauważyli oni wówczas, że nie istnieje system nagłośnieniowy ani żadne urządzenie, które byłoby w stanie zapewnić dużą wydajność akustyczną, a jednocześnie tylko w niewielkim stopniu ingerować w aranżację pomieszczenia odsłuchowego. To doprowadziło do opracowania tzw. głośników architektonicznych – konstrukcji praktycznie niewidocznych po zamontowaniu w ścianie lub suficie.

Produkty audio firmy Sonance to subtelne połączenie wysokiej jakości, zbalansowanego brzmienia i stylowego, dyskretnego wzornictwa.

Sprawdzą się więc zarówno w domach, jak i obiektach, takich jak np. hotele, sklepy, galerie handlowe, restauracje, siłownie i wiele innych.

Sonance ma niezwykle różnorodną ofertę produktową. W portfolio amerykańskiego producenta znajdziemy różnorodne rozwiązania, które teraz z łatwością trafią do polskiego klienta.

Seria Visual Performance – są to głośniki ściennie i sufitowe doskonałe do nagłośnienia różnorodnych przestrzeni. Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów dla produktów z tej linii jest niskoprofilowa maskownica, której konstrukcja pozwala na malowanie, co sprawi, że głośnik wtapia się w otoczenie.

Seria Architectural – znajdziemy w niej głośniki ściennie i sufitowe, które perfekcyjnie łączą dużą wydajność i estetykę klasy premium. Produkty w tej linii mają płaskie, bezramkowe maskownice. Na uwagę zasługują ponadto nowoczesne materiały, wykorzystywane w przetwornikach elektroakustycznych o zaawansowanej konstrukcji, zapewniających wysokiej jakości brzmienie.

Seria Invisible – w tej linii produktowej dostępne są głośniki instalacyjne, które ze względu na swoją nietypową budowę, a następnie możliwość wykończenia w kolorze otaczającej powierzchni (ściany/sufitu), praktycznie znikają w pomieszczeniu.

Głośniki ogrodowe – stanowią równie istotny, a jednocześnie niezwykle oryginalny trzon oferty Sonance. Są to przede wszystkim modele o wzmocnionej konstrukcji, przystosowane do instalacji na zewnątrz pomieszczeń, a przy tym niezwykle łatwe w użytkowaniu.

Produkty do kina domowego – są to głośniki o specjalnej konstrukcji, opracowane z myślą o zastosowaniu w instalacjach wielokanałowych. Mamy tu m.in. modele doskonałe nadające się na głośniki efektowe, ale także soundbary i subwoofery, które zostały specjalnie zaprojektowane po to, aby wydobyć to, co najlepsze z wielokanałowej ścieżki dźwiękowej odtwarzanej np. podczas oglądania filmów i seriali dostępnych na popularnych platformach VOD. Głośniki te zapewniają niezwykłą wydajność dźwiękową. Podobnie jak modele z innych serii marki Sonance, nie wpływają istotnie na aranżację pomieszczenia, w którym są montowane.



PODCASTOWA **MAESTRIA**

Nagrywaj słuchowiska na miarę XXI wieku

Tekst | Marcin Kubicki



Dzisiaj łatwiej niż kiedykolwiek wcześniej zacząć nagrywać podcast. Ale nadal łatwo jest też poczuć się przytłoczonym, czytając o całym sprzęcie, którego rzekomo potrzebujesz do rejestrowania swojego materiału. Nie daj się zwieść – jeśli masz komputer, masz już większość tego, czego potrzebujesz, a wszystko inne, co może ci się przydać do wstępnej konfiguracji, możesz łatwo kupić za przysłowiowe grosze. Alternatywą jest oczywiście inwestycja. Co daje i w jakiej formie najlepiej spożytkować swoje ciężko zarobione złotówki?

Najważniejszą rzeczą, którą musisz wiedzieć, jest to, że kluczowym wyznacznikiem twojego sukcesu jako podcastera będą twoje treści. Zanim więc zainwestujesz dużo w sprzęt, po prostu zacznij nagrywać, sprawdź, jak się prezentujesz i jesteś odbierany, oraz wprowadź niezbędne zmiany w zakresie formatu, tempa i innych elementów treści. Zrób show, a potem martw się o sprzęt.

PYTANIA, KTÓRE NALEŻY SOBIE ZADAĆ

Sprzęt wymagany do tworzenia podcastów zależy od zakresu każdego projektu – czasami potrzebujesz tylko jednego mikrofonu, bywa że kilku, do tego wycięgnika i miksera, aby mieć pewność, że wszystko brzmi dobrze. Odpowiedź na poniższe pytania może pomóc w określeniu, jaki sprzęt do nagrywania

podcastów najlepiej odpowiada twoim indywidualnym potrzebom.

Jaki jest format twojego programu? Czy jesteś gwiazdą i jedynym gospodarzem swojego podcastu? Jeśli tak, prawdopodobnie potrzebujesz jednego dobrego mikrofonu i stojaka, bądź wycięgnika. Jeśli planujesz rozmawiać z gośćmi przy stole, potrzebujesz więcej mikrofonów i stojaków. Czy z niektórymi gośćmi będziesz się łączył zdalnie? Kup mikser obsługujący dźwięk Bluetooth. A co z muzyką i efektami dźwiękowymi na żywo? Tutaj też może przydać się to urządzenie.

Jaki jest twój budżet? Zdecyduj, ile pieniędzy chcesz wydać na swoje studio. Sprzęt do podcastów jest dostępny w wielu przedziałach cenowych, dlatego warto mieć plan przed rozpoczęciem wydatków. Jeśli odpowiedź brzmi „zero”, też dasz sobie radę.

Gdzie nagrywasz? Jeśli w terenie lub podróżujesz, aby spotkać się z rozmówcami, warto zainwestować w przenośny rejestrator. Jeśli będziesz w domu, tę część budżetu możesz lepiej przeznaczyć na świetny mikrofon.

6 ELEMENTÓW, KTÓRYCH POTRZEBUJE KAŻDY PODCAST



Zanim zaczniesz kupować, co się da, spróbuj po prostu nagrać na swoim laptopie lub telefonie podcast, dokonać wstępnej edycji i opublikować go. Jeśli jednak jesteś gotowy na wejście na wyższy poziom lub po prostu naprawdę chcesz zacząć od dobrych decyzji zakupowych, sprawdź poniższą listę.

SŁUCHAWKI

Niezależnie od tego, czy nagrywasz, czy edytujesz, zestaw wysokiej jakości słuchawek studyjnych izoluje dźwięk i zapewnia wyraźne poczucie tego, co robisz.

Najlepszą izolację dźwięku zapewniają zdecydowanie zamknięte, przewodowe słuchawki studyjne. Słuchawki bezprzewodowe wykorzystują technologię Bluetooth, która kompresuje częstotliwości dźwięku, a słuchawki z redukcją szumów dodają dodatkowe częstotliwości do całego miks, aby odciąć cię od otoczenia, przez co obie te opcje nie są idealne do monitorowania nagrania.

MIKROFON

Najważniejszym elementem każdego profesjonalnego podcastu jest wysokiej jakości mikrofon. Wiele początkujących podcasterów lubi wygodę mikrofonu USB, który można podłączyć bezpośrednio do komputera, bez konieczności stosowania interfejsu audio.

Aby uzyskać dźwięk wyższej jakości, najlepsze podcasty nagrywa się mikrofonem XLR. Choć nieco droższe, mikrofony XLR wykorzystują trójbolcowe złącza, które wytwarzają zrównoważony sygnał audio z niewielkimi szumami i zakłóceniami elektrycznymi. Aby z niego skorzystać, potrzebujesz interfejsu.

STOJAK NA MIKROFON

Kiedy prowadzisz podcast, stojak na mikrofon jest prawie tak samo ważny jak mikrofon, który trzyma. Solidny stojak nie tylko chroni twój cenny mikrofon przed uszkodzeniem, ale także zapobiega niepożądanym hałasom tła spowodowanym wibracjami stołu i ruchami dłoni.

Rozważ dodanie uchwyty przeciwwstrząsowego, który pomaga utrzymać duży mikrofon pojemnościowy poprzez zawieszenie, oraz filtru pop, cienkiej membrany umieszczonej z przodu, która zapobiega nieodpowiedniemu brzmieniu spółgłosek zwarto-wybuchowych (takich jak litera „p”).

CYFROWY INTERFEJS

Jeśli używasz jednego mikrofonu USB podłączonego bezpośrednio do komputera, nie potrzebujesz miksera. Jeśli jednak zdecydujesz się na mikrofon XLR lub po prostu kilka źródeł dźwięku, będziesz potrzebować takiego cyfrowego interfejsu, który konwertuje analogowe sygnały audio na sygnały cyfrowe zrozumiałe dla twojego komputera.

OPROGRAMOWANIE

Jeśli zdecydujesz się nagrać swoje podcasty na komputerze, będziesz potrzebować do tego oprogramowania – i niezależnie od tego, jak nagrywasz, również do edycji.



ZESTAWY STARTOWE PODCASTERA NA KAŻDĄ KIESZEŃ

Zestaw do nagrywania podcastów powinien zawierać większość lub wszystkie elementy opisane powyżej, ale każdy z nich ma szeroki zakres cenowy. Mając to na uwadze, oto trzy przykładowe zestawy do nagrywania podcastów.

ZESTAW BUDŻETOWY

Laptop lub smartfon. Jeśli posiadasz jeden z nich, masz już przyzwoity mikrofon. Mikrofony w telefonach działają szczególnie dobrze. Do tego wbudowana aplikacja do nagrywania – do robienia notatek głosowych lub do multimediiów na laptopie. Będziesz musiał edytować swój podcast i oczywiście powinieneś na start wybrać darmowe oprogramowanie. To tyle. Po prostu zacznij to robić.

ZESTAW NISKOBUĐŻETOWY

Mikrofon: RØDE NT-USB Mini (449 PLN). Ten mikrofon USB zapewnia solidną jakość dźwięku — i nie potrzebujesz interfejsu

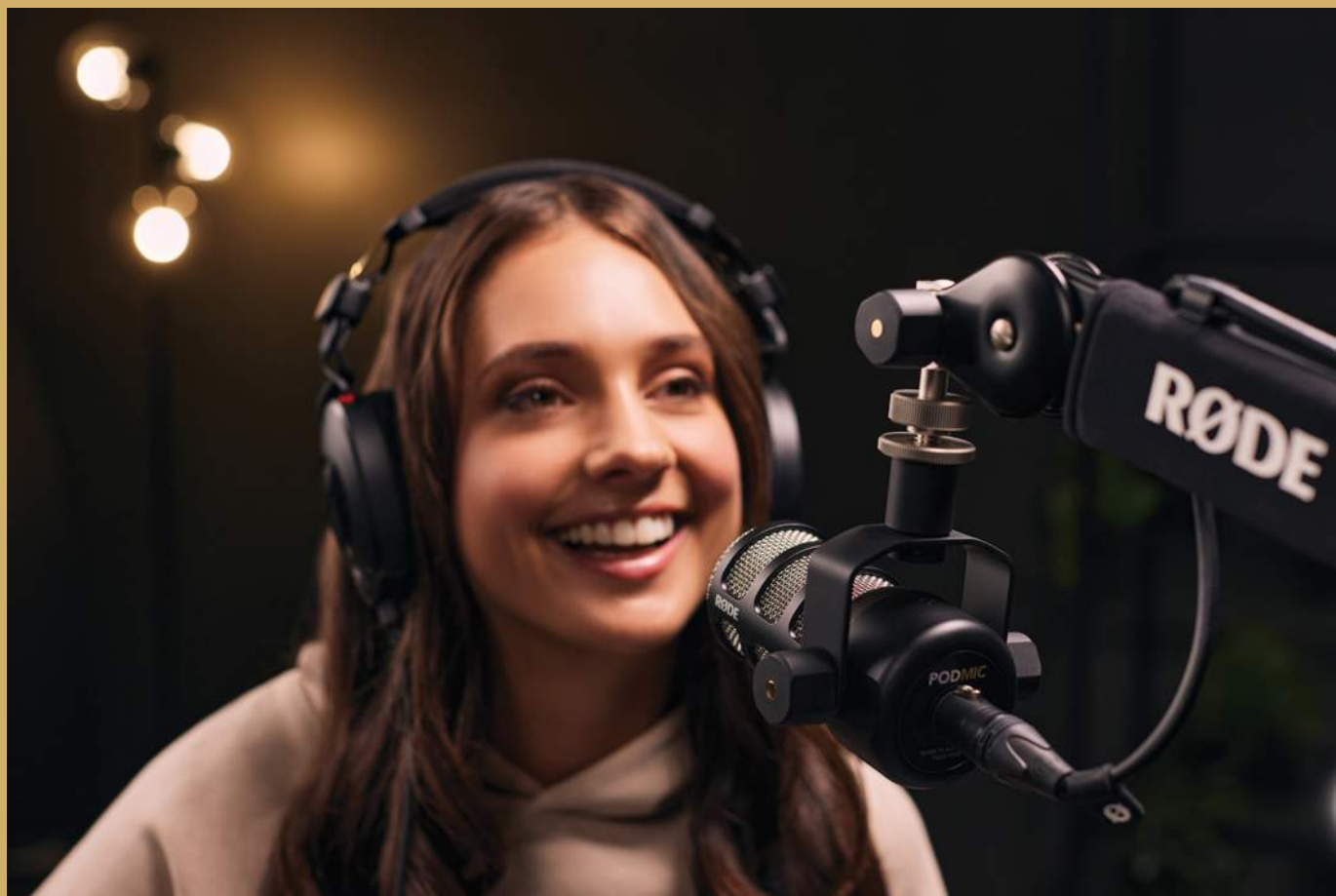
audio USB do konwersji analogowego sygnału audio.

Stojak na mikrofon: Brak. Ten mikrofon ma wbudowany stojak.

Interfejs nagrywania: Brak. Mikrofon USB można podłączyć bezpośrednio do komputera, więc nie ma potrzeby stosowania interfejsu.

Oprogramowanie: *Audacity*. Ten darmowy, wielościeżkowy edytor audio nie bez powodu jest rozwiązaniem dla wielu niezależnych twórców — jest równie funkcjonalny, jak wiele droższych opcji na rynku, ale nic nie kosztuje. Jest dostępny dla systemów macOS i Windows. Nie zawiedzie cię również *Garage Band* na macOS, a w przypadku urządzeń mobilnych możesz użyć podstawowych apek dyktafonu lub zainstalować darmowe *RØDE Capture* i *Reporter App*.

Słuchawki: Audio-Technica ATH-M20X (239 PLN). Audio-Technica to marka uwielbiana przez audiofilów, choć wiele jej produktów jest zaskakująco przystępnych cenowo. Ten model ma wszystko, czego potrzebujesz w zestawie słuchawek studyjnych — są zamknięte,





wygodne i mają odłączany kabel, aby uniknąć uszkodzeń – a jednocześnie cenę, która jest idealna dla budżetowego zestawu do podcastów.

ZESTAW NA WYŻSZY BUDŻET

Mikrofon: RØDE PodMic USB (969 PLN) to niezwykle wszechstronny mikrofon dynamiczny umożliwiający przechwytywanie bogatego dźwięku o jakości transmisyjnej w każdych warunkach. Dzięki podwójnemu złączu XLR i USB można go podłączyć do analogowego miksera lub bezpośrednio do komputera czy smartfona. RØDE NT1 5. generacji (1 199 PLN) jest z kolei uznawany za najlepszy mikrofon studyjny na świecie i ma już w zestawie SM6 (290 PLN) – studyjny uchwyt amortyzujący, który zapewnia izolację od zewnętrznych czynników fizycznych, które mogą powodować niepożądane dudnienie i wibracje w mikrofonie. Zawiera też zdejmowaną osłonę pop z dwiema osiami regulacji i ramię teleskopowe, co zapewnia najwyższą wszechstronność zastosowań.

Ramię mikrofonowe: RØDE PSA1+ (579 PLN). Ten wysięgnik można zamontować na biurku i obracać w dwóch osiach, aby ustawić go dokładnie w takiej pozycji, jakiej potrzebujesz. Jest również wyposażony w paski na rzepy, dzięki którym kabel będzie uporządkowany.

Interfejs: RØDECaster Duo (2 549 PLN). To połączenie miksera i cyfrowego interfejsu audio. Ma dwa wejścia XLR, każde z własnym przedwzmacniaczem. Ma również bardzo stabilne połączenie bezprzewodowe — idealne do nagrywania zdalnie gości dzwoniących przez telefon. Urządzenie oferuje dwa ćwierćcalowe wyjścia przeznaczone dla słuchawek, co oznacza, że dwóch współgospodarzy może słuchać w tym samym czasie. Sześć programowalnych

SPRZĘT DO PODCASTÓW JEST DOSTĘPNY W WIELU PRZEDZIAŁACH CENOWYCH, DLATEGO WARTO MIEĆ PLAN PRZED ROZPOCZĘCIEM WYDATKÓW

padów umożliwia załadowanie określonych dźwięków i wyzwolenie ich w dowolnym momencie. Wyższe modele interfejsów producenta pozwalają na jeszcze liczniejsze grono osób w domowym (i nie tylko) studio.

Rejestrator mobilny: RØDE Wireless ME, GO II i Pro (od 679 PLN) to bezprzewodowy system mikrofonów do noszenia i nagrywania w dowolnym miejscu i czasie.

Oprogramowanie: *Logic Pro* (1 199 PLN) to absolutnie elitarna aplikacja do edycji dźwięku, doskonale nadająca się do przygotowania podcastu do publikacji, a Pro w jej nazwie absolutnie nie jest przypadkowe.

Słuchawki: RØDE NTH-100 (499 PLN). Profesjonalne słuchawki nauszne, które oferują wyjątkową jakość dźwięku i najwyższy komfort, który inspiruje kreatywność. Wyposażone w specjalnie dopasowane przetworniki, które zapewniają niewiarygodnie dokładne pasmo przenoszenia i bardzo niskie zniekształcenia, a także precyzyjnie zaprojektowaną konstrukcją akustyczną zoptymalizowaną pod kątem wyjątkowej szczegółowości i przejrzystości, idealnie nadają się do wszelkich form tworzenia treści.



ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

MINIMALIZM I TRZY WYKOŃCZENIA

Zainspirowany nowoczesną architekturą BookArc Flex to prawdziwie minimalistyczne dzieło sztuki. To skupienie znajduje nawet odzwierciedlenie w wykończeniach, z matową czernią i bielą inspirowanymi trendami w projektowaniu wnętrz oraz chromowaną edycją z lustrzanym wykończeniem, które pasuje do każdego pomieszczenia, w którym się znajduje.



TWELVE SOUTH BOOKARC FLEX

BookArc Flex to oszałamiająco piękny, pionowy stojak na MacBooka. Gadżet maksymalizuje przestrzeń na biurku, utrzymując MacBooka pionowo po podłączeniu do monitora, dzięki czemu możesz dodać klawiaturę i gładzik lub mysz, aby zmienić go w komputer stacjonarny. Umieść laptopa w środku, a ciężar ściągnie do siebie podtrzymujące łuki. BookArc Flex działa nie tylko teraz, ale i będzie w przyszłości, automatycznie dostosowując się do dowolnego rozmiaru MacBooka o grubości do 1 cala bez dodatkowych wkładek.

Nic nie stoi również na przeszkodzie, byś mógł w nim postawić większość innych laptopów o wymiarach do 16 cali.

209 PLN, www.twelvesouth.com

#World Backup Day

5 nośników, które ułatwią tworzenie backupu



1 WD MY PASSPORT SSD

Pamiętaj, że cyfrowe archiwum jest bezcenne – rodzinne zdjęcia, fotografie z wakacji, nagrania z najważniejszych momentów w życiu. Zadbaj o kopię zapasową na zewnętrznym dysku SSD – pojemnym, szybkim, wykorzystującym 256-bitowe szyfrowanie sprzętowe AES i ochronę hasłem. Dysk działa tuż po podłączeniu, jest kompatybilny z Windows i Mac, a po konfiguracji dołączone do niego oprogramowanie *WD Discovery* będzie automatycznie tworzyć backup.

Od 360 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl

2 SANDISK PROFESSIONAL SSD PRO-G40

Jeśli często podróżujesz, pracujesz w terenie – doskonałym rozwiązaniem do zrobienia kopii zapasowej będzie dysk SSD w odpornej na upadki obudowie (stopień ochrony IP68). Dysk osiąga nadzwyczajne prędkości i pracuje wydajnie, a dzięki aluminiowemu rdzeniowi chłodzącemu nie przegrzewa się. Jest kompatybilny z Thunderbolt 3 oraz USB 3.2 Gen 2.

Od 1 630 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl

3 SANDISK ULTRA DUAL DRIVE GO USB TYPE-C

Setki kontaktów, tysiące zdjęć i dokumenty, które trzymasz w telefonie, bardzo łatwo przeniesiesz na zewnętrzny nośnik, wykorzystując aplikację *SanDisk Memory Zone* do utworzenia automatycznej kopii zapasowej. Dzięki złączom USB-C i USB-A podłączysz pendrive do każdego telefonu, a także komputera czy tabletu. Duża pojemność i wysokie prędkości odczytu i zapisu pozwolą wygodnie pracować i przenosić zdjęcia czy dokumenty między urządzeniami, bez konieczności korzystania z poczty e-mail czy rozwiązań chmurowych.

Od 115 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl

4 SANDISK EXTREME PRO SDXC UHS-II

Kopia zapasowa już na poziomie wciśnięcia spustu migawki w aparacie? Jeśli posiadasz aparat z dwoma slotami na kartę SD, wykorzystaj bezpieczne, renomowane karty o odpowiedniej prędkości. Pozwolą one w pełni wykorzystać możliwości sprzętu i uchronią przed przypadkowym usunięciem zdjęć czy zgubieniem jednej karty. Wybór nośnika odpowiedniej klasy i o rekomendowanej przez producenta prędkości gwarantuje komfortową pracę i prawidłowe działanie aparatu czy kamery.

Od 290 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl

5 WD RED

Jeśli chcesz stworzyć bardziej kompleksowe rozwiązanie do budowania kopii zapasowej wszystkich domowych urządzeń, warto pomyśleć o serwerze NAS. To on umożliwi gromadzenie danych z telefonów, tabletów i komputerów domowych w jednym miejscu. A jeśli do serwera zastosujesz rekomendowane dyski serwerowe, przystosowane do ciągłej pracy 24/7, bezpieczeństwo twoich danych wchodzi na najwyższy poziom. Rozważ zastosowanie konfiguracji RAID1, która będzie tworzyła dodatkową kopię lustrzaną danych zgromadzonych na dysku w serwerze.

Od 350 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl

PRAWDZIWIE DOBRE BRZMIENIE



Bez względu na to czy jedziemy do pracy, na uczelnię, do szkoły, wykonujemy ćwiczenia na siłowni lub biegamy w pobliskim parku – towarzyszy nam muzyka, podcast czy audiobook. Coraz więcej osób nie wyobraża sobie codziennych aktywności bez ulubionej playlisty czy audycji. Co za tym idzie, nieodłącznym elementem wyposażenia naszego plecaka czy torebki stały się słuchawki. Postanowiliśmy przyjrzeć się kilku modelom z oferty JBL i sprawdzić, które wprowadzą nas w prawdziwie pozytywny nastrój.

Wybierając słuchawki TWS, skupiamy się na kilku najważniejszych cechach – przede wszystkim powinny one dobrze leżeć w uszach, generować jakościowy dźwięk, dostarczać muzykę przez cały dzień bez konieczności ładowania i mieć klasę odporności na podstawowe zachłapanie. Wszystkie te warunki spełniają słuchawki **JBL Vibe Beam** (319 PLN). Mają one zamkniętą konstrukcję, a dzięki wykorzystaniu technologii JBL Deep Bass Sound zapewniają głębokie brzmienie niskich tonów. Dopasowanie wkładki do kanału usznego zapewni komfortowe słuchanie muzyki nawet przez cały dzień. A jest to możliwe dzięki pojemnej baterii, gwarantującej 8 godzin nieprzerwanej pracy, a dodatkowe 24 godziny z wykorzystaniem etui. Osoby,



które często rozmawiają przez telefon lub uczestniczą w wideokonferencjach, powinien zainteresować z kolei model **JBL Vibe Flex** (379 PLN). Jest on wyposażony

w funkcję VoiceAware, za pomocą której można kontrolować głośność własnego głosu. Słuchawki mają także tryb społecznościowy, który pozwala skupić się na rozmowie czy słuchanej muzyce, ale nie eliminuje dochodzących z zewnątrz odgłosów, co może być pomocne np. w miejscu pracy. Przydatną jest także aplikacja **JBL Headphones**. Dzięki niej można dostosowywać ustawienia w zależności od tego czy prowadzimy rozmowę, słuchamy książki czy różnego rodzaju muzyki. Jeśli jednak preferujemy niewielkie pchółki do uszu, pozbawione łodyg, powinniśmy wybrać **JBL Wave Buds** (289 PLN). Słuchawki te zostały wyposażone w 8-milimetrowe membrany, które zapewniają mocne i czyste brzmienie, bez względu na gatunek muzyczny. Warto podkreślić, że słuchawki otrzymały klasę odporności IP54, czyli są bezpieczne podczas niewielkiego deszczu, z kolei etui z IPX2 jest także odporne na zachłapanie.

Różnorodność oferty JBL pokazuje, że jest ona w stanie spełnić indywidualne potrzeby audiomaniaaków, sportowców czy fanów audiobooków. Każdy użytkownik znajdzie w niej słuchawki dopasowane do jego wymagań.



10 POWODÓW, BY KUPIĆ **AUDIOENGINE A1-MR**

1 290 PLN, www.mp3store.pl



01 KOMPAKTOWY DESIGN

System został zaprojektowany z myślą o niewielkiej ilości miejsca niezbędnego do uzyskania solidnego źródła dźwięku. Czarno-szare obudowy głośników A1-MR są wykonane z wytrzymałej płyty MDF i mają wymiary 15,2 x 10,2 x 13,3 cm każdy. Zasilany lewy głośnik i pasywny prawy waży łącznie jedynie 2,5 kg.

02 MULTIROOM W WERSJI MINI

Dodatkowe głośniki w pomieszczeniach w całym domu pozwolą uzyskać dźwięk multiroom, parowanie stereo i funkcje dla wielu użytkowników.

03 JAKOŚCIOWE KOMPONENTY

Audioengine projektuje i produkuje własne przetworniki głośnikowe oraz pozostałe komponenty o krytycznym znaczeniu. Znajdziemy tu głośniki niskotonowe z włókna aramidowego, jedwabne tweetery i wbudowane wzmacniacze mocy zamknięte w precyzyjnie dostrojonych, ręcznie wykonanych obudowach.

04 WYDAJNE GŁOŚNIKI

W każdej obudowie znajduje się 2,75-calowy głośnik niskotonowy

z kompozytu szklanego oraz 0,75-calowy głośnik wysokotonowy, które dostarczają zakres częstotliwości od 65 Hz do 22 kHz. Wzmacniacz klasy D dla systemu o mocy 60 W zapewnia 30 watów mocy szczytowej na kanał i 15 watów RMS.

05 BOGATE BRZMIENIE

W utworach z intensywnym basem głośniki zapewniają sporą głębię niskich częstotliwości, a brzmienie jest pełne i naturalne. Średnie i wysokie tony są jednakowo podkreślane, co pozwala na uzyskanie jasnego brzmienia.

06 PRZYJAZNA KONFIGURACJA

Głośniki są gotowe do pracy po wyjęciu z pudełka – podłączamy je do prądu, konfigurujemy z domową siecią Wi-Fi i dodajemy w aplikacji, z poziomu której zarządzamy urządzeniem, ale także odtwarzamy playlisty, podcasty czy audycje.

07 WYGODNA APLIKACJA

Konfiguracja za pomocą aplikacji *Audioengine Control* (dostępnej na Androida i iOS) to prosty i szybki proces. Integracja nie oferuje żadnej przewagi dźwiękowej nad innymi aplikacjami muzycznymi, ale

pozwala skonfigurować przesyłanie strumieniowe w wielu pokojach przez sieć bezprzewodową i nazwać różne głośniki.

08 MUZYKA Z BIBLIOTEKI LUB AUDYCJA Z RADIA

Głośniki współpracują z usługami muzycznymi Amazon Music, Spotify, TIDAL, Qobuz, iHeartRadio, TuneIn, Napster, a utwory można również przesyłać strumieniowo, bezpośrednio z biblioteki muzycznej telefonu czy tabletu, a także za pośrednictwem Airplay.

09 DODATKOWA ŁĄCZNOŚĆ

Na tylnej ścianie obudowy znajdziemy zmienne wyjście liniowe dla subwoofera, a także gniazdo stereo typu minijack 3,5 mm, i to oznacza, że A1-MR może być także elementem bardziej rozbudowanego systemu audio.

10 WYSOKA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE

Audioengine A1-MR to opracowany na nowo głośnik dla miłośników doskonałego brzmienia, dla których istotna jest wysoka jakość przy jednoczesnym zachowaniu atrakcyjnej ceny.

HYBRYDOWE ANC I BATERIA JAK DĄB



Hybrydowa redukcja szumów ANC, tryb otoczenia Ambient, funkcja Noise Control, wielopunktowa łączność, obsługa asystentów głosowych, a do tego 40-milimetrowe neodymowe przetworniki i czas pracy na jednym naładowaniu do 67 godzin. Poznajcie Creative Zen Hybrid 2.

Nowa propozycja Creative charakteryzuje się długą pracą aż do 67 godzin (49 z włączoną funkcją ANC). Słuchawki te zostały także wyposażone w technologie, pozwalające stworzyć wyjątkowe środowisko odcięcia od otoczenia, nie tylko przy pomocy aktywnej redukcji szumów, ale także kontroli hałasu Noise Control, wspieranej przez tryb społecznościowy Ambient. Wykorzystano w nich również mikrofony MEMS oraz technologię ENC, które efektywnie eliminują niepożądane dźwięki dobiegające z otoczenia – taka konfiguracja pozwala na komfortowe prowadzenie rozmów i to niezależnie od tego, czy jesteśmy w zatłoczonym autobusie czy na ruchliwej ulicy. Co więcej, słuchawki wyposażono w piątą mikrofon z funkcją redukcji szumów, który w trakcie rozmowy skupia się na głosie rozmówcy, przez co dobiegające do naszego ucha dźwięki są krystalicznie czyste.

Za muzyczne aspekty w **Creative Zen Hybrid 2** (329 PLN, www.apollo.pl) odpowiadają 40-milimetrowe, specjal-

nie dostrójone przetworniki neodymowe. To one zapewniają dźwięk wysokiej jakości, poczynając od dokładnego basu z ciepłą sygnaturą dźwiękową aż po wyraźne, czyste, wysokie tony. Same słuchawki to elegancka i lekka konstrukcja z pałąkiem 3D wyścielanym pianką z pamięcią kształtu. Niezbędne elementy sterujące znajdują się na prawej muszli słuchawkowej i dzięki nim łatwo odbierzemy połączenie, wydamy polecenia za pomocą asystentów głosowych lub wyregulujemy głośność odtwarzania. Za płynną transmisję dźwięku odpowiada technologia Bluetooth 5.2, z kolei jakość audio gwarantują kodeki AAC i SBC. W połączeniu z trybem Low Latency opóźnienie dźwięku zostało znacznie zredukowane do zaledwie ~85 ms.

Bez względu na to czy szukamy słuchawek do codziennego odsłuchu ulubionej playlisty, grania czy prac biurowych, propozycja Creative spełni te wszyst-

kie wymagania. Doskonała jakość dźwięku i technologie poprawiające prowadzenie rozmów, a do tego wyjątkowa żywotność słuchawek powodują, że to doskonały towarzysz naszych codziennych aktywności. Jeśli dodamy do tego lekką konstrukcję, możliwość składania na pół i przechowywania na płasko, oczami wyobraźni już znaleźliśmy dla nich miejsce w naszym plecaku czy torebce.



T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI



WŁĄCZ APARAT I NAGRYWAJ

Podstawka jest pierwszym na świecie akcesorium, które ma certyfikat Works with DockKit firmy Apple. Oznacza to, że nie potrzebujemy zewnętrznych aplikacji – wystarczy uruchomić kamerę w iPhone i stand będzie automatycznie podążać za przemieszczającą się osobą przed obiektywem oraz stale utrzymywać obraz w centrum kadru.

BELKIN AUTO-TRACKING STAND PRO WITH DOCKKIT

Nagrywanie materiałów wideo czy streamowanie live właśnie weszło na wyższy poziom. Od teraz twórcy mają do dyspozycji podstawkę Auto-Tracking Stand Pro, która porusza się wokół własnej osi, a dodatkowo magnetyczny uchwyt, na którym montujemy iPhone'a, pracuje w zakresie 90 stopni, tak, aby nagrywać nawet najbardziej dynamiczne sceny, zarówno przednim, jak i tylnymi aparatami. Stand można ustawić na stole czy biurku lub zamontować na statywie. Ma wbudowaną baterię, która pozwala na 5 godzin nagrywania materiałów. Co więcej, akcesorium zostało wyposażone w MagSafe, więc jednocześnie może także ładować iPhone'a.

Podstawka jest banalnie prosta w obsłudze – wystarczy umieścić na niej telefon i uruchomić aparat, a dioda LED znajdująca się w podstawie, sygnalizować będzie gotowość do pracy. Auto-Tracking Stand Pro jest kompatybilny z iPhone 12 lub nowszymi modelami z MagSafe i umożliwia streaming live z zachowaniem wszystkich funkcjonalności w aplikacjach FaceTime, Instagram, TikTok, Canva, WhatsApp, Microsoft Teams i innych mediach społecznościowych oraz komunikatorach internetowych.

899 PLN, www.belkin.com

Sony

ROAD TO ZERO

Coraz wyższa świadomość społeczna powoduje, że większą uwagę przywiązujemy do zakupu elektroniki już nie tylko energooszczędnej, ale także wykonanej z tworzyw pochodzących z recyklingu, wykorzystującej naturalne materiały czy tej, która ma biodegradowalne opakowania. Producenci podążają za tym trendem i starają się, aby ich produkty były mniej szkodliwe dla środowiska i na każdym etapie życia – od produkcji aż po proces utylizacji nie miały negatywnego wpływu na planetę, bo to dzięki warunkom na niej panującym możemy w ogóle na niej żyć, czego nie powinniśmy być tak pewni, mimo że rozsiedliśmy się tu całkiem komfortowo przez ostatnie 100 tysięcy lat.

**JAPOŃCZYCY WYZNACZYLI
CZTERY PERSPEKTYWY
ŚRODOWISKOWE:
OGRANICZANIE ZMIAN
KLIMATYCZNYCH, OCHRONĘ
ZASOBÓW NATURALNYCH,
KONTROLĘ SUBSTANCJI
CHEMICZNYCH I PROMOWANIE
RÓŻNORODNOŚCI BIOLOGICZNEJ**

W związku z wybuchem mody na bycie eko, działy PR praktycznie każdej firmy technologicznej zaczęły przeżywać muskuły w związku z tym, co robią „dla planety”, nieważne czy mówimy o jakimś chińskim producencie etui do smartfonów czy gigancie pokroju Apple. Moją uwagę zwróciło Sony, które w swoim ogólnym opisie drogi do zerowej emisji przyznało się do tego, do czego powinna każda firma: „tak, każdy przemysł ciężki ma negatywny wpływ na planetę, ale robimy wszystko, by zgodnie z planem zejść z nim do poziomu zera”. Nie pozostało mi zatem nic innego, jak przeczytać 180-stronicowy raport na ten temat, byście wy nie musieli.

DROGA KU ZEROEMISYJNOŚCI

Sony rokrocznie wyznacza sobie coraz to nowe cele, jeśli chodzi o zrównoważony rozwój, ale przede wszystkim opracowuje długofalowe plany, które mają doprowadzić organizację w 2050 roku do zerowego śladu środowiskowego w całym cyklu życia produktów, ale także działalności produkcyjnej japońskiego potentata.

Rozważania na temat zrównoważonego rozwoju i braku negatywnego wpływu na naszą planetę, warto rozpocząć od wyjaśnienia kilku pojęć. Wielu producentów, zwłaszcza elektroniki, potwierdza swoje dążenie do zerowego śladu środowiskowego (environmental footprint). Pod tym pojęciem kryje się ustalenie realnego stopnia wpływania produktu, usługi czy procesu produkcji na środowisko naturalne. Warto zaznaczyć, że mówimy tutaj o oddziaływaniu w trakcie całego cyklu życia produktu – od wydobycia surowców, ich przetworzenia i produkcji, transportu, użytkowania, aż po utylizację lub recykling.

Poprzez pojęcie oddziaływania na środowisko należy z kolei rozumieć bezpośrednie bądź pośrednie emisje do wody, gleby, powietrza, zużywanie nieodnawialnych i deficytowych zasobów minerałów, surowców naturalnych oraz degradację bioróżnorod-



ności. I definicja ta pokazuje, że jedynie kompleksowe zajęcie się tymi wszystkimi elementami pozwala organizacjom na rzetelne podejście do tematu ekologii i wpływu produktów oraz usług na środowisko.

Tak systemowym rozwiązaniem jest globalny plan Road to Zero 2050 opracowany przez Sony, który wyznacza szereg szczegółowych celów w oparciu o cztery perspektywy środowiskowe i sześć etapów cyklu życia produktu. Warto podkreślić, że dokument ten został przyjęty w 2010 roku i zakłada 5-letnie okresy prac, w trakcie których zespół jest w stanie wprowadzać zmiany, ale i dopasowywać je do bieżących potrzeb i zakresu procesów.

PERSPEKTYWY NA PRZYSZŁOŚĆ

Działalność biznesowa Sony opiera się na dbałości o środowisko naturalne. Jednak, aby móc efektywnie wspierać procesy przeciwdziałające degradacji planety, Japończycy wyznaczyli cztery perspektywy środowiskowe: ograniczanie zmian klimatycznych, ochronę zasobów naturalnych, kontrolę substancji chemicznych i promowanie różnorodności biologicznej.

01 Pierwsza pozycja jest globalnym problemem dotyczącym nie tylko producentów elektroniki, ale każdego mieszkańca globu. Sony podkreśla jednak, że doprowadza do regularnej redukcji emisji gazów cieplarnianych – podczas każdego etapu procesu produkcyjnego, ale także na poziomie logistyki i transportu, angażując firmy współpracujące do korzystania z mniej szkodliwych metod transportu. Sony zaprasza także pracowników, aby w biurach czy zakładach produkcyjnych i centrach logistycznych oszczędzali energię, a sama inwestuje również w odnawialne źródła energii, mające przyczynić się do ograniczania emisji.

02 Polityka recyklingu w Sony od lat opiera się na oszczędzaniu zasobów, minimalizując zużycie surowców i maksymalizując wykorzystanie materiałów pochodzących z recyklingu. Inżynierowie i projektanci robią wszystko, aby zmniejszyć zużycie wytwarzanych materiałów sztucznych oraz pracują nad efektywnością np. innowacyjnych tkanin pochodzenia roślinnego. Japońska korporacja podkreśla również, że w swoich centrach produkcyjno-logistycznych czy budynkach biurowych stawia na



edukację i współpracę z podmiotami zajmującymi się recyklingiem. Jest otwarta na współpracę z przedsiębiorstwami z całego świata, aby pozyskiwać surowce przydatne do ponownego wykorzystania w produkcji telewizorów, aparatów czy sprzętu audio.

03 Sony jest jedną z tych firm, która stawia na badania naukowe i prowadzone kontrole jakości, zwłaszcza w dziedzinie chemikaliów i surowców wykorzystywanych podczas produkcji. Zgodność z przepisami to podstawowa wartość, jednak Sony ustanawia własne standardy zarządzania substancjami chemicznymi w celu ścisłej kontroli ich składu i dopuszczania poszczególnych komponentów na całym świecie. Substancje, które mogą stworzyć zagrożenie dla środowiska już na etapie pozyskania czy przetwarzania, są wycofywane i zastępowane przyjaznymi dla natury. Obostrzenia te dotyczą także kooperantów na wszystkich kontynentach – stosowanie zabronionych tworzyw czy materiałów jest naganne, pieczętowiec kontrolowane i w razie konieczności karane, także zerwaniem współpracy.

04 Jeśli zaś chodzi o szanowanie zasobów naturalnych, Sony musi współpracować z przyrodą, gdyż do procesów produkcyjnych używane są surowce i materiały, których do tej pory nie udało się opracować w laboratorium. Jednak duża uwaga skupiana jest na tym, aby nie zaburzyć naturalnej równowagi, ale także poprzez swoje działania – akcje promocyjne, wsparcie funduszy i organizacji ekologicznych, Sony pragnie wspólnie chronić różnorodność biologiczną i w miarę możliwości ją odbudowywać i rekonstruować.

MNIEJSZY ŚLAD ŚRODOWISKOWY OD PRODUKCJI AŻ PO UTYLIZACJĘ

Każdy producent, bez względu na gałąź swojej działalności, bierze odpowiedzialność za wpływ produktów i usług, a także procesu wytwórczego na środowisko naturalne. Sony podzieliło cykl życia swoich produktów i na każdym z sześciu etapów stara się zmniejszać ich wpływ na zasoby naturalne.

01 Już na etapie planowania i projektowania produktów wykorzystywana jest wiedza, doświadczenie oraz rezultaty wieloletnich badań, pozwalające poprawić ekologiczność produktów – wykorzystać najnowsze technologie, ale i surowce, aby zmniejszyć wpływ na środowisko. Warto podkreślić, że Sony wykorzystuje te możliwości nie tylko w produkcji elektroniki, ale także we wszystkich swoich obszarach biznesowych.

02 Jako że Road to Zero jest globalnym planem, firma Sony propaguje jego założenia we wszystkich swoich oddziałach, zakładach produkcyjnych, wśród dostawców czy firm transportowych. Wyznacza również ujednolicone wartości w zakresie zmniejszenia emisji gazów, oszczędzania energii i wody, segregacji odpadów czy promowania idei zaangażowania w lokalne inicjatywy środowiskowe. To zaangażowanie rozciąga się także na zewnętrznych partnerów produkcji i sprzedaży, którzy wspólnie pod patronatem firmy pomagają zmniejszyć wpływ na środowisko w całym łańcuchu życia organizacji.

03 Jedną z podstawowych wartości Sony jest współpraca z renomowanymi sprzedawcami surowców. Dostawy komponentów do produkcji zawsze objęte są szczególną klauzulą przejrzystości i ich pochodzenia, z legalnych źródeł i w harmonii z naturą. Ważne jest także to, że dostawcy wspierają działania Sony w różnych formach oszczędzania energii i wody już na etapie pozyskiwania surowców, ale także odpowiedzialnego zarządzania rzadkimi materiałami niezbędnymi do produkcji elektroniki.



04 Podobnie sytuacja wygląda w przypadku transportu i logistyki. Sony promuje inteligentne praktyki wysyłkowe – stale poprawia jakość biodegradowalnych opakowań, rezygnuje z tworzyw sztucznych na rzecz papieru pochodzącego z odzysku czy tkanin pochodzenia roślinnego. Spora zmiana zaszła także w sposobie wykorzystania przestrzeni opakowań i ich wielkości. Co więcej, aby oszczędzać energię i zmniejszać emisję CO₂ związaną z transportem produktów, firma stara się wykorzystać przyjazne dla środowiska środki transportu, np. kolej czy statki. Wymusiło to również efektywność zbiorczych ładunków czy wagę gotowych do dystrybucji paczek.

05 Sony może poszczycić się także sporymi osiągnięciami w dziedzinie recyklingu – na lokalnych i globalnym rynku tworzy programy, które pozwalają odzyskiwać surowce niezbędne do nowych modeli telewizorów czy aparatów. Japoński producent zachęca konsumentów do oddawania zużytych sprzętów, a także skupuje pokonsumencką elektronikę wycofaną ze sklepów, aby ponownie wykorzystać wszystkie możliwe materiały. Warto także podkreślić, że projektanci zobowiązani są do przygotowywania projektów wykorzystujących materiały pochodzące z przetworzonych butelek czy dysków optycznych.

06 Firma Sony znana jest z wszelkiego rodzaju nowinek technologicznych, ale wraz z upowszechnieniem się badań i eksperymentów w tej dziedzinie, Japończycy wykorzystują każdą nadarzającą się okazję, aby dostarczać do naszych domów urządzenia nie tylko energooszczędne, ale także przyjazne dla wzroku czy słuchu. Firma stawia bowiem na innowacje, które pozwalają na opracowanie najwyższej klasy ekranów, przetworników dźwięku czy matryc, ale z zachowaniem wszelkich zasad ekologicznej produkcji, nastawionej na dążenie do zerowego śladu środowiskowego.

ROZRYWKĄ Z MYŚLĄ O ŚRODOWISKU

Jednym z lepszych przykładów wykorzystania wszystkich zobowiązań firmy Sony względem zmniejszenia wpływu na środowisko naturalne są telewizory BRAVIA. Gwarantują one nie tylko niezapomniane wrażenia przed ekranem, świetne wzornictwo, ale otrzymały innowacyjne rozwiązania, które pomagają zmniejszyć zużycie surowców nieodnawialnych i pobór energii, a tym samym ograniczają wpływ na środowisko.

Godnym uwagi jest Pulpit Eko – jest to centralne miejsce, z poziomu którego możemy wybrać tryby i ustawienia obniżające zużycie prądu. Przede wszystkim jest to automatyczna regulacja jasności – telewizor indywidualnie dobierze jasność ekranu w zależności od ilości światła w pomieszczeniu i będzie aktualizował te ustawienia względem pory dnia czy używanego oświetlenia. Co więcej, konfiguracja kamery BRAVIA CAM pozwala na wykrycie obecności widza przed ekranem, a w przypadku braku ruchu przed telewizorem zostanie zmniejszona jasność obrazu. Dostępna jest też funkcja wyłączenia odbiornika po wybranym czasie bezczynności. Dodatkowo telewizory BRAVIA mają specjalną technikę przetwarzania sygnału. Rozwiązanie to pozwala połączyć wyjątkowy kontrast z optymalnym zużyciem energii, a zatem

wykorzystanie rezerw energii z ciemnych części obrazu w jasnych fragmentach zwiększa realizm, podczas gdy zużycie energii spada.

Ekologicznych rozwiązań nie zabrakło również na etapie projektowania i produkcji, pakowania i logistyki. Obudowy telewizorów BRAVIA wykonane są z plastiku z recyklingu, a niektóre modele zawierają innowacyjne tworzywo SORPLAS, otrzymywane z przetworzenia plastikowych butelek oraz dysków optycznych. Tworzywo to jest bardzo estetyczne, wytrzymałe i, co ważne, nadaje się do ponownego przetworzenia bez utraty swoich właściwości. Istotną zaletą z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju jest produkcja telewizorów w fabrykach wykorzystujących energię pochodzącą w 100% z odnawialnych źródeł. A kiedy już telewizor powinien wyruszyć w drogę do nowych nabywców, pakowany jest w karton o zmniejszonej ilości nadrukowanych grafik. Wieloletnie doświadczenie oraz zmiana tworzyw przeznaczonych do zabezpieczenia elektroniki spowodowały także ogólne zmniejszenie kartonu transportowego, eliminację pustej przestrzeni w jego wnętrzu i ograniczenie plastiku wykorzystywanego do zabezpieczenia urządzenia. I wszystkie te elementy powodują, że zarówno na etapie produkcji czy pakowania, a także po zakupie spełnione są warunki dbałości o środowisko naturalne.

Głośne hasła i slogany o ratowaniu planety być może pozostaną jedynie takimi, o ile wszyscy nie skupimy się na wykonywaniu małych gestów, wspierających ochronę środowiska naturalnego. I choć nie uda się zatrzymać wszystkich zmian w krótkim czasie, warto robić małe kroki wspierające duży cel. Dlatego tak ważne jest, aby najwięksi producenci i dostawcy usług nie tylko ogłaszali, ale i wcielali w życie plany zrównoważonego rozwoju i ograniczenia negatywnych skutków swojej działalności.

EKOTWORZYWA Z RECYKLINGU

Firma Sony na etapie produkcji i pakowania wykorzystuje autorskie tworzywa, które zdecydowanie wpływają na zmniejszenie śladu środowiskowego. Jest to sukcesywnie wprowadzany do produktów plastik SORPLAS, a także tworzywo Original Blended Material.

SORPLAS pozyskiwany jest z plastikowych butelek oraz rozdrobnionych dysków optycz-

nych. Pod względem estetycznym i wytrzymałości dorównuje plastikowi z surowców pierwotnych. Jednak pozwala ograniczyć jego wykorzystanie nawet o 60%. Dodatek żywicy powoduje z kolei, że materiał ten jest odporny na odkształcenia także pod wpływem wysokiej temperatury czy wilgoci, a przy tym przez wiele lat zachowuje swój kolor i strukturę. Sony wykorzystuje ten surowiec do produkcji obudowy telewizorów BRAVIA, a także wewnętrznych i zewnętrznych elementów aparatów fotograficznych i smartfonów XPERIA. Ważną cechą z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju jest możliwość ponownego przetworzenia SORPLAS i powtórnego wykorzystania, bez utraty jego właściwości.

Z kolei tworzywo Original Blended Material stopniowo wprowadzane do produktów, tworzone jest z makulatury pokonsumenckiej, a także

dodatków roślinnych – bambusa i włókien trzciny cukrowej. Warto podkreślić, że zarówno bambus, jak i trzcina cukrowa to rośliny o szybkim wzroście i uprawiane w Azji, zatem w najbliższym sąsiedztwie zakładów produkcyjnych Sony. Mieszany skład powoduje z kolei, że tworzywo jest elastyczne, ale i wytrzymałe, co pozwala na wykorzystanie go do produkcji opakowań zewnętrznych i wewnętrznych, opasek zabezpieczających, elementów wyściełających, arkuszy ochronnych czy instrukcji obsługi. Firma Sony zdecydowała, że opakowania wykonane z Original Blended Material pozbawione są wszelkich drukowanych elementów, a jedynie tłoczone jest na nich logo marki. Podobnie jak w przypadku SORPLAS, Original Blended Material można ponownie przetwarzać i kolejny raz wykorzystać do produkcji opakowań czy elementów zabezpieczających.



„Moda polega na marzeniach i na tym, aby skłaniać do marzeń innych ludzi” – Donatella Versace

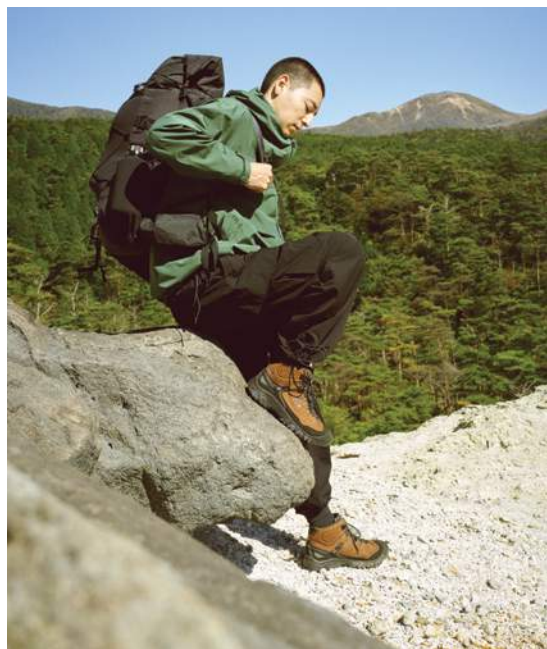
WIOSENNY SZYK



01



02



04



03

05



06



01 VISTULA

W nowej kampanii Vistula Icons garnitury stają się nie tylko ubiorem, lecz wyrazem nowej, świadomej męskości. Doskonale skrojone są bazą dla wielu stylizacji, podkreślają indywidualny styl i charakter. Świadomość siebie, otwartość na zmiany i różnorodność – to cechy marki, które bliskie są również mężczyznom, zaproszonym do kampanii Icons. Pierwszym jej bohaterem został znany aktor, Mateusz Banasiuk.

www.vistula.pl

02 COS x LINDA FARROW

COS i Linda Farrow przedstawiają nową kolekcję okularów przeciwsłonecznych. Połączenie kreatywnych wizji obu marek przejawia się w różnorodności wspólnie zaprojektowanych modeli, łączących mistrzowskie rzemiosło i ponadczasowy, innowacyjny design londyńskiej marki COS z odważnym i charakterystycznym stylem Lindy Farrow.

www.cos.com

03 KEEN

Kultowy model Targhee od marki Keen powraca w nowej odsłonie. Targhee IV łączy klasyczne materiały z nowoczesnym designem. Wyróżnia go doskonale dopasowanie, wytrzymałość oraz wydajność, co sprawia, że jest niezawodny zarówno w terenie, jak i w mieście. Jest także przyjazny dla środowiska, między innymi dzięki technologii Keen.Fusion, polegającej na łączeniu cholewki z podeszwą bez użycia kleju.

www.keen.pl

04 UNIQLO

Uniqlo ogłasza premierę wiosennej kolekcji UNIQLO : C, stworzonej już po raz drugi przez znaną, brytyjską projektantkę Clare Waight Keller. Pracując z ultralekkimi tkaninami, projektantka odkryła nową perspektywę proporcji, a płynność i świeżość stały się głównymi elementami ducha tej linii.

www.uniqlo.com

05 GUESS WATCHES

Klasyczny mechanizm kwarcowy tego zegarka gwarantuje dokładność i bezawaryjną pracę. Niebieską tarczę ochrania szkło mineralne. Stworzony zgodnie z najnowszymi trendami Guess GW0663G2, idealnie sprawdzi się jako atrakcyjny, ponadczasowy dodatek.

www.timetrend.pl

06 GUESS

Odśwież swój podróżny ekwipunek z nową kolekcją stylowych, funkcjonalnych plecaków i akcesoriów męskich od Guess. Od eleganckich nadruków po śmiałe akcenty i wyrazisty branding – te dodatki to must-have nadchodzącego sezonu. Perfekcyjnie dopełnią zarówno eleganckie, jak i casualowe stylizacje.

www.guess.eu



DENON®

Przedstawiamy słuchawki douszne Denon PerL

Bezprzewodowe słuchawki Denon PerL
tworzą indywidualny profil dźwięku,
zapewniając najbardziej spersonalizowane
wrażenia słuchowe.

Dowiedz się więcej na denon.pl

Dystrybucja w Polsce: Horn Distribution S.A., www.horn.eu

opracowanie: 00000000



AUTOPSJA

RECENZJE, KTÓRE POZWOLĄ WAM PODJĄĆ
WYŁĄCZNIE DOBRE DECYZJE

Prowadzący | Marcin Kubicki



WYRÓŻNIENIA



Wyróżnienie to otrzymują produkty, które oferują wysoką jakość w przyjaznej dla portfela cenie.



Nagroda dla urządzeń o efektownym, przykuwającym wzrok i oryginalnym wzornictwie.



Wyróżnienie wskazuje ekskluzywne produkty, doskonałe pod względem estetycznym i funkcjonalnym.



Nagroda przyznawana najlepszym gadżetom w swojej klasie, które deklasują konkurencję.



Tym symbolem oznaczamy produkty, które w trakcie testów okazały się po prostu idealne.

DYSON V15S DETECT SUBMARINE

DAS BOOT – TECHNO – MAXIMUM VELOCITY

W końcu trafia na nasz rynek Dyson V15s Detect Submarine i jest to pierwszy odkurzacz Dysona, który może również służyć jako mop. Standardowy Dyson V15 to jeden z dwóch najlepszych odkurzaczy pionowych na świecie (drugi też jest produkcji Dysona), dlatego wiązałem z V15s Detect Submarine duże nadzieje. I choć nie spełnił ich w całości, przynajmniej mogę powiedzieć, że rekomendacja produktu dla określonych grup użytkowników będzie prosta.

Zestaw Dyson V15s Detect Submarine to w podstawie odkurzacz Dyson V15 Detect z wymiennymi i możliwymi do dokupienia końcówkami z klasycznego modelu – pomiędzy dostępnymi wariantami Fluffy i Absolute (2 899 – 3 579 PLN).

Wydajność odkurzania jest fenomenalna przede wszystkim dzięki dwóm podstawowym elektroszczotkom. Podświetlana Fluffy Optic do podłóg twardych zachwyca skutecznością, spotęgowaną wrażeniami wizualnymi, które zawdzięcza wiążące światła, pokazującej z jak dużą ilością kurzu i innego rodzaju brudu mamy na co dzień do czynienia. Digital Motorbar z kolei fenomenalnie nadaje się do dywanów czy wykładzin, z grzebieniami zapobiegającymi płatanii. I żeby była jasność – to, jak działają te elektroszczotki, nie ma żadnej konkurencji na rynku, zbierając z niewiarygodną łatwością drobne i duże zanieczyszczenia, jak również sierść zwierząt.

Warto wspomnieć, że Dyson V15s Detect Submarine automatycznie dostosowuje moc ssania w górę lub w dół w zależności od stopnia zabrudzenia podłogi i rodzaju cząstek, pomijając możliwość manualnej regulacji. Wbudowany ekran LCD wyświetla w czasie rzeczywistym pozostały czas pracy baterii, który zmienia się w zależności od używanej końcówki i poziomu mocy. Ogólnie możemy liczyć na godzinę korzystania bez konieczności

SPECYFIKACJA

MOC 660 W

WYMIARY

126,4 x 25 cm

ładowania. Baterię można łatwo wyjąć, a sam proces jej ładowania może odbywać się w pozycji stojącej dzięki załączonemu uchwytowi ściennemu lub przez użycie dokupowanej oddzielnie stacji dokującej.

Dodatki załączone w pudełku to również końcówka szczelinowa, dwufunkcyjna końcówka Combi i mini elektroszczotka zapobiegająca płatanii włosów, która świetnie sprawdza się w sprzątaniu kanap, materaców i foteli samochodowych. To bardzo dobry zestaw startowy, do którego większość osób nie będzie potrzebowała niczego więcej.

A teraz ogłaszam pełne zanurzenie – przejdźmy do najważniejszej części nowego produktu, premierowej elektroszczotki do czyszczenia podłóg twardych na mokro – Dyson Submarine. Końcówka do mopowania zawiera mały zbiornik na wodę o pojemności 300ml, która następnie jest rozprowadzana po miękkim wałku, którym myje się podłogę. Końcówka w pewnym sensie zbiera brudną wodę do wewnętrznego zbiornika, aby można było go później opróżnić. Na jednym zbiorniku można umyć do 110 metrów kwadratowych.

Elektroszczotka Submarine sama w sobie nie zasysa – nie ma przepływu powietrza ani otworu na końcu głowicy, więc nie pobiera wody aż do



Elektroszczotka Dyson Submarine do czyszczenia na mokro została zaprojektowana tak, aby czyścić wszystkie rodzaje podłóg twardych – płytki, kamień, drewno, linoleum, a także podłogę ceramiczną, winylową oraz laminowaną.

“

JAKO MOP WYJĄTKOWO DOBRZE RADZI SOBIE Z SZOROWANIEM ZASCHNIĘTYCH PLAM I OGÓLNYM ODŚWIEŻANIEM PODŁÓG, A PRZY TYM JEST NIEZWYKLE ŁATWY W OBSŁUDZE



WERDYKT

PLUSY Absolutnie doskonały odkurzacz pionowy, warty pod każdym względem swojej ceny. Końcówka mopująca to świetny kierunek rozwoju...

MINUSY ...ale nie rozwiązuje wszystkich problemów sprzątania w domu na mokro. Skomplikowanie linii produktowej.

NASZYM ZDANIEM Bardziej okręt niż łódź podwodna, choć wciąż kochać go będziesz głównie za umiejętności lądowe.

OCENA

88



Odkurzacz ma cztery wszechstronne elektroszczotki do sprzątania na mokro i na sucho.

rażki. Całe mycie odbywa się mechanicznie. W praktyce oznacza to, że świetnie radzi sobie z uporczywymi, zaschniętymi plamami, bez względu czy są to takie, które są pozostałością jedzenia czy śladów butów w porze jesienno-zimowej. Nie zbierze natomiast rozlanych płynów, a w przypadku zanieczyszczeń mieszanych, np. piasku i zaschniętego błota w przedpokoju – najpierw należy użyć końcówki do odkurzania, a dopiero później do mopowania.

Sama obsługa Dyson V15s z końcówką Submarine to czysta przyjemność. Urządzenie jest bardzo zwrotne, a jego rozmiary sprawiają, że sprzątanie jest naprawdę łatwe. Końcówka została skonstruowana w sposób, który sprawia, że późniejsze czyszczenie jest banalnie proste. Niestety zimą suszenie wałka trwa długo i po dobie nadal potrafi być lekko wilgotny.

Submarine jest zatem głowicą przydatną, która zarazem w wielu domach nie wyeliminuje z niego miejsca na klasycznego mopa. Sprawę znacznie ułatwiałoby, gdyby końcówka była kompatybilna ze standardowym odkurzaczem Dyson V15. Taka wymienność funkcjonowania różnych akcesoriów była wielkim plusem poprzednich urządzeń marki. Tutaj jednak nie dało się jej zaimplementować i Dyson V15s jest jedynym urządzeniem, które obsługuje elektroszczotkę Submarine. Po podłączeniu go do modelu Dyson V15 po prostu nie będzie działać. Posiadacze Dyson V15 mogą więc nie czuć się komfortowo z wymienianiem całego urządzenia jedynie dla elektroszczotki Submarine. Co natomiast z nowymi klientami? Dla nich zakup może być bardziej oczywisty przez fakt kupowania jednego z najlepszych odkurzaczy pionowych na rynku. Dlaczego jednego z najlepszych a nie najlepszego? Trudno jest jednoznacznie wskazać czy na to miano zasługuje Dyson V15 czy inny produkt Dysona – Dyson Gen5detect, który kosztuje tyle samo co Dyson V15s, jest nieco mocniejszy, ale oczywiście nie pozwala na montaż końcówki mopującej.

W tym całym zamieszaniu na koniec należy jednak przypomnieć o jednym. Jako bezprzewodowy odkurzacz Dyson V15s jest wciąż złotym standardem Dysona, a jego siła ssąca, funkcje i końcówki wywrą wrażenie nawet na największych niedowiarkach. Jako mop wyjątkowo dobrze radzi sobie z szorowaniem zaschniętych plam i ogólnym odświeżaniem podłóg, a przy tym jest niezwykle łatwy w obsłudze. Jak na lidera wystarczająco, ale od rewolucjonisty oczekiwałem nieco więcej.

REALME C67

BUDŻETOWA SOLIDNOŚĆ



W kwestii dobrego stosunku jakości do ceny realme jest jedną z ciekawszych obecnie firm na rynku. Najnowszym smartfonem marki jest kosztujący na start sprzedaży od 899 PLN realme C67.

Linia produktów realme z serii C zawsze wyróżniała się bardzo kolorowym wyglądem, a model C67 nie jest wyjątkiem. Panel tylny charakteryzuje się promienną konstrukcją, zmieniającą kolory w zależności od tego, jak pada na niego światło. Jeśli przyjrzyj się uważnie, zauważysz również pojedyncze paski, które są miłym akcentem. Co najważniejsze, na obudowie nie pozostawisz żadnych odcisków palców, nawet jeśli masz spocone dłonie. Dzięki temu możesz używać tego smartfona bez etui. Czarna wersja spodoba się osobom szukającym bardziej statecznego koloru, ale zielona robi zdecydowanie większe wrażenie. Niezależnie od tego, który z nich wybierzesz, biorąc pod uwagę styl, nie pomyślałbyś, że jest to telefon budżetowy.

W lewym górnym rogu tylnego panelu znajdziesz system dwóch kamer. Każda obudowa obiektywu ma również błyszczący pierścień, który moim zdaniem nie pasuje do jednostki kolorów, którą mamy. Warto pamiętać, że obudowa aparatu mocno odstaje od reszty korpusu, przez co jest dość wrażliwa na zarysowania.

Na dole obudowy znajduje się port USB-C wraz z gniazdem audio 3,5 mm. Po prawej stronie producent umieścił przyciski regulacji głośności i przycisk zasilania, a po lewej stronie slot na dwie karty SIM i microSD. Nie zabrakło NFC i, co zaskakujące, głośników stereo. Całość jest wodoszczelna w klasie IP54.

Jedną rzeczą, na którą należy zwrócić uwagę w przypadku C67, jest rozmiar. To stosunkowo smukły smartfon, mający zaledwie 7,59 mm grubości. Jest jednak przy tych wymiarach trochę ciężki, ważąc 185 g. Mimo to nie będziesz miał trudności z jego noszeniem.

Odwróć go, a powita cię duży wyświetlacz o przekątnej 6,72 cala. Nie jest to IPS a tylko LCD, ale mimo to kolory są stosunkowo przyzwoite. Oczywiście musisz określić swoje

oczekiwania, zwłaszcza jeśli jesteś przyzwyczajony do żywszych kolorów IPS. Ekran jest więcej niż wystarczający do oglądania filmów lub grania w gry, nawet przy częstotliwości odświeżania 90 Hz. W porównaniu z grubymi ramkami wielu budżetowych smartfonów tutaj znajduje się cienka obwódka. Nie miałem problemu z używaniem realme C67 w silnym świetle słonecznym, ponieważ ekran ma do 950 nitów jasności.

Przedni aparat ma okrągłe wycięcie rozszerzone w formę Mini Capsule 2.0, czyli rozwiązanie jakie znamy z Dynamic Island od Apple w wydaniu realme. Kapsuła pojawia się np. wtedy, gdy odtwarza się muzykę i steruje nią za pomocą gestów, czy też podczas ładowania baterii.

Jak wspomniałem wcześniej, w realme C67 znajdziesz głośniki stereo. W najlepszym razie są przyzwoite, ale to i tak sporo w tym przedziale cenowym. Oczywiście poza gniazdem 3,5 mm, możliwe jest podłączenie słuchawek po Bluetooth.

Tylny system dwóch aparatów składa się z głównego 108 Mp, połączonych z czujnikiem

SPECYFIKACJA

PROCESOR

Snapdragon 685

UKŁAD GRAFICZNY

Adreno 610

RAM 6/8 GB

ROM 128/256 GB

EKRAN

IPS 90 Hz, 6,72"

WYMIARY 164,6 x

75,4 x 7,59 mm

WAGA 185 g



899 PLN (6/128 GB), 999 PLN (8/256 GB) | www.realme.com



“

BIORĄC POD UWAGĘ
STYL, NIE POMYŚLAŁBYŚ,
ŻE JEST TO TELEFON
BUDŻETOWY

Miłym dodatkiem jest obecność gniazda karty microSD, z którego ostatnio rezygnuje wielu producentów.

WERDYKT

PLUSY Ogólna solidność w codziennych zastosowaniach. Niezły aparat. Długi czas pracy baterii.

MINUSY Jakość zdjęć w nocy. Dużo bloatware'u.

NASZYM ZDANIEM Jeśli szukasz smartfona w tym przedziale cenowym, który świetnie nadaje się do przeglądania treści i robi porządne zdjęcia – C67 może być modelem dla ciebie.

OCENA

78

głębi 2 Mp. Z przodu znalazł się obiektyw 8 Mp. Ogólnie byłem dość zaskoczony wydajnością tylnego aparatu realme C67. W dobrze oświetlonym otoczeniu obrazy są naprawdę wyraźne i ostre. Kolory są również dość żywe i dokładne. Wystarczy pozwolić, aby funkcja Auto HDR w smartfonie wykonała swoje zadanie, a z pewnością zrobisz świetne zdjęcia. Fotografując w trybie Hi-Res, możesz maksymalnie wykorzystać pełne 108 Mp głównego aparatu. Nie nadaje się najlepiej do fotografowania poruszających się obiektów, ale jest idealny do zdjęć krajobrazów. Woląłem używać trybu Hi-Res niż przybliżania, ponieważ pozwalał uchwycić więcej szczegółów. Zgodnie z przewidywaniami, w nocy jakość zdjęć spada. Stają się nieco przefiltrowane, a szczegóły są wygładzane, aby zmniejszyć ziarno.

Jeśli chodzi o wideo, C67 przechwytuje je w maksymalnej rozdzielczości 1080p przy 30 klatkach na sekundę. Podobnie jak aparat, radzi sobie naprawdę nieźle w dobrze oświetlonych miejscach. Jest nawet wyposażony w stabilizację, która choć nadal pozostawia pewne drgania, pomaga, jeśli chcesz uchwycić obraz w ruchu. W nocy podobnie jak przy zdjęciach, traci się ostrość i szczegółowość.

realme C67 działa na systemie Android 14 z interfejsem realme UI. Jest to stosunkowo prosta skórka i wygląda prawie identycznie jak standardowy system Android. Zgodnie z oczekiwaniami jest dostarczany ze sporą ilością bloatware'u, którego większość warto odinstalować od razu po uruchomieniu urządzenia.

Smartfon napędza trącący myszką chipset Qualcomm Snapdragon 685 z procesorem graficznym Adreno 610. Dwie dostępne wersje mają 128 lub 256 GB pamięci na dane, co jest mało istotne w obliczu slotu microSD, jednak co za tym idzie, mniej pojemna wersja ma 6 GB pamięci RAM, a bardziej – 8 GB. Polecałbym ten wyższy wariant, wystarczający do zwykłych, codziennych zadań, bez opóźnień i spowolnień. Nawet jeśli w tle działa kilka aplikacji, nadal możesz bez problemu przeglądać media społecznościowe lub oglądać filmy w serwisach VOD.

Jeśli chodzi o gry, możesz uruchomić większość prostych gier bez żadnych problemów. Co zaskakujące, udało mi się zagrać nawet w *Genshin Impact* na najniższych ustawieniach, ale telefon mocniej się przez to nagrzewał. Lżejsze tytuły, takie jak *Mobile Legends*, zdecydowanie lepiej radzą sobie przy specyfikacji C67.

Podobnie jak większość telefonów w tym segmencie, realme C67 jest wyposażony w akumulator o pojemności 5 000 mAh, przez co wytrzyma ponad dzień wykonywania zwykłych czynności, takich jak przeglądanie mediów społecznościowych, oglądanie filmów i sprawdzanie e-maili. Kiedy zajdzie potrzeba doładowania, C67 jest wyposażony w funkcję ładowania o mocy 33 W przy użyciu dostarczonego kabla i ładowarki.

realme C67 to po prostu dobry smartfon w swoim segmencie cenowym do konsumowania treści. Nie zawiodą się nim również osoby robiące zdjęcia w świetle dnia. Jeśli zależy ci na większej wydajności podczas grania w gry, lepszym wyświetlaczu i wyższych częstotliwościach odświeżania, są inne rozwiązania dla ciebie, które jednak należą także do wyższego segmentu cenowego.

SAGE THE SMART OVEN PIZZAIOLO

ŻYCIE NIE ZAWSZE UKŁADA SIĘ TAK, JAK CHCEMY. ALE ZAWSZE JEST PIZZA

Nie da się zrobić w domu pizzy neapolitańskiej jakości restauracyjnej. Żadna próba nie wytrzyma bowiem porównania z ciastem wypieczonym w prawdziwym piecu opalonym drewnem. Umiejętności i technika nie mają prawie nic wspólnego z tym problemem. Ten leży w piekarniku.

Charakterystyczne cechy pizzy neapolitańskiej – puszyste brzegi z lamparcimi cętkami, które wciąż ma delikatne i miękkie wnętrze oraz zwęglony spód – można osiągnąć jedynie w temperaturze co najmniej 370 °C. Większość konwencjonalnych piekarników domowych może osiągnąć maksymalną temperaturę zaledwie 290 °C (średnio 180–250 stopni). Pieczenie pizzy w niższych temperaturach oznacza dłuższy czas przygotowania i mniejsze zwęglenie. Zaburza to także konsystencję ciasta. Dłuższy czas pieczenia powoduje, że ciasto jest mniej wilgotne. To nie jest coś, czego chcesz w przypadku pizzy neapolitańskiej.

Alternatywami są specjalne piekarniki do pizzy, a na mój kuchenny blat trafił w końcu ten, który miał zmieścić całą konkurencję – Sage the Smart Oven Pizzaiolo.

Ten elektryczny piekarnik do pizzy, który może osiągnąć temperaturę 400 °C jest mniej więcej wielkości dużej Kuchenki mikrofalowej.

Pierwszą rzeczą, która zrobiła na mnie wrażenie w produkcie Sage, była łatwość obsługi i szybkość nagrzewania. Do uruchomienia próbnego użyłem jednego z gotowych programów, który reguluje zarówno temperaturę piekarnika, jak i czas pieczenia pizzy po jej umieszczeniu w środku.

Oprócz wybranego przeze mnie ustawienia jak w piecu opalonym drewnem w stylu neapolitańskim, dostępne są programy do pieczenia pizzy nowojorskiej z wyższym ciastem, dla cienkiej i chrupiącej pizzy, a nawet mrożonej. Z kolei tryb ręczny pozwala na indywidualną kontrolę temperatury na dole i górze piekarnika.

Pizzaiolo podłącza się do zwykłego gniazdka i pobiera moc 2 250 W, aby nagrzać trzy cewki grzejne – jedną pod płytą ceramiczną i dwie koncentryczne nad płytą. Te elementy w połączeniu z dobrze zaprojektowaną izolacją piekarnika mogą rozgrzać go do temperatu-

ry pieczenia w zaledwie 15 minut. To szalenie szybko i dla niektórych ten wynik będzie nawet trzykrotnie szybszy niż w przypadku innych metod.

Warto też wspomnieć, że przy organizowaniu festiwalu pizzy, piekarnik Sage odżykuje docelową temperaturę w czasie potrzebnym do nałożenia kolejnego placka, podczas gdy zwykły domowy piekarnik potrzebuje co najmniej kilku minut na ten proces.

Ostatecznie możesz być pewien, że w piecyku Sage z całą pewnością powstanie najlepsza pizza neapolitańska, jaką kiedykolwiek robiłeś w domowej kuchni. Możesz liczyć na odpowiednie zwęglenie spodu i na zwiwną puszystość góry. W przypadku tradycyjnego piekarnika odpowiednie przygotowanie spodu oznacza także zamienienie brzegów w chrupiące, rozgotowane części dodatków, nieomal przypalenie innych i doprowadzenie do wyschnięcia sosu.

Czy są więc jakieś wady tego cudownego gadżetu? Oczywiście! Po pierwsze: cena. Maszyna kosztuje niebagatelne 3 299 PLN. Pizzy nie przygotowuje się raczej codziennie, więc umotywo-



SPECYFIKACJA

MAKSYMALNY ROZMIAR PIZZY 30 cm

ZUŻYCIE ENERGII
2 250 W

WYMIARY
47,2 x 46,5 x 27,3 cm

WAGA 22 kg



3 299 PLN | www.sageappliances.com



Za pomocą odpowiednich algorytmów system Element iQ kieruje ciepło tam, gdzie jest ono w danym momencie potrzebne i zapewnia optymalną wydajność gotowania.

“

MOŻESZ BYĆ PEWIEN, ŻE W PIECYKU SAGE Z CAŁĄ PEWNOŚCIĄ POWSTANIE NAJLEPSZA PIZZA NEAPOLITAŃSKA, JAKĄ KIEDYKOLWIEK ROBIŁEŚ W DOMOWEJ KUCHNI

wanie takiego wydatku może nie być łatwe. Chociaż Sage podkreśla, że Pizzaiolo można używać do gotowania innych rzeczy niż pizza, w zasadzie kupujesz drogi jednozadaniowiec. Po drugie, urządzenie zajmuje dużo miejsca. Z jednej strony jest tylko trochę większe od dużej kuchenki mikrofalowej; z drugiej, aby móc z niego korzystać, należy ustawić je na blacie. To pochłania dużo przestrzeni kuchennej, która dla większości z nas jest na wagę złota. I po trzecie: należy pamiętać o kompromisach związanych z tym, że nie jest to piec opalany drewnem. Pomimo zaawansowanej technologii elementów grzejnych i tego, że piekarnik Sage równomiernie się nagrzewa, istnieją wciąż bardziej gorące punkty. Należy też pamiętać, że pomiędzy płytą piekarnika a górnymi elementami grzejnymi jest niewielki prześwit, przez co duże pęcherzyki powietrza mogą łatwo dostać się zbyt blisko elementów grzejnych i zwęglić się, zanim pizza będzie gotowa. Zdecydowanie trzeba o tym pamiętać podczas rozciągania ciasta, które również nie może mieć średnicy większej niż 30 cm.

Zarazem nie ma wątpliwości, że Sage Pizzaiolo to rewelacyjne urządzenie dla osób lubiących proste i skuteczne rozwiązania. Chcąc mieć piec opalany drewnem, trzeba poświęcić mnóstwo pracy: kupić i przechowywać drewno, rozpałić ogień, rozgrzać piec i utrzymywać jego temperaturę. To świetna zabawa, ale też cały projekt w porównaniu ze sprzętem, który wystarczy podłączyć do prądu i włożyć do niego odpowiednio przygotowaną pizzę.

Finalnie Sage Pizzaiolo to faktycznie bardzo intuicyjne w obsłudze urządzenie, które w domowych warunkach przygotowuje spektakularną pizzę neapolitańską. Jeśli jego cena cię nie przeraża i znajdziesz dla niego miejsce w kuchni, wejdiesz na nowy poziom wypiekania pizzy.



Pizzaiolo to pierwszy domowy piec na blat nagrzewający się do 400 °C, który pozwala przyrządzić oryginalną pizzę jak z opalanego drewna w zaledwie 2 minuty.

WERDYKT

PLUSY Wypieka wspaniałe bazy do pizzy. Łatwy w obsłudze. Szybki w działaniu. Możliwy do użytku w domu i na zewnątrz.

MINUSY Zajmuje dużo miejsca. Wysoka cena za urządzenie o jednym zastosowaniu.

NASZYM ZDANIEM Piec do pizzy Sage piecze jedno z najlepszych spodów pizzy, jakie kiedykolwiek będziesz miał okazję zjeść – ma to jednak swoją cenę.

OCENA

88

EZVIZ RS2

ROBOT O WIELKICH AMBICJACH W PRYZYWOITEJ CENIE?

EZ VIZ może nie jest marką, która automatycznie kojarzy się z robotami odkurzającymi, ale przyglądając się RS2, warto brać ją pod uwagę również w tej kategorii.

W przypadku swojego nowego produktu firma mogła z łatwością skopiować istniejące projekty lub po prostu stworzyć model budżetowy. Zamiast tego postawiła na innowacyjne podejście i stworzyła robota, który może automatycznie zmienić tryb i przejść ze zmywania podłóg na mokro do ich odkurzania.

Na pierwszy rzut oka EZVIZ RS2 wygląda podobnie do konkurencji, takiej jak Ecovacs Deebot T20 Omni, w komplecie z podwójnymi, okrągłymi nakładkami z mikrofibry do mopa. Jest tu jednak spora różnica: EZVIZ RS2 może automatycznie odpinać i ponownie podłączać nakładki do mopa w stacji dokującej, dzięki czemu może odkurzać dywany bez ryzyka zamoczenia.

Inne roboty mogą unosić nakładki do mopa, ale nadal nie poradzą sobie ze wszystkimi dywanami. Jedynym robotem, który oferuje podobny poziom wygody jest iRobot Roomba Combo j7+, wyposażony w ramię z nakładką z mikrofibry, które można podnieść i całkowicie schować.

Oprócz ładowarki robota, stacja dokująca ma dwa duże zbiorniki – jeden na czystą wodę, a drugi na brudną. Pojemniki można łatwo wyjąć w celu ponownego napełnienia lub opróżnienia. Gdy robot zakończy swoją pracę, gorące powietrze suszy nakładki mopujące, zapobiegając powstawaniu nieprzyjemnych zapachów.

W zestawie z robotem EZVIZ otrzymujemy komplet zapasowych padów z mikrofibry, a także szczoteczkę do czyszczenia stacji dokującej, które można wygodnie przechowywać w schowku stacji. Dodatkowe nakładki mopujące powodują, że możemy ich używać wymiennie i kiedy potrzebne jest np. ich wypranie, nie musimy rezygnować ze zmywania podłóg na mokro.

Stacja dokująca nie opróżnia robota automatycznie, dlatego należy pamiętać o wykonaniu tej czynności ręcznie. To sprawia, że EZVIZ RS2 jest nieco mniej wygodny w użyciu niż niektórzy z jego konkurentów, ale oznacza też, że nie musisz kupować dodatkowych worków.

O konieczności opróżnienia pojemnika na kurz użytkownik zostanie poinformowany w odpowiednim czasie z poziomu aplikacji. Ponadto EZVIZ zapowiada wprowadzenie na rynek robota RS20 Pro, który poza funkcjami posiadanymi przez RS2 będzie wyposażony w osobny pojemnik na kurz w swojej stacji, zatem znajdzie się również rozwiązanie dla osób poszukujących tej funkcji.

Poza tym robot ma rozwiązania obecne w high-endowych produktach innych marek. Wykorzystuje LiDAR do wyznaczania planu pomieszczenia, a ponadto ma kolorową kamerę o wysokiej rozdzielczości 2K z przodu, której używa do wykrywania obiektów, a także do zdalnego podglądu z kamery. Jeśli nie podoba ci się ryzyko utraty prywatności, w pudełku znajduje się naklejka zakrywająca obiektyw. Nie spowoduje to zaprzestania wykrywania obiektów, nadal działać będzie nawigacja laserowa 3D D-ToF.

Odróć robota, a zobaczysz dwie boczne szczotki, dzięki którym robot będzie mógł zbliżyć się do krawędzi pomieszczenia pod dowolnym kątem.

Chociaż robot i stacja dokująca umożliwiają szybkie sterowanie, aby w pełni wykorzystać możliwości EZVIZ RS2, należy podłączyć go do Wi-Fi i aplikacji EZVIZ, dzięki której robot wykonuje wstępne mapowanie. W teście automatycznie odgadł, gdzie znajdują się pokoje w domu, chociaż mogłem też dzielić i łączyć obszary według własnego uznania. Ponadto można ustawić strefy bez mopowania, bez odkurzania i strefy zabronione. W większości aplikacja jest dość łatwa



SPECYFIKACJA

**MAKSYMALNA
MOC** 4 000 Pa

WYMIARY 365 x 365
x 103 mm (robot);
452 x 472 x 580 mm
(stacja dokująca)

WAGA 4,6 kg (robot);
10 kg (stacja dokująca)



CZAS PRACY BATERII JEST WIĘCEJ NIŻ WYSTARCZAJĄCY,
ABY PORADZIĆ SOBIE Z DUŻYM OBSZAREM



Dzięki zaawansowanej technologii wykrywania dywanów oraz automatycznym funkcjom mopa, RS2 zapewnia kompleksowe sprzątanie bez żadnych utrudnień.

WERDYKT

PLUSY Bardzo dobry robot do odkurzania. Pełna automatyka codziennego mopowania. Fajna aplikacja.

MINUSY Opróżnianie pojemnika mogłoby być łatwiejsze. Funkcja mopowania wymaga dalszych usprawnień.

NASZYM ZDANIEM RS2 to dobrze wyceniony robot sprząający. Jest znacząco tańszy od rozwiązań oferowanych przez obecnych liderów rynku, zjadając jednocześnie na śniadanie ekonomiczne rozwiązania.

OCENA

82

w użyciu. Domyślnym ustawieniem jest sprzątanie całego domu, ale można też polecić robotowi, aby posprzątał pojedynczy pokój lub obszar zaznaczony na mapie. Opcje czyszczenia obejmują wybór spośród czterech trybów mocy i trzech poziomów wody, a także możliwość czyszczenia każdego obszaru raz lub dwa razy. Istnieje również opcja ustawienia sposobu, w jaki robot sprząta: odkurzanie przed mopowaniem, naprzemiennie czy też tylko korzystając z jednej funkcji.

EZVIZ RS2 w większości przypadków jest sprawnym nawigatorem. Dzięki funkcji wykrywania dywanów nie będzie przejeżdżał po nich z założonymi nakładkami mopującymi. Oznacza to przy okazji, że aby rozpocząć pracę, stacja dokująca musi zostać umieszczona na twardej podłodze.

Poruszając się po domu, EZVIZ RS2 unikał wpadania na meble i upadku ze schodów. Chociaż kamera ma funkcję wykrywania obiektów, jest ona bardziej podstawowa niż ta zastosowana w iRobot Roomba Comba j7+.

Wydajność robota jest bardzo dobra, tak w przypadku klasycznego sprzątania, jak i przy krawędziach. W naszych testach podczas mopowania duże plamy błota były usuwane, ale widać było niewielkie ślady brudu po zakończeniu cyklu. Nie da się ukryć, że nie zrezygnujemy z okresowego czyszczenia twardych podłóg odpowiednim środkiem w okresie jesienno-zimowym - zwłaszcza, jeśli mamy małe dzieci.

Poziom hałasu robota nie jest nadmiernie wysoki, ponieważ nawet przy maksymalnej prędkości generuje hałas o natężeniu do 65 dB w trybie standardowym. Żywotność baterii podawana jest na maksymalnie 260 minut, chociaż mycie i odkurzanie skracają ten czas do maksymalnie 160 minut. W obu przypadkach czas pracy baterii jest więcej niż wystarczający, aby poradzić sobie z dużym obszarem i mieć zapas do czyszczenia punktowego.

EZVIZ RS2 nie jest najlepszym robotem sprząającym, jaki istnieje, ale ma bardzo dobry stosunek jakości do ceny, którego nie sposób nie docenić. Jego możliwości w zakresie mopowania są miłym dodatkiem do ogólnie solidnego rozwiązania w swojej kategorii cenowej.

ONEPLUS 12

PRZEBUDZENIE POGROMCY FLAGOWCÓW

Na ostatnim wydarzeniu Samsung Galaxy Unpacked uwaga wszystkich skupiła się na #GalaxyAI, sztucznej inteligencji opartej na technologii Google, zastosowanej w nowych smartfonach Samsung Galaxy S24. Sprzęt zszedł na drugi plan. Dzisiaj jednak AI w smartfonach to tylko slogan. Coś, co każdy może wykorzystać w formie aplikacji w dowolnym smartfonie. Przyszłość może być inna, ale ją zostawmy na swoim miejscu, bo OnePlus nie poszedł w tym kierunku ze swoim nowym smartfonem. Zamiast tego współpracował z producentem chipów Qualcomm, aby udoskonalić podzespoły i oprogramowanie OnePlus 12, tworząc potężny, w pełni funkcjonalny smartfon z Androidem, który jest atrakcyjny i wszechstronny – nic więcej, nic mniej.

OnePlus 12 jest dostępny w kolorach Silky Black i Flowy Emerald. Dlaczego, u licha, miałbyś wybrać czerń, skoro możesz dostać ten efektowny szmaragdowy egzemplarz o pięknej, marmurowej fakturze? Jedynym powodem może być to, że jest dostępny tylko w wariantach 16/512 GB w cenie 4 999 PLN, gdy klasyczny czarny można także kupić w konfiguracji 12/256 GB o 500 PLN mniej. Biorąc pod uwagę brak złącza microSD – warto zastanowić się dobrze nad wyborem.

OnePlus twierdzi, że jego ścisła współpraca z Qualcomm umożliwiła wprowadzenie kilku ulepszeń w OnePlus 12 w porównaniu z jego konkurentami, korzystającymi z tego samego chipsetu Snapdragon 8 Gen 3. I tak w informacjach prasowych czytamy o „witalizacji procesora” czy Trinity Engine, który rzekomo jest nowym zestawem algorytmów programowych, zapewniających szybkie i płynne działanie przez długie lata. Jedyne co jednak tak naprawdę musicie wiedzieć, to to, że jest to bardzo wydajny smartfon. Uruchamianie aplikacji i poruszanie się między nimi jest niezwykle płynne. Po 45 minutach gry w *Genshin Impact* przy najwyższych ustawieniach graficznych, telefon był stosunkowo ciepły, ale nie miał nadmiernie gorących punktów. W tym czasie stracił tylko około 10 procent żywotności baterii. W porównaniu z nowym Samsungiem Galaxy S24 Ultra zauważyłem, że OnePlus 12 zapewniał nieco płynniejszą rozgrywkę w tej samej grze i był minimalnie chłodniejszy

w dotyku, a także lepiej rozprawał ciepło po uruchomieniu; S24 miał więcej gorących punktów. Poza tą wymagającą graficznie grą, OnePlus 12 i Galaxy S24 Ultra były niemal identyczne pod względem wydajności. Telefony są obecnie naprawdę szybkie i responsywne, więc większość codziennych zadań nie będzie się zbyt różnić przy porównywaniu urządzeń mających wspólny procesor, niezależnie od tego, czy korzystasz z dumnie nazywanych funkcji dodatkowych. Natomiast co do działania za kilka lat... można wierzyć lub nie OnePlusowi na słowo. Z istotnych spraw producent zobowiązuje się do czterech aktualizacji systemu operacyjnego Android i pięciu lat aktualizacji zabezpieczeń, co jest cholernie dobrą deklaracją. Jednak nadal nie taką jak siedmioletnie wsparcie oprogramowania, jakie oferują obecnie Google i Samsung.

Żywotność baterii jest imponująca. OnePlus upchnął tu ogniwo o pojemności 5 400 mAh i bez problemu wytrzymuje dwa dni przeciętnego użytkowania. Kiedy w ciągu dnia spędziłem dużo czasu na telefonie, robiąc zdjęcia i nagrywając filmy, nawigując i przesyłając strumieniowo muzykę, przed snem pozostało mi 52% baterii. Co więcej,



SPECYFIKACJA

WYŚWIETLACZ

6,82", 3168x1440 px,
AMOLED

RAM 12/16 GB

ROM 256/512 GB

WYMIARY 9,15 x
75,8 x 164,3 mm

WAGA 220 g



Od 4 499 PLN | www.oneplus.com



“

ŻYWOTNOŚĆ BATERII JEST IMPONUJĄCA – ONEPLUS 12 BEZ PROBLEMU WYTRZYMUJE DWA DNI PRZECIĘTNEGO UŻYTKOWANIA

zawsze możesz naładować urządzenie od zera do 100% w ciągu 30 minut. Ktoś w OnePlus poszedł też po rozum do głowy i wróciło również ładowanie bezprzewodowe, które może naładować 12-kę do pełna w niecałą godzinę.

Jedynе zastrzeżenie, jakie mam do wyświetlacza, to zakrzywione krawędzie. Zarówno Samsung, jak i Google zaczęły porzucać je i całym sercem jestem za tym trendem. Uważam, że wygodniej jest trzymać telefon z metalowymi krawędziami, które nie są częścią ekranu. Telefon nie pomyli twojego chwytu z innymi interakcjami dotykowymi, co z pewnością będzie u części osób miało miejsce w OnePlus. Poza tym ekran AMOLED jest ostry, częstotliwość odświeżania zmienia się od 1 do 120 Hz, a obraz jest ładny i jasny. OnePlus twierdzi, że szczytowa jasność wynosi 4 500 nitów, czyli prawie dwukrotnie więcej niż jakikolwiek inny telefon, ale jest to nieco mylące, gdyż w praktyce nawet w mocnym nasłonecznieniu nie widziałem różnicy między nim a innymi topowymi smartfonami. Bez wątplenia jednak wygląda bardzo, bardzo dobrze. OnePlus twierdzi, że ekran jest bardziej odporny na zakłócenia powodowane przez krople deszczu i nazwał to „Aqua Touch”. W moim odczuciu jednak korzystanie przy kroplach padających na ekran jest tak samo niemożliwie trudne jak na każdym innym smartfonie. Być może byłoby lepiej, gdyby OnePlus dodał raczej stopień wodoodporności IP68, gdyż ma tylko IP65, więc lepiej z nim uważać, jeśli zabierasz telefon na basen. Moduł podczerwieni pozwala za to, by np. schować pilota od telewizora do szuflady.

Trudno to przeoczyć, ale z tyłu OnePlus 12 znajduje się potrójny aparat: główny czujnik 50 Mp, teleobiektyw 64 Mp z 3-krotnym zoomem optycznym i ultraszerokokątny 48 Mp. Rezultaty uzyskiwane z nich są zadowalające. Obiektyw optyczny 3x sprawdza się szczególnie dobrze w portretach, a czujnik zoomu z 6-krotnym przycięciem również daje solidne rezultaty, chociaż zwykle nie tak ostre jak zoom optyczny 5x w S24 Ultra. Świetnie się bawiłem trybem Master OnePlus – nową nazwą trybu aparatu „Pro”, który pozwala dostosować ustawienia przed zrobieniem zdjęcia. Porównując do droższych liderów rynku OnePlus gorzej odwzorowuje odcienie skóry, ma też pewne problemy z uchwyceniem ruchu. Mimo to w swoim segmencie cenowym robi bardzo dobre wrażenie.

Koncentrując się na udoskonalaniu sprzętu i oprogramowania, OnePlus stworzył bardzo dobry smartfon. Zanim moda na AI w smartfonach się rozkręci, OnePlus 12 to znaczący powrót do formy pogromcy flagowców.



OnePlus 12 wyposażony jest w baterię o pojemności 5 400 mAh, gwarantującą do 47 godzin ciągłej pracy.

WERDYKT

PLUSY Błyskotliwe wykonanie. Świetna żywotność baterii. Powrót ładowania bezprzewodowego. Solidne aparaty.

MINUSY Tylko wodoodporność IP65. Zakrzywiony ekran. Brak złącza microSD.

NASZYM ZDANIEM OnePlus po kryzysie tożsamości wraca do wysokiej formy i znów może mówić o sobie, że wbija kij w szprychy liderom.

OCENA

87

AMARAN PT1C / PT2C / PT4C

ŚWIATŁO – NOSISZ JE ZE SOBĄ

Do bre światło podczas zdjęć czy nagrywania wideo to konieczność. Można nim nie tylko doświetlić scenę/scenografię, ale także uzyskać ciekawe efekty, podnoszące walory wizualne fotografii czy filmów. Do naszej redakcji trafiły tuby świetlne Amaran i rzuciły zupełnie nowe światło na temat oświetlenia studyjnego.

Lampy Amaran z serii PTC dostępne są w kilku rozmiarach. Od najmniejszej PT1c o długości 30 cm, przez 60 cm PT2c, aż po PT4c mierzącą 120 cm. Wszystkie są zasilane bateryjnie i mają budowę przypominającą miecz świetlny. W zależności od wybranego modelu mogą stać pracować z pełną mocą przez 70 minut w przypadku PT1c i aż 170 minut, jeśli wybierze- my PT4c. Najmniejsza lampa ma wymienną baterię, średnią i największą można ładować jedynie przewodowo. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych diod LED RGBWW, tuba Amaran zapewnia jasne, stałe światło bez względu na wybór jednolitego koloru lub zaprogramowa- nych efektów świetlnych, przejść tonalnych czy dynamicznych rozbłysków. Temperatura barwowa od 2 700 do 10 000 K powoduje z kolei, że nasycenie i intensywność odcieni może- my swobodnie regulować tak z poziomu panelu na lampie, jak i aplikacji *Sidus Link*. Jeśli chodzi o funkcjonowanie fizycznych przycisków, to nie jest to najlepsza metoda sterowania światłem – zwłaszcza, kiedy tubę zamocujemy na statywie czy elementach scenografii, może to być dość uciążliwe. Jednak sytuacja diametralnie zmienia się, gdy skorzystamy z oprogra- mowania dostępnego dla telefonów i tabletów z systemem Android i iOS. To bardzo przyjazne i wygodne rozwiązanie. Z poziomu urządzenia mobilnego możemy włączać/wyłączać oświe- tlenie, dowolnie je ustawić, a także w trakcie sesji zdjęciowej czy nagraniowej swobodnie edytować. Samo oprogramowanie działa płynnie i jest bardzo intuicyjne – warto korzystać z suwaków i pokręteł, aby precyzyjnie ustawić moc czy odcień światła. W aplikacji możemy także wybrać zaprogramowane efekty świetlne, np. tęczę czy ognistą iluminację. W zależno- ści od wybranego modelu lampy mamy do dyspozycji siedem propozycji w najmniejszej i aż szesnaście w największej. To zdecydowanie dobre rozwiązanie dla osób nagrywających krót- kie klipy czy teledyski, w których efekty świetlne odgrywają pierwszoplanową rolę.

Największą zaletą rozwiązań Amaran jest ich mobilność – lampy są lekkie i poręczne, a producent wyposażył je w przydatne akcesoria, pozwalające na ich montaż w różnorod-

nych pozycjach i scenogra- fiach. Oczywiście znajdziemy tutaj standardowe gwinty do wkręcenia na statywie, ale w zestawie znajdują się także śruby oczkowe, pozwalające na podwieszenie lampy na linkach oraz mocne magnesy do przytwierdzenia do meta- lowych powierzchni. Te ostat- nie są dostatecznie mocne do mocowania na płaskich ele- mentach, ale jeśli chcemy umieścić lampę np. na zaokrą- glonym drążku, bądź na ramie tła fotograficznego, istnieje ryzyko odpadnięcia. Każda z propozycji Amaran ma kąt świecenia 180 stopni i na tę cechę trzeba zwrócić uwagę, planując scenografię. Mimo, że tuba ma kształt walca, jej światło nie będzie rozproszone dookoła jej osi. Połowiczna koncentracja z pewnością przypadnie do gustu portreci- stom oraz fotografom produk- towym, którzy poszukują punkowego, mocnego do- świetlenia. W zestawie zabra- kło mi jednak choćby niewiel- kiego gripa, do którego moż- na przymocować lampę, aby trzymać ją w ręce podczas bliższych kadrów. Brak tego rozwiązania utrudnia także malowanie światłem, zwłasz- cza w dwóch mniejszych



SPECYFIKACJA

PORT USB-C

CZAS ŁADOWANIA

kolejno 110,
170, 190 minut

**CZAS DZIAŁANIA
PRZY NAJWYŻSZEJ**

JASNOŚCI 70,
170, 170 minut



Kolejno 560, 1 200, 1 730 PLN | Instagram: @amaran.lighting

“

TO ZDECYDOWANIE DOBRE ROZWIĄZANIE DLA OSÓB NAGRYWAJĄCYCH KRÓTKIE KLIPY CZY TELEDYSKI

Lampa świeci stałym światłem białym i kolorowym z palety RGB, a także oferuje zaprogramowane efekty wizualne – ogień, tęczę, rozbłyski radiowozu czy migotanie telewizora.



modelach, gdzie część świetlnego miecza będzie zasłonięta dłonią. Lampy Amaran mają klasę szczelności IP20, co oznacza, że oprawa jest całkowicie bezpieczna podczas trzymania w ręce, ale nie jest odporna na działanie wody. Trochę szkoda, bo to ogranicza jej pracę tylko do wnętrza, a i chęć zabawy z wodą na planie zdjęciowym może uszkodzić urządzenie.

Warto pochwalić producenta za jakość wykonania. Materiały użyte do produkcji są wysokiej jakości, panele świetlne nie nagrzewają się dzięki zastosowaniu pasywnego chłodzenia i gwarantują stabilną pracę. Przydatne są torby transportowe z praktycznymi przegródkami na akcesoria, choć szkoda, że w zestawie z najmniejszym modelem otrzymujemy jedynie ochronny worek. Duży plus za dostarczenie ładowarki z kablem, choć ten mógłby być nieco dłuższy.

Dla kogo zatem są lampy świetlne Amaran? Model PT1c to bardzo podstawowe narzędzie do oświetlenia niewielkiej powierzchni czy punkowego doświetlenia wąskiej, statycznej sceny. To rozwiązanie przydatne dla fotografów produktowych czy też osób, które rozpoczynają przygodę z fotografią. Średni model PT2c daje większe możliwości odcięcia tła czy efektów świetlnych w scenografii. Sprawdza się w pokoju streamera i podczas niewielkich sesji portretowych. Największa lampa PT4c pozwoli w dużym stopniu wypełnić scenę efektywnym światłem, a także uzyskać lepsze rezultaty wizualne w bardziej ruchomych scenach. Z powodzeniem może posłużyć za uzupełnienie światła nawet podczas profesjonalnych sesji nagraniowych. Bez względu jednak na wybór wielkości lampy, ich użytkownicy docenią przyjazną obsługę, możliwość prostej konfiguracji kilku lamp w większym systemie oraz bardzo dobre, jasne, efektowne światło.

WERDYKT

PLUSY Aplikacja sterująca. Długość pracy. Kompletny zestaw akcesoriów. Szeroki zakres efektów świetlnych.

MINUSY Brak gripa. Praca tylko w pomieszczeniach.

NASZYM ZDANIEM Tuby świetlne, które potrafią zabłysnąć w studio fotograficznym czy nagraniowym tak światłem stałym, jak i różnorodnymi efektami wizualnymi.

OCENA

88



TURTLE BEACH ATOM CONTROLLER

PLAŻO, PROSZĘ!

T3

Od 259 PLN | www.turtlebeach.com

Istniej więcej kontrolerów do urządzeń mobilnych na rynku. Tym razem na to pole wkroczyła marka Turtle Beach ze swoim Atomem.

Pad składa się z dwóch części, które przyczepia się po obu stronach smartfona za pomocą uchwytów (pozwalających na używanie go w wariantach z telefonem w etui lub bez). Projekt najmocniej przypomina Joy-Cony Nintendo Switch: pad kierunkowy i jedna gałka analogowa znajdują się na lewym padzie, natomiast przyciski i drugi drążek analogowy znajdują się na prawym. Obydwa mają triggera i bumpers. Jednak Switch jest o wiele bezpieczniejszy podłączony do Joy-Conów niż iPhone z kontrolerem Atom. O ile projekt takich marek jak Gamesir i Backbone polega na rozciągnięciu kontrolera w celu dopasowania go do urządzenia, co zapewnia dokładne i bezpieczne połączenie przy równomiernie rozłożonym ciężarze, Turtle Beach chciało spróbować czegoś innego. Teoretycznie Atom powinien być kompatybilny z każdym iPhone'iem od 11 iteracji wzwyż, a odpowiednia wersja również ze wszystkimi smartfonami z Androidem 8.0+, co samo w sobie jest już dość odważną deklaracją. Połączenie wykorzystuje Bluetooth, a dwie różne opcje chwytu powinny sprawić, że urządzenie będzie stabilne w etui lub bez. W przypadku testu iPhone 15 musiał zostać wyjęty z etui, ponieważ uchwyty sprawiały, że był on nieco za duży, z kolei gdy etui zostało zdjęte, smartfon sprawiał wrażenie chybocznego w Atomie.

Pomijając to, co uważam za wadę projektową, jednym z moich największych zastrzeżeń do Atoma jest aplikacja. Dla przypomnienia Backbone One prawie trafiło w sedno ze swoim produktem. Tymczasem Turtle Beach może nauczyć się kilku rzeczy na temat swojej aplikacji. Po pierwsze... gamepad z nią nie współpracuje.

Posiadanie padów przymocowanych po obu stronach smartfona tylko po to, aby musieć nawigować po aplikacji za pośrednictwem ekranu dotykowego smartfona jest ekstremalnie uciążliwe. Czemu nie można poruszać się po niej przyciskami?

Co więcej, część aplikacji, która umożliwia wyszukiwanie gier, pokazuje tylko zawartość App Store. Równie dobrze można zatem uruchomić apkę Apple Arcade.

SPECYFIKACJA

WAGA 190 g

WYMIARY

132,5 x 102,1 x 42 mm

Ponownie – Backbone pokazywał u siebie zawartość innych platform, w tym Game Passa, dzięki czemu całą obsługę można było zmieścić w jednym miejscu.

Po narzekaniu na projekt kontrolera i bezcelową aplikację, warto napisać, że kontroler Turtle Beach Atom w trakcie samej zabawy działa tak, jak można oczekiwać od gamepada. Wszystkie przyciski reagują szybko, drążki analogowe działają płynnie, a przyciski się nie zacinają. Zasadniczo robi to, czego można oczekiwać od gamepada. Bateria pozwala na 20 godzin działania do konieczności naładowania.

Chociaż Turtle Beach Atom działa zgodnie z zamierzeniami gamepada, jest to najmniej polubione przeze mnie urządzenie tego typu, z jakim się do tej pory spotkałem. Projekt jest wątpliwy, towarzysząca mu aplikacja jałowa, a wiele alternatyw na rynku ma znacznie więcej do zaoferowania.

WERDYKT

PLUSY Poprawne działanie w grach.

MINUSY Ergonomia produktu w testach (warto poczytać opinie o korzystaniu z określonego smartfona). Fatalna aplikacja.

NASZYM ZDANIEM Przed wypuszczeniem na rynek kolejnej iteracji Turtle Beach musi poświęcić czas na znaczne modyfikacje oprogramowania i projektu.

OCENA

57



AQARA T1M

DUŻO WIĘCEJ NIŻ PLAFON LED

T3

669 PLN | www.aqara.com

Inteligentne oświetlenie przybiera od lat bardzo różne formy. Coraz rzadziej jednak są to innowacyjne pomysły lub należące do kategorii, która do tej pory nie przyjęła się na rynku. Dlatego z przyjemnością powitałem na rynku premierę okrągłej lampy sufitowej, czyli tzw. plafonu, Aqara T1M.

Produkt łączy w sobie funkcjonalne oświetlenie głównego światła z nieco zaskakującą estetyką kolorowego pierścienia świetlnego. Obydwa światła można regulować oddzielnie, aby uzyskać pożądaną atmosferę. Główne z nich jest wystarczająco jasne, aby oświetlić nawet większe pomieszczenia, co jest zasługą 72 diod, naprzemiennie białych i żółtych. Można je też przyciemnić, aby dopasować do spokojniejszego nastroju – również przez opcję zmiany temperatury barwowej bieli z chłodnej na ciepłą (zakres wynosi od 2700 do 6500 K). Stwórz jasno oświetloną przestrzeń do odpowiednio skupienia się przy pracy czy nauce lub delikatnie oświetloną do wieczornego relaksu. Pierścień RGB z kolei obsługuje 16 milionów kolorów i dynamiczne efekty.

Zoptymalizowana pod kątem bezproblemowej integracji z wiodącymi ekosystemami inteligentnego domu, w tym Apple Home, lampa sufitowa jest prosta w użyciu przez apkę, co jest standardem u Aqary. Można ją też zintegrować ze ściemniaczem Aqara Wireless Knob Switch H1, za który przyjdzie nam zapłacić dodatkowo ok. 220 PLN.

Lampa oferuje również opcje automatycznej regulacji jasności. Możesz ustawić przyciemnienie o określonej godzinie, aby subtelnie zasygnalizować, że nadszedł czas snu, albo miarowe wygaszanie z upływem czasu. Przy minimalnym ustawieniu jasności T1M zmniejsza się do 0,3% swoich całkowitych możliwości.

Wspomnianego pierścienia RGB można użyć do praktycznych powiadomień – wyobraź sobie, że zapala się, gdy ktoś zadzwoni do twoich drzwi, korzystając z inteligentnego dzwonka. Możesz też przekształcić swoją przestrzeń w strefę imprezową z żywymi, wielokolorowymi efektami. Możliwości ogranicza tylko twoja wyobraźnia.

Lampę sufitową Aqara T1M można w pełni zintegrować z systemem inteligentnego domu. Twórz automatyzacje, aby czujnik obecności mógł włączać i wyłączać światło, lub steruj oświetleniem zgodnie z harmonogramem lub za pomocą wyzwalaczy geolokalizacji z telefonu.

Doskonale jest sterowanie oświetleniem za pomocą aplikacji Aqary, która pozwala na wszystkie wymienione wyżej dobra w przejrzystym interfejsie, jak i przez chociażby

SPECYFIKACJA

ŁĄCZNOŚĆ ZigBee

MOC 40 W

WYMIARY

495 x 75 mm

apkę Dom od Apple, gdzie sterowanie oświetleniem głównym, jak i „ringiem” jest bardzo wygodne.

Design plafonu jest ogólnie udany, choć części potencjalnych kupców bardziej może się podobać model od Yeelight, w którym światło główne pochodzi z lampy w kształcie dysku, a RGB ujawnia się nad nim w przestrzeni między lampą a sufitem. Propozycja Aqary generuje znacząco wyraźniejsze efekty związane z RGB, jednak z biegiem czasu może być problematyczna w sprzątaniu. LED-owy pasek jest bowiem częściowo odkryty od góry, przez co może zbierać kurz czy inne nieczystości.

Aqara T1M to lampa sufitowa, która nie należy do najtańszych na rynku, gdy robi się przegląd tej kategorii. Cena jednak nie powoduje też bólu głowy, a nad wszelkimi no-name’owymi rozwiązaniami ma oczywiste zalety, na czele z renomą producenta, doskonałą kompatybilnością i aplikacją.

WERDYKT

PLUSY Wysokiej jakości światło w rzadko spotykanej formie. Doskonała aplikacja.

MINUSY Może w przyszłości wymagać zdjęcia z sufitu do wyczyszczenia od wewnątrz.

NASZYM ZDANIEM Plafon generujący dwa rodzaje światła: klasyczne i RGB, z bardzo wygodną obsługą.

OCENA

84



POCKETBOOK VERSE

ELEMENTARZ BIBLIOTEKARZA

T3

539 PLN | www.pocketbook.pl

Czytnik e-booków Verse to bardzo przystępny cenowo, dedykowany czytnik e-booków, który ma sprawdzić się dla kogoś, kto potrzebuje urządzenia klasy podstawowej. Zaletami są fizyczne przyciski przewracania stron i gniazdo microSD. Urządzenie jest dostępne w dwóch wersjach kolorystycznych i nie zamyka użytkownika na swój ekosystem jak nieco próbuje Amazon czy Kobo.

PocketBook Verse ma 6-calowy wyświetlacz dotykowy E Ink Carta o rozdzielczości 758x1024 px z 212 ppi. Model ten będzie miał mniejszą przejrzystość czcionki niż Verse Pro, charakteryzujący się 300 ppi. Ma również podświetlenie ekranu o regulowanej temperaturze barwowej. Na dole ekranu znajdują się fizyczne przyciski przewracania stron. W środku znajduje się dwurdzeniowy procesor 1 GHz, 512 MB pamięci RAM i 8 GB pamięci wewnętrznej. Karta microSD może ją rozszerzyć. Do tego dochodzi port USB-C, Wi-Fi i zasilanie baterią 1500 mAh. Wymiary to 108 x 156 x 7,6 mm, a waga wynosi 182 g. Dzięki doskonałemu połączeniu mechanicznych przycisków sterujących i ekranu dotykowego, e-czytnik zapewnia łatwą nawigację i intuicyjne czytanie.

PocketBook Verse obsługuje 25 formatów książek i grafik, w tym ACSM, AZW, CBZ, DJVU, DOC, EPUB (w tym z DRM), FB2, MOBI, PDF, TXT, JPEG i PNG, jak również Adobe DRM. Użytkownicy mogą także korzystać z wbudowanych słowników. Poza możliwością uzupełniania biblioteki własnymi plikami, urządzenie również dysponuje obsługą aplikacji Empik Go i Legimi.

Główny ekran nie zawiera niespodzianek, od dobrej dekady oferując standard obecnie czytanych pozycji. Sortowanie książek odbywa się na podstawie formatów, tytułu, autora i daty. Dostępny jest także widok okładek wyświetlanych w obsługiwanych przez czytnik 16 odcieniach szarości.

Fizyczne przyciski przewracania stron znajdują się na dole ekranu, co jest mniej intuicyjne niż umieszczenie ich z boku ekranu jak w Kindle'u. PocketBook jednak ma bardzo wysokiej jakości przyciski, które charakteryzuje doskonała kultura pracy. Przypadkowe nieudane kliknięcia są rzadkie. Jeśli przytrzymasz przycisk przewijania do przodu lub do tyłu, możesz szybko przewracać strony w dowolnym kierunku.

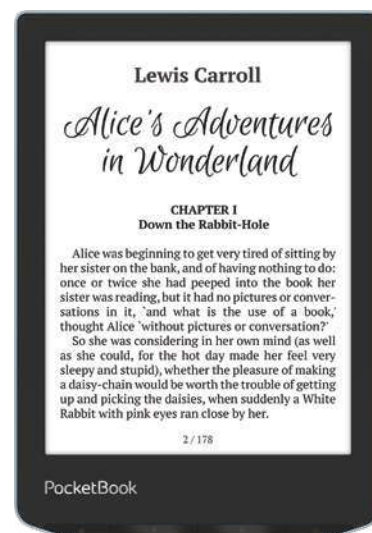
Standardowy czytnik e-booków jest tym, którego będziesz używać codziennie do czytania e-booków. Możesz dotykowo lub przyciskami przewracać strony. Jedną z nowych funkcji oprogramowania jest możliwość zmiany rozmiaru czcionek gestami palców ściskania i rozciągania, zamiast przechodzenia do menu ustawień. Można także zwiększyć rozmiar czcionek za pomocą suwaka. Dostępnych jest około 50 różnych, które są wstępnie załadowane, ale możesz także dograć własne. Nie zabrakło modyfikacji wizualnych kontrastu, nasycenia i jasności, co może być pomocne w przypadku części PDF-ów. Jedną z aktualizacji wprowadziła też tryb ciemny do korzystania w złych warunkach oświetlenia – prezentuje on biały tekst na czarnym tle.

PocketBook to rzadka marka z natywną obsługą plików CBR i CBZ, dwóch najlepszych formatów do czytania mang i komiksów. Technicznie są to kontenery, zawierające wiele plików graficznych. Najbardziej przystępnym odniesieniem jest plik ZIP pełen zdjęć, których nie trzeba rozpakowywać, aby je wyświetlić.

Verse jest bardzo dobrym wyborem dla osób szukających taniego i solidnego rozwiązania na rynku e-czytników. Bardziej wymagający klient może wydać dodatkowych 200 PLN i wybrać wariant Pro.

SPECYFIKACJA

EKRAN 6",
758x1024 px, 212 ppi
WYMIARY
108 x 156 x 7,6 mm
WAGA 182 g



WERDYKT

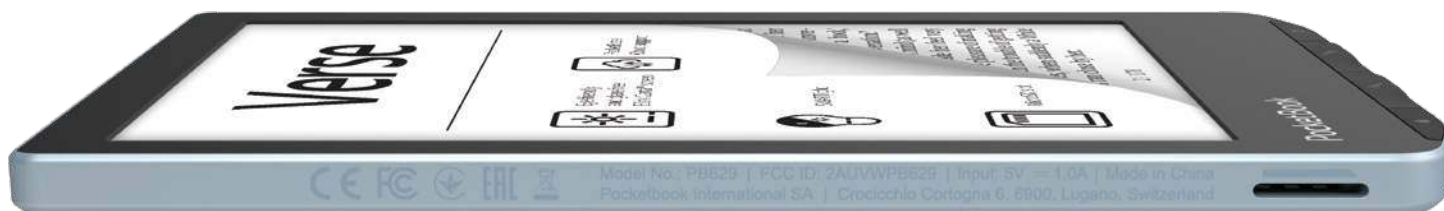
PLUSY Przystępna cena. Czytnik kart microSD. Obsługa formatów.

MINUSY Ekran Carta 1200 dopiero od modelu Pro. Brak wodoodporności.

NASZYM ZDANIEM PocketBook Verse to idealny czytnik dla każdego początkującego adepta elektronicznej książki lub osoby, która wymaga od urządzenia podstawowej funkcjonalności.

OCENA

84



JBL AUTHENTICS 500

POTĘŻNY GŁOŚNIK Z DOLBY ATMOS

T3

2 899 PLN | www.pl.jbl.com

Głośnik JBL Authentics 500, wprowadzony na rynek wraz z tańszymi modelami Authentics 200 i 300, to jeden z najpotężniejszych bezprzewodowych modeli na rynku dla osób, które chcą przekroczyć granice swojego budżetu, nie wydając jednocześnie niebotycznej kwoty. To zarazem jeden z najdroższych głośników, jakie wypuściła firma JBL, nie wliczając specyficznej linii imprezowej PartyBox.

JBL Authentics 500 to klasycznie wyglądający głośnik o posmaku retro, którego design opiera się na urządzeniach JBL z lat 70. XX wieku. To też duży głośnik. Sprawia, że jego rodzeństwo 200 i 300 wygląda, jakby musiało wrócić na siłownię, i chociaż ta waga wskazuje na imponującą funkcjonalność, powoduje, że jest to zestaw, który nie każdy zmieści w swoim domu. Mierzac 447 x 240 x 255 mm i ważący 8 kg, jest to sprzęt, którego nie można po prostu postawić na półce z książkami lub parapecie okiennym. To zdecydowanie głośnik, który ma mieć dumne miejsce w salonie.

Pomimo tego, że jest tak duży, Authentics 500 ma na górze prosty zestaw przycisków. To głównie zaleta – wyraźnie widać, które pokrętło odpowiada za głośność, tony czy parowanie Bluetooth. Miłośnicy prywatności będą również zadowoleni z fizycznego suwaka, który wyłącza mikrofon. Trochę brakuje przycisku zasilania. Drobny niuans, ale zwrócił moją uwagę.

Istnieje dobry powód sporej ceny Authentics 500 – głośnik oferuje dźwięk, który powali cię na kolana, z ostrymi wysokimi i niskimi tonami – tak wstrząsającymi, że głośnik mógłby zostać wykryty przez seismograf. Bas jest tutaj zabójczy, dzięki zastosowaniu 6,5-calowego subwoofera ukrytego w dolnej części obudowy. W przeciwieństwie do niektórych głośników z mocnym basem, element ten nie przytłacza innych aspektów utworu, zamiast tego podkreślając resztę pasma. Równowaga w takich głośnikach nigdy nie jest gwarancją, więc Authentics 500 miło zaskoczył w tym aspekcie. Oznacza to, że góra pozostaje wyraźna, niezależnie od tego, jak uderzającą linię basu ma piosenka. Zarazem zamontowane na górze pokrętło tonów wysokich ma bardzo niewielki wpływ na brzmienie, podczas gdy pokrętło tonów niskich znacznie bardziej słyszalny.

Bas ma związek z pewnym problemem z dźwiękiem, chociaż prawdziwym winowajcą jest brak profili dźwiękowych w aplikacji. Wybitny bas staje się zbyt dominujący w niektórych sytuacjach, jak przy odtwarzaniu podcastów czy filmów. W regulacji pomocna jest aplikacja, ale brakuje łatwiejszych ustawień wstępnych w formie skrótów.

Głośnik obsługuje także Dolby Atmos, a jego moc wyjściowa wynosi bardzo imponujące 270 W, które wypełni potężnym brzmieniem nawet duży salon. Warto przy tym zauważyć, że ustawienia głośności pokrętłem na obudowie jest mało precyzyjne.

Otrzymujesz trójstronną łączność (Bluetooth 5.3, Wi-Fi i przewodową przez AUX 3,5 mm i port Ethernet) oraz wbudowaną funkcjonalność z szeregiem opcji do przesyłania muzyki: Spotify Connect, Tidal Connect, Chromecast, Amazon Music i nie tylko.

Współpraca z urządzeniami zewnętrznymi obejmuje również inteligentnych asysten-

SPECYFIKACJA

MOC WYJŚCIOWA
270 W

PRZETWORNIKI 3x
kopułka wysokotonowa
Al 25 mm, 3x głośnik
średniotonowy 2,75",
głośnik niskotonowy 6,5"

WYMIARY
447 x 240 x 255,7 mm

WAGA 7,8 kg

tów domowych, a JBL może obsługiwać dwóch jednocześnie – Google i Alexę.

Trochę uciążliwy jest proces konfiguracji. Aplikacja *JBL One* zdecydowanie nie jest tak intuicyjna i przejrzysta jak *Sonos* – która jednak nie ma tak wielu funkcji jak JBL. Korektor zapewnia wysoką kontrolę nad dźwiękiem.

JBL Authentics 500 nie jest tanim głośnikiem, a podobne funkcje i przyzwyczajenia jakości dźwięku można uzyskać z tańszych modeli 200 i 300. Poza tym są mniejsze, a 300 jest przenośny dzięki wbudowanemu akumulatorowi. Najpotężniejszy głośnik w rodzinie nie jest więc przeznaczony dla wszystkich, ale wszyscy, którzy chcieliby poczuć w salonie jego wielką muzyczną moc, powinni być nią usatysfakcjonowani.

WERDYKT

PLUSY Dźwięk wypełniający pomieszczenie. Klasyczny design.

MINUSY Aplikacja mogłaby być lepsza, a cena nieco niższa.

NASZYM ZDANIEM JBL Authentics 500 świetnie wygląda i zapewnia mocny, wypełniający salon dźwięk – jego obsługa aplikacją mogłaby być jednak przyjemniejsza.

OCENA

87



AQARA CAMERA E1

PEŁNE SPOJRZENIE NA TWOJE CZTERY ŚCIANY

T3

279 PLN | www.aqara.com

Podczas gdy większość kamer wewnętrznych zapewnia statyczny widok, Aqara Camera E1 jest nieco inna. Największą jej zaletą jest funkcja obrotu/pochylenia, która pozwala zapewnić pełny, 360-stopniowy (no dobrze, 350!) widok lokalizacji. Oprócz możliwości obracania się po pełnym okręgu, możesz także skierować kamerę 2K w górę i w dół, w zależności od tego, co chcesz zobaczyć. Zwykle kamery obrotowe/uchylne są znacznie większe niż inne modele, byłem więc bardzo pozytywnie zaskoczony, przekonując się, że Camera E1 jest naprawdę bardzo mała.

Niewielki rozmiar pozwala na umieszczenie kamery w niepozornym miejscu w domu. Można także zamontować ją w dowolnej orientacji dzięki zawartym w opakowaniu śrubom. Chociaż w zestawie znajduje się kabel USB-C, ma on zaledwie 90 cm długości, co jest rozczarowujące, ponieważ do większości instalacji potrzebny jest dłuższy przewód. Będziesz także musiał zaopatrzyć się we własny zasilacz.

Kamera jest kompatybilna z systemami Amazon Alexa, Google Home i Apple HomeKit. Bez względu jednak na to, którego używasz, musisz skonfigurować aparat za pomocą towarzyszącej aplikacji Aqara Home na iOS lub Androida. W apce można uzyskać najpełniejszą kontrolę nad kamerą, aby zobaczyć podgląd na żywo i obracać ruchomą jej częścią. Sterowanie nie ma żadnych opóźnień. Na ekranie głównym apki można także zrobić zdjęcie, rozpocząć nagrywanie, a nawet użyć mikrofonu do rozmowy z dowolną osobą znajdującą się w pobliżu kamery. Jakość wideo w rozdzielczości 2K jest świetna zarówno w dzień, jak i w nocy przy włączonej opcji noktowizji.

Warto zauważyć, że jest to kamera obrotowo-uchylna, dlatego należy obniżyć oczekiwania co do pola widzenia. To wynosi 102 stopnie, ale oczywiście przy możliwości obracania i pochylania nie ma to tak dużego znaczenia jak w przypadku kamery stacjonarnej. Zwłaszcza, że jedną z ciekawych funkcji aplikacji jest wykrywanie osób. Ta automatycznie przesuwaa kamerę, aby nagrywać daną osobę i podążać za nią w polu widzenia. Podobnie jak w przypadku innych kamer bezpieczeństwa, możesz wybrać opcję otrzymywania powiadomienia na smartfona po wykryciu ruchu.

Można także oglądać obraz z kamery za pośrednictwem aplikacji Apple Dom, ale ma to dużą wadę. Funkcja obrotu i pochylania nie jest w niej dostępna, gdyż Apple nie zapewnia natywnej kontroli obrotu/pochylenia za pośrednictwem aplikacji inteligentnego domu.

Aqara bezpłatnie przechowuje w chmurze 24 godziny nagranych filmów. Jedynym haczykiem jest to, że jest on przechowywany tylko w rozdzielczości 360p, czyli w znacznie niższej niż natywne 2K, które widzi kamera. Możesz przedłużyć ten okres do 30 dni w przypadku subskrypcji o wartości 4,99 USD miesięcznie lub 49,99 USD rocznie, która umożliwia także przechowywanie i dostęp do filmów w pełnej rozdzielczości. Alternatywnie można jednak użyć własnej karty microSD do przechowywania nagranych filmów, co jest wspaniałą opcją.

SPECYFIKACJA

**MAKSYMALNA
ROZDZIELCZOŚĆ** 2K

**TRANSMISJA BEZ-
PRZEWODOWA**
Wi-Fi IEEE 802.11
b/g/n/ax 2.4 GHz,
Bluetooth 5.2

WYMIARY
69 x 69 x 104 mm

Każdy posiadacz Apple HomeKit powinien rozważyć użycie kamery z Apple HomeKit Secure Video. Dzięki temu można przechowywać zaszyfrowane nagrania w ramach istniejącego planu iCloud+ już od kilku złotych miesięcznie. Ta opcja umożliwia zatrzymanie nagrań na maksymalnie 10 dni w chmurze i ściąganie ich na dysk lokalny.

Kamera Aqara E1 nie jest do końca idealna, szczególnie ze względu na małe pole widzenia i brak wewnętrznego akumulatora. Ale te problemy są równoważone przez wiele innych pozytywów. Zwłaszcza jeśli jesteś fanem Apple, kompatybilność z HomeKit SecureVideo sprawia, że jest to bardzo kuszący zakup.

WERDYKT

PLUSY Wysoka jakość wideo 2K. Bardzo dobra aplikacja Aqary. Wiele opcji montażu. Wykrywanie osób.

MINUSY Małe pole widzenia w porównaniu do konkurencji. Ograniczona kontrola w aplikacji Apple.

NASZYM ZDANIEM Kamera Aqara E1 to jedno z najrozsądniejszych cenowo rozwiązań bezpieczeństwa domowego dla osób przywiązanych do integracji z ekosystemem Apple.

OCENA

85



ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTĄ UWAGI

ZASIĘG SIECI W CAŁYM DOMU

Superszybka sieć bezprzewodowa obejmuje swoim zasięgiem powierzchnię do 350 m² i eliminuje martwe strefy Wi-Fi.



MERCUSYS HALO H60X

Nie ma nic gorszego od niestabilnych połączeń i niskiej prędkości internetu, które nie są w stanie nadążyć za twoją aktywnością w sieci. Halo działa jako jednolity system, gwarantujący silny sygnał Wi-Fi w każdym rogu twojego domu i dostarczający szybkie oraz stabilne działanie sieci. Przerwy w dostępie i buforowanie treści staną się przeszłością. System Halo automatycznie łączy twoje telefony i tablety do najszybszej jednostki. Nie musisz mieć fachowej wiedzy, ani zagłębiać się w skomplikowane instrukcje instalacji. Wystarczy, że pobierzesz aplikację Mercusys na swoje urządzenie mobilne i wykonasz po kolei kroki pokazane na ekranie. W kilka minut skonfigurujesz i zyskasz dostęp do sieci Mesh. Zwiększone możliwości Wi-Fi 6 przez OFDMA i technologię MU-MIMO pozwalają podłączyć jednocześnie ponad 100 urządzeń.

Od 309 PLN, www.mercusys.com

LEXUS NX 450H+ AWD

ELITARNY W KAŻDYM WYMIARZE

Lexus NX w 2022 roku przeszedł gruntowne przeprojektowanie. W roku 2024 nic nie stracił ze swojego uroku, a ja jeździłem wersją NX 450h+, czyli hybrydą plug-in.

Mój egzemplarz testowy z wersją wyposażenia Omotenashi zaoferowany został w nie rzucającym się w oczy kolorze Sonic Grey, w którym nie lśnił pełnym blaskiem designu. Wersja Luxury była za to wyposażona w standardowe 20-calowe felgi ze stopów lekkich, które wyglądają świetnie.

Z przodu rozpoznawalna, duża, pionowa osłona chłodnicy Lexusa jest otoczona reflektorami LED i światłami do jazdy dziennej. Bardzo podoba mi się stylistyka tyłu z pełnowymiarowymi tylnymi lampami LED i blokowanym znaczkiem LEXUS. Na górze znajdują się relingi dachowe.

NX 450+ jest wyposażony w 4-cylindrowy hybrydowy układ napędowy typu plug-in o pojemności 2,5 litra, który zapewnia moc 309 KM. Silnik współpracuje z bezstopniową skrzynią biegów. Układ napędowy pozwala NX 450h+ osiągnąć prędkość od 0 do 100 km na godzinę w 6,3 sekundy i zapewnia szacunkowy zasięg 98 km na napędzie elektrycznym.

Luksusowe wnętrze NX zawdzięcza miękkim w dotyku materiałom, skórzanym fotelom, tapicerce z perforowanej, naturalnej skóry (z elementami skóry syntetycznej) z drewnianymi wstawkami Open Pore i wysokiej klasy przełącznikami. Lexus nie odchodzi od zawsze nienagannego wykonania. Ważnym elementem są wentylowane i podgrzewane fotele przednie z elektryczną regulacją i podgrzewane zewnętrzne fotele tylne. Nad

obszytą skórą i podgrzewaną kierownicą znajduje się 7-calowy kolorowy zestaw wskaźników z informacjami dla kierowcy. Unikalne funkcje obejmują cyfrowe zatrzaski drzwi w miękkich w dotyku drzwiach.

Na konsoli środkowej, przeprojektowanej w 2022 roku, znajduje się krótka gałka zmiany biegów i inne elementy sterujące, w tym elektryczny hamulec postojowy. Zaskoczyło mnie, że bezprzewodowa ładowarka jest opcjonalna.

Uczucie premium utrzymuje się także w drugim rzędzie dzielonym w proporcji 60/40, gdzie traci się trochę miejsca nad głową ze względu na podwyższone siedzenia. Tutaj znajdziesz więcej drewna Open Pore i materiałów miękkich w dotyku. Opuszczany środkowy podłokietnik jest dość miękki. Nie ma cyfrowego sterowania klimatyzacją, ale są dwa porty USB-C, co daje w sumie cztery w pojeździe.

Bagażnik otwierany czujnikiem w wersji Luxury



SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA

200 km/h

0-100 KM/H

6,3 sekundy

SILNIK

2.5 Hybrid Plug-in

MOC 309 KM

MAKSYMALNY MOMENT

OBROTOWY

227 Nm



Cena modelu testowego | 380 900 PLN



“

TUTAJ NAWET
WYSTĄPIENIA PANA
WŁODKA O WARTOŚCI
REZYDUALNEJ MOGĄ
NIE WYSTARCZYĆ DO
NATYCHMIASTOWEJ
DECYZJI ZAKUPOWEJ

Dostępny w standardzie system
Lexus Safety System +3 zapewnia
poczucie kontroli i bezpieczeństwo
na najwyższym poziomie.

WERDYKT

PLUSY Luksusowe, komfortowe wnętrze i technologia.

MINUSY Naprawdę wysoka cena w porównaniu z konkurencją.

NASZYM ZDANIEM Luksusowy i przyjemny SUV z dodatkową zaletą w postaci elektryfikacji.

OCENA

84

robi to z niezłą prędkością i zapewnia imponującą przestrzeń ładunkową. Pod podłogą bagażnika znajduje się również schowek na przewód do ładowania lub inne przedmioty.

Technologia multimedialna w NX jest świetna. 14-calowy, superczuły ekran dotykowy o wysokiej rozdzielczości wygląda świetnie. Zarówno cały nowy interfejs multimedialny, jak i inteligentny asystent są udane. Na ekranie można sterować wieloma funkcjami, w tym klimatyzacją foteli i kierownicy. Znajduje się w nim także bardzo dobry widok kamery panoramicznej. System multimedialny Lexusa jest kompatybilny z bezprzewodowymi urządzeniami Apple CarPlay i Android Auto, jest wyposażony w hotspot Wi-Fi i może aktualizować się bezprzewodowo.

Systemy dźwiękowe Lexusa nigdy nie zawodzą, podobnie było w wyposażeniu Luxury, gdzie znalazł się 10-głośnikowy zestaw.

Lexusa NX można ładować z gniazdka 230 V, co potrwa niecałych 9 godzin, choć ze względu na straty energii, lepiej jest postawić wallboxa, w którego inwestycja powinna zwrócić się przy codziennym ładowaniu po niecałym roku. Zużycie paliwa w trybie hybrydowym wyniosło 6,2 l na 100 km w trakcie całego testu, odbywającego się na różnych rodzajach dróg.

Gama NX jest wyposażona w system bezpieczeństwa Lexus Safety System +3, który obejmuje asystenta śledzenia pasa ruchu, asystenta rozpoznawania znaków drogowych, system zapobiegania kolizjom z wykrywaniem pieszych, dynamiczny tempomat z zarządzaniem prędkością na zakrętach, ostrzeganie o opuszczeniu pasa ruchu z asystentem kierowania czy inteligentne światła drogowe. Opcjonalne autonomiczne parkowanie nie jest tak łatwiej w użyciu jak system zdalnego sterowania Hyundaia.

Hybryda typu plug-in w NX-ie zapewnia przyjemną i płynną jazdę oraz doskonale przyspieszenie. Jego częściowo zelektryfikowany układ napędowy pozwala na bardziej sportowe wyczucie układu kierowniczego niż model napędzany wyłącznie benzyną. Jest cichy w środku i świetnie sprawdza się na co dzień, a ze względu na swoje rozmiary łatwo jest parkować i manewrować.

Minusy NX-a zauważa się dopiero przy porównaniach z konkurencją. Jego ceny zaczynają się od 232 900 PLN. To znacząco więcej niż w przypadku Volvo XC40 i BMW X1. Ba, więcej niż za BMW X2 i Mercedesa GLB. Tutaj nawet wystąpienia Pana Włodka o wartości rezydualnej mogą nie wystarczyć do natychmiastowej decyzji zakupowej. Choć bagażnik jest pojemny, również nawet takie propozycje jak pierwsze wspomniane Volvo i BMW oferują więcej. Na koniec osoby szukające auta do jazdy po bezdrożach muszą pamiętać, że choć ten Lexus ma napęd na cztery koła, i tak jest przeznaczony głównie do jazdy po mieście, gdzie najlepiej prezentuje swoje uroki.

Lexus NX to tak czy inaczej łatwy do pokochania, luksusowy crossover klasy premium, który zapewnia całą jakość, jakiej oczekujesz od Lexusa, a także niskie zużycie paliwa oraz przyjemną jazdę.

FORD FOCUS ST X

NAPĘDZAJĄC (OSTATNIE TAKIE) EMOCJE



Podobnie jak pozostałe modele Focusa przeznaczone do użytku codziennego, Ford Focus ST otrzymał już jakiś czas temu aktualizację, dzięki której będzie mógł służyć aż do zakończenia produkcji w przyszłym roku. Tak, patrzysz właśnie na ostatni z tradycyjnych szybkich hatchbacków Forda...

Chociaż w chwili pisania tego tekstu, Focus ST X kosztuje od 180 tysięcy złotych, nadal jest to jeden z tańszych hot hatchy dla rodzin. Pod tym względem jest tańszy niż Honda Civic Type R (od ponad ćwierć miliona złotych), porównywalny cenowo do Volkswagena Golfa GTI i Cupry Leona (wariantu o podobnej mocy). Tańszy był w sumie tylko Hyundai i30 N... jak można go było kupić.

Co się zmieniło w modelu przy okazji liftingu? Niewiele ekscytującego. Na zewnątrz przedni zderzak i osłona chłodnicy. Dużą zmianą wewnątrz był 13,2-calowy system informacyjno-rozrywkowy z najnowszym oprogramowaniem SYNC 4 oraz bezprzewodową łącznością Apple CarPlay i Android Auto. To fajne, bo poprzednie rozwiązania powodowały, że wołałem wsiadać do 15-letnich Focusów niż tych nowszych. Irytujące jest natomiast to, że elementy sterujące klimatyzacją nie są już fizyczne, chociaż zawsze są wyświetlane na dole ekranu dotykowego, aby nieco ułatwić życie.

Gama również została zmniejszona, a model z silnikiem diesla, co nie jest zaskoczeniem, został wycofany. Pozostaje więc wybór hatchbacka lub kombi z manualną lub automatyczną skrzynią biegów.

Podczas gdy benzynowy ST wyprodukowany przed 2018 rokiem był wyposażony w silnik o pojemności 2,0 litrów, w tym samochodzie zastosowano udoskonaloną wersję czterocylindrowego silnika Ecoboost o pojemności 2,3 litra, stosowaną w starym Focusie RS.

Oferuje on moc 280 KM i moment obrotowy 420 Nm (w porównaniu z 247 KM i 266 Nm w poprzednim benzynowym ST) oraz pewien rodzaj układu zapobiegającego opóźnieniom, choć nie należy spodziewać się rozdzierających uszy huków i znaczących płomieni z rury wydechowej. Dostępny jest również elektronicznie sterowany mechanizm różnicowy

o ograniczonym poślizgu (w skrócie e-LSD) i adaptacyjne, elektronicznie sterowane amortyzatory (w języku Forda CCD).

Według Leo Roeksa, europejskiego szefa Ford Performance, ST z napędem na przód zapewnia lepsze przyspieszenie na średnim zakresie biegów niż Focus RS z napędem na wszystkie koła, dzięki mniejszej masie i różnym przełożeniom. Od zera do 100 km na godzinę osiąga się w 5,8 sekundy, siedem dziesiątych szybciej niż w starym ST.

Ręczna skrzynia biegów ma o 7% krótszy skok w porównaniu z i tak szybką zmianą w poprzednim ST. W testowym aucie warto odnotować obecność pakietu Performance (16 500 PLN), który obejmuje m.in. zawieszenie gwinutowane z możliwością regulacji, układ hamulcowy z przodu Brembo z zaciskami wielotłocowymi czy lepsze, 19-calowe felgi aluminiowe.

Fotele Ford Performance są regulowane w ośmiu kierunkach, na szczęście nieco mniej wzmocnione niż te we Fieście ST. Mają też szerszą przestrzeń na ramionach i w pasie, dzięki czemu nie uciskają tak bezlitośnie. Boczne podparcia podstawy ogólnie są wygodne.

SPECYFIKACJA

**PRĘDKOŚĆ
MAKSYMALNA**
250 km/h

0-100 KM/H
5,8 sekundy

SILNIK 2.3 Ecoboost

MOC 280 KM

**MAKSYMALNY
MOMENT
OBROTOWY**
420 Nm



Cena modelu testowego | 204 380 PLN



Elektroniczny mechanizm różnicowy z ograniczonym poślizgiem optymalizuje różnicę momentu obrotowego między kołami napędowymi, zapewniając maksymalną przyczepność i kontrolę.

“

PATRZYSZ WŁAŚNIE
NA OSTATNI
Z TRADYCYJNYCH
SZYBKICH
HATCHBACKÓW
FORDA

Przednie sportowe fotele opracowane przez inżynierów z zespołu Ford Performance są regulowane na 14 sposobów i umożliwiają uzyskanie optymalnej pozycji za kierownicą.

WERDYKT

PLUSY Przyjemne prowadzenie. Praktyczne wnętrze. Wykorzystane technologie.

MINUSY Zbyt subtelny styl wizualny. Materiały we wnętrzu mogłyby być wyższej jakości. Spalanie.

NASZYM ZDANIEM Focus ST nie jest już tak tani jak kiedyś, ale zapewnia bardzo dobry środek pomiędzy praktycznością auta rodzinnego a sportowym zacięciem.

OCENA

83

AUTOPSJA

Przyspieszenie Focusa ST z pewnością sprawia wrażenie tak szybkiego, jak sugerują liczby Forda. Zatrzymuje się również dobrze, a producent twierdzi, że przy mniejszej masie do ciągnięcia, ST hamuje wydajniej niż Focus RS.

Różnica w tłumieniu przy przełączaniu trybów w samochodzie wyposażonym w pakiet Performance jest jak między dniem a nocą. Jeśli jedziesz szczególnie wyboistą drogą B, prawdopodobnie będziesz chciał, aby amortyzatory były ustawione w najłagodniejszym trybie, natomiast sztywniejsze ustawienia najlepiej pozostawić dla gładkich nawierzchni lub toru. Analogicznie w klasycznym trybie podniesienie nogi z gazu na środku zakrętu spowoduje, że układ ESC w subtelny sposób zapobiegnie wszelkim niekontrolowanym manewrom, utrzymując samochód pod całkowitą kontrolą. W trybie wyścigowym Focus płynnie przechodzi w nadsterowność, ale pozostaje bezpieczny i kontrolowany.

Przełączanie trybów powoduje zmianę dźwięku wydechu, z dużą ilością trzasków w opcji sportowej, podobnie jak w nieżyjącym już Focusie RS. Jak stać się standardową praktyką w branży samochodów wyczynowych, dźwięk silnika jest wzmacniany za pomocą systemu głośników samochodu, który wykorzystuje naturalne częstotliwości dźwięku silnika i je wzmacnia. Do pewnego stopnia to działa, ale naturalniejsze nuty w stylu Hyundai'a i30N bardziej zadowolilyby purystów. Oficjalnie średnie spalanie w cyklu mieszanym wynosi 8,1 l na 100 km. Ja nawet w niesportowym trybie nie byłem w stanie zejść poniżej wyniku 10 litrów.

Podobnie jak Fiesta, Focus ST ma niezwykle szybką przekładnię kierowniczą – może nawet szybszą, jednak przy większym rozstawie osi niż w przypadku Fiesty ogólna reakcja jest porównywalna. Focus nie jest tak pojemny jak na przykład Peugeot 308, ale i tak zapewnia sporo miejsca.

Wysiłki Forda związane z Focusem ST w dużej mierze się opłaciły. Nie jest na tyle mocny, aby zaniepokoić wabiącego super hatcha Civic Type R, ale poradzi sobie z Golfem GTI i pikantnymi wersjami Cupry Leon. Dla wielu wyjdzie na prowadzenie, ponieważ naprawdę potrafi zachwycić na dobrej drodze. Pakiet Performance jest jednak koniecznością, jeśli już wybierasz tego typu wóz. Finalnie to jednak znacznie bardziej pojazd rodzinny z odpowiednią dozą pieprzu niż ekscytujący bandyta – biorąc pod uwagę bieżący rozkład sił na rynku, może to i lepiej.



FORD KUGA PHEV

WSZECHSTRONNIE UTALENTOWANY



Kuga była pionierem w gamie zelektryfikowanych pojazdów Forda, a jej trzecia generacja oferowała zarówno wersję w pełni hybrydową, jak i hybrydę typu plug-in PHEV, a także warianty benzynowe i wysokoprężne. Zdecydowanie dobry ruch, ponieważ przez pierwsze pełne dwa lata obecności na rynku (2021 i 2022) Kuga PHEV była najpopularniejszą hybrydą typu plug-in w Europie. Przyjrzyjmy się, co jednak dzisiaj ma do zaoferowania.

Chociaż pierwsza generacja miała 4,44 m długości, Kuga stopniowo zwiększała swój rozmiar do 4,63 m, jakie zajmuje obecnie. Czyni to ją jednym z największych SUV-ów w swoim segmencie (przykładowo Volkswagen Tiguan i Citroën C5 Aircross mają około 4,50 m długości). I choć szerokość (z 1,84 do 1,88 m) i rozstaw osi (z 2,69 do 2,71 m) podążają tą samą drogą, sufit Kugi z biegiem czasu został nieco obniżony (z 1,71 do 1,69 m). Jest to korzystne zarówno ze względu na wydajność aerodynamiczną, jak i bardziej sportowe proporcje.

Co więcej, klienci mogą dostosować charakter Kugi do swoich upodobań dzięki różnym wersjom, z których każda ma własne kosmetyczne dziwactwa. Oprócz serii specjalnych, które okazjonalnie uzupełniają menu, takich jak edycja Graphite Tech Edition, Kuga jest dostępna w klasycznie wyglądającej wersji Titanium, jako sportowa ST-Line czy topowa Vignale, z wyrafinowanym wykończeniem. Możesz jeszcze bardziej spersonalizować auto dzięki pakietom opcji. Na przykład mój egzemplarz testowy ST-Line X miał ładnie kontrastujące, pomalowane na czerwono zaciski hamulcowe.

Dotykowy ekran systemu informacyjno-rozrywkowego Sync 3 jest standardowym wyposażeniem w górnej części deski rozdzielczej Kugi. Jest on już nieco przestarzały w porównaniu z Sync 4, który staje się coraz bardziej powszechny w nowych modelach Forda (i który pojawi się także w Kudzie przy okazji jego liftingu). Czekając na ten 13,2-calowy tablet, obecny system z 8-calowym ekranem nie zawodzi. Sync 3 ma już wbudowaną nawigację z danymi map w czasie rzeczywistym, Bluetooth, Wi-Fi, Apple CarPlay i Android Auto, podobnie jak obsługę aplikacji FordPass. Przydatnej, szczególnie do ustawiania wstępnej klimatyzacji. Stary Sync 3 to też zaleta pod postacią fizycznych przycisków klimatyzacji, których próżno szukać choćby w testowanym przeze mnie przed chwilą Focusie.

Przestronny rozmiar Kugi jest niewątpliwie praktyczną zaletą. Przestrzeń w kabinie jest wygodna w każdym miejscu, a bagażnik bardzo pojemny. Dobra wiadomość: hybryda plug-in Kugi chowa akumulator całkowicie w podłodze, dzięki czemu nie ma żadnych oszczędności w przestrzeni bagażnika ani modułowości modelu. Nawet jako PHEV nadal masz przesuwane tylne siedzenia (1/3-2/3) i regulowany kąt oparcia. Funkcje, które rzadko można spotkać w konkurencyjnych SUV-ach, a które sprawiają, że Kuga doskonale sprawdzi się jako samochód rodzinny.

W razie potrzeby można łatwo zwiększyć pojemność bagażnika z 385 do 486 litrów, zapewniając jednocześnie pięć miejsc. Jeśli chcesz używać go jako samochodu dostawczego, Kuga PHEV zmieści do 1 481 litrów przy wyprostowanych przednich siedzeniach.

Mechanicznie układ napędowy hybrydy plug-in opiera się na 2,5-litrowym silniku benzynowym, pracującym w cyklu Atkinsona, aby maksymalnie ograniczyć spalanie. Część elektryczna zasilana jest wówczas akumulatorem o pojemności 14,4 kWh. Całość

SPECYFIKACJA

**PRĘDKOŚĆ
MAKSYMALNA**
100 km/h

0-100 KM/H
9,2 sekundy

SILNIK elektryczny

MOC 225 KM

**MAKSYMALNY
MOMENT
OBROTOWY**
200 Nm



Cena modelu testowego | 247 390 PLN



Ford Kuga z systemem Active Park Assist 2 sam wykona manewr parkowania równoległego i prostopadłego oraz wyjedzie z miejsca parkingowego.

“

PRZESTRZEŃ
W KABINIE JEST
WYGODNA W KAŻDYM
MIEJSCU, A BAGAŻNIK
BARDZO POJEMNY

Regulowane położenie tylnej kanapy umożliwia przygotowanie twojego rodzinnego SUV-a na każdą podróż.

WERDYKT

PLUSY Przestrzeń wewnętrzna, modułowość. Zasięg jazdy elektrycznej. Wydajny układ napędowy. Dobrze wyposażenie od podstawy.

MINUSY Kilka uchybień w wykończeniach. Hałas silnika benzynowego pod obciążeniem. Trochę za twarde zawieszenie.

NASZYM ZDANIEM Ford Kuga ma nie tylko wszystkie atuty, które zadowolą zarówno rodziny, jak i entuzjastów samochodów, ale dzięki szerokiej gamie silników jest również bardzo wszechstronny.

OCENA

84

łączy automatyczna skrzynia biegów CVT, dając moc całkowitą 225 KM, przenoszoną wyłącznie na przednie koła. W użytku układ ten wyróżnia się elastycznością i ciszą. Tylko podczas gwałtownego przyspieszania skrzynia CVT powoduje słyszalne buczenie dużego, czterocylindrowego silnika. Kuga od 0 do 100 km/h osiąga w 9,2 sekundy.

Dane WLTP przewidują 64 km elektrycznej autonomii samochodu. Podczas mojego testu udało mi się przejechać 60 km poza autostradą i przy suchej pogodzie. Jednak w mniej sprzyjających warunkach nadal mogłem liczyć na zasięg około 50 km. Przy pustym akumulatorze Kuga jeździ jak zwykła hybryda, a mimo to pozostaje dość ekonomiczna jak na ten segment. Można wtedy liczyć na faktyczne zużycie na poziomie ok. 5 l/100 km w warunkach mieszanych.

W Kudzie trzeciej generacji można cieszyć się idealnie dopasowanym sterowaniem i precyzyjną obsługą. Zwłaszcza jeśli wybierzesz ST-Line, dzięki któremu auto zostaje wówczas wyposażone w sportowe, nieco sztywniejsze zawieszenie. To jeszcze bardziej zwiększa zwinność Kugi, ale wiąże się również z nieco słabszym tłumieniem przy niskich prędkościach. Samochód ma tendencję do lekkiego podskakiwania na nierównych drogach. Jeżeli bardziej cenisz komfort niż dynamikę, lepiej wybrać inną wersję pojazdu.

Kugę można kupić już od 155 710 PLN, jednak wariant PHEV to już wydatek 211 890 PLN. Biorąc to pod uwagę, wersja ST-Line X podbija tę cenę tylko do 219 490 PLN. Warto pamiętać, że w Fordzie od standardu dostajemy przyzwoitą konfigurację. Oprócz kompletnego systemu informacyjno-rozrywkowego, o którym wspominałem powyżej, masz także bezkluczykowy dostęp, dwustrefową klimatyzację automatyczną, czujniki parkowania z przodu i z tyłu, kamerę cofania, tempomat i wiele systemów bezpieczeństwa (wspomaganie hamowania awaryjnego, asystenta pasa ruchu itp.). W pakietach dodatkowych dostępny jest Driver Assistance (6 000 PLN), który obejmuje wszystkie systemy wspomagania kierowcy. Pakiet Technology (6 600 PLN) obejmuje adaptacyjne reflektory LED i wyświetlacz przezierny.

Ford Kuga to SUV, który jest przyjemny zarówno w prowadzeniu, jak i po prostu codzienności. A to dzięki praktycznej modułowości i kompletnemu wyposażeniu technologicznemu. Hybryda typu plug-in zapewnia udany układ napędowy (płynność, wszechstronność, zużycie paliwa) przy konkurencyjnym w tym segmencie stosunku ceny do wyposażenia.



PERSONA 3 RELOAD

OSTATECZNA WERSJA PERSONY 3? NIC Z TYCH RZECZY...

Is tnieją gry, które na długo pozostawiają ślad w zbiorowej wyobraźni. Te jednak, jak każde medium oparte na technologii, skazane są na techniczną dezaktualizację, przynajmniej jeśli chodzi o stale ewoluujące elementy, poczynając od jakości tekstur i animacji, aż po mechanikę rozgrywki. Wracając do niektórych gier z przeszłości, łatwo zauważyć, jak pewne rzeczy są prymitywne, nierafinowane lub niepotrzebnie skomplikowane.

To, co jednak się nie zmienia i pozostaje trwale w pamięci gracza, to aspekt narracyjny, szczególnie w doświadczeniach opartych na fabule. Dobrze napisani bohaterowie i fachowo opowiedziane historie to elementy ponadczasowe i niezwiązane z technologią. Co więc by się stało, gdyby jedna z najlepszych historii z początku XXI wieku została oczyszczona ze wszystkich surowości i ograniczeń technologicznych okresu, do którego należała, i została odświeżona, zachowując jednocześnie styl, muzykę i narrację z przeszłości? Oto pytanie, na które próbuje odpowiedzieć *Persona 3 Reload*.

Choć seria *Persona* narodziła się w erze PSX, większość użytkowników dowiedziała się o niej dopiero w piątym rozdziale, będącym prawdziwym kamieniem milowym gatunku JRPG. Jednak prawdziwym przestępstwem byłoby zignorowanie wkładu, jaki poprzednie tytuły z serii włożyły w powstanie prawdziwego giganta japońskich gier RPG. Zwłaszcza trzeci rozdział prezentuje swój własny styl: w momencie premiery *Persona*

nadal była uważana za spin-off *Shin Megami Tensei*, głównej sagi z mrocznymi i apokaliptycznymi postaciami. Dlatego *Persona 3* nadal zachowuje horror i mroczne elementy swojego „starszego brata”.

Już pierwsze minuty gry pokazują ten aspekt, bez większych wyjaśnień ukazując kilka trumien i scenę, w której Yukari, jedna z głównych bohaterek opowieści, celuje sobie pistoletem w głowę. Nieco później odkryjemy, że to, czego byliśmy świadkami, nie jest prawdziwą próbą

Persona 3 Reload to wciągająca nowa wersja kultowej gry RPG, odrodzonej w czasach nowożytnych.



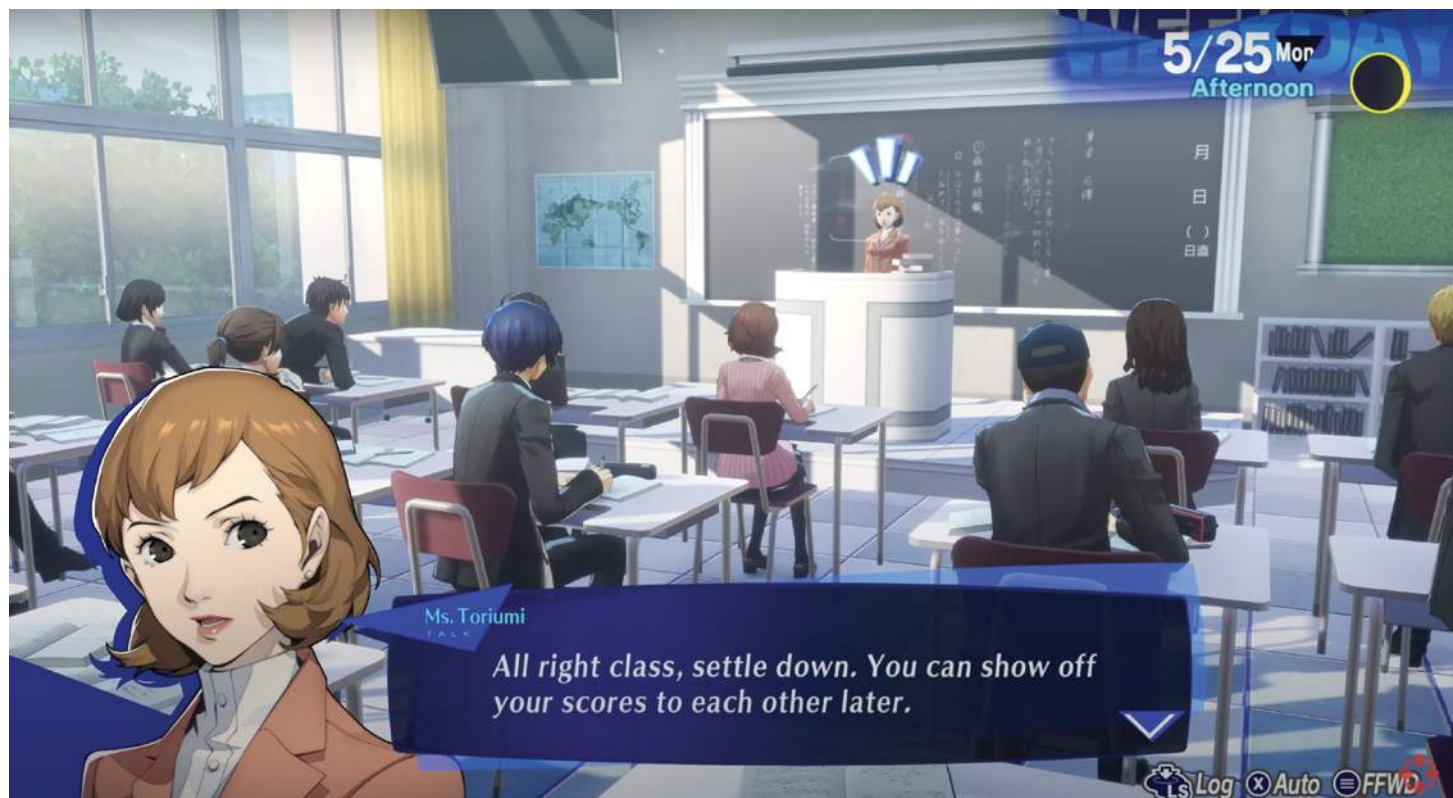
PS5 | PS4 | PC | XSX | XONE



“

GŁÓWNYM KOLOREM *PERSONY 3*
JEST NIEBIESKI, KTÓRY REPREZENTUJE
SMUTEK, UDRĘKĘ I DEPRESJĘ





samobójczą, ale niewątpliwie wprowadzeniem do przygody z całkowitym kontrastem w stosunku do kolejnych części *Persony*. Piąty i trzeci odcinek nie mogłyby się bardziej różnić pod względem narracji i budowania świata.

Każdy tytuł w sadze ma dominujący kolor. Głównym kolorem *Persony 3* jest niebieski, który reprezentuje smutek, udrękę i depresję. To dzieło, które nie boi się poruszać takich tematów jak śmierć, strata bliskiej osoby i koniec świata. Bohater, Makoto Yuki według kanonu, to młody mężczyzna o niebieskich włosach, który musiał uporać się z przedwczesną śmiercią rodziców, co wprawilo go w głęboką apatię. Tego rodzaju traumy, czy to ogromne poczucie winy w związku z konkretnym wydarzeniem czy trudną sytuację rodzinną, są elementem konstytutywnym każdego z bohaterów. Każdy lokator akademika Iwatodai będzie musiał stawić czoła własnym demonom i znaleźć sposób na ich pokonanie, aby dokończyć swój heglowski proces łączenia tezy i antytezy.

Nic dziwnego, że jest to rozdział serii *Persona* z największą psychologiczną introspekcją. Cechą wyróżniającą tytuł na tle pozostałych rozdziałów jest wyraźna ewolucja każdego ucznia, do tego stopnia, że pod koniec wydarzeń niektórzy z nich zostaną całkowicie zrewolucjonizowani. Szczegół, który z pewnością zasługuje na uwagę i który dodaje narracji ogromnej głębi.

Persona 3 Reload to moim zdaniem dzieło, które szanuje oryginalny materiał, nawet jeśli fanatyczni miłośnicy oryginału mogą temu zaprzeczać. Zespołowi programistów udało się doskonale zachować atmosferę i ton historii, dodając nowe sceny, które wzbogacą narrację i charakterystykę różnych postaci.

Przez cały okres grania miałem wrażenie, że oto tytuł z początku XXI wieku, ale w nowoczesnej oprawie. Emocje, jakie niewiele współczesnych produkcji potrafi przekazać. Grafika i kierunek artystyczny są absolutnie doskonałe. Rozgrywka jest niezwykle płynna, postępy są bardziej stopniowe niż w oryginale, a niektóre szczególnie uciążliwe procesy zostały usprawnione. Oczywiście cały sektor estetyczny został zrewidowany we wspaniały sposób, przewyższający nawet rozdział piąty.

W pozycjach sagi Atlus szczególnie ważną rolę obok oprawy graficznej odgrywa ścieżka dźwiękowa. Praca wykonana w tym zakresie jest godna pochwały. Nowe utwory są z pewnością efektowne i przyjemne

Ten moment, w którym nowy gracz dowie się, ile piętér ma Tartar...

w odsłuchu, z niewielką domieszką jazzu, która przywodzi na myśl klimat *Persony 5*. Zaangażowanie rapera Lotusa Juice (powrót z klasycznej *Persony 3*) pomoże fanom tytułu poczuć się jak w domu. Mniej przekonujący jest występ Azumi Takahashi, która zastępuje w *Reload* oryginalną wokalistkę Yumi Kawamurę. Jej głosowi, niezwykle czystemu i dostrojonemu, czasami brakuje typowego dla oryginału rockowego pazura, gdy wykonuje klasyczne kawałki. Nowe, swobodniejsze kompozycje lepiej pasują do jej skali wokalne. Powiedziawszy to, sektor audiowizualny gry należy do najbardziej satysfakcjonujących i przemyślanych we współczesnej panoramie JRPG.

Jak dotąd dwoma głównymi wcieleniami gry były *Persona 3 FES* i *Persona 3 Portable*. Pierwsza zawierała przerywniki filmowe w stylu anime i eksplorację świata z perspektywy trzeciej osoby, a zarządzanie towarzyszymi oddelegowano grze (w ramach głębszej filozofii, że nie wszystko można



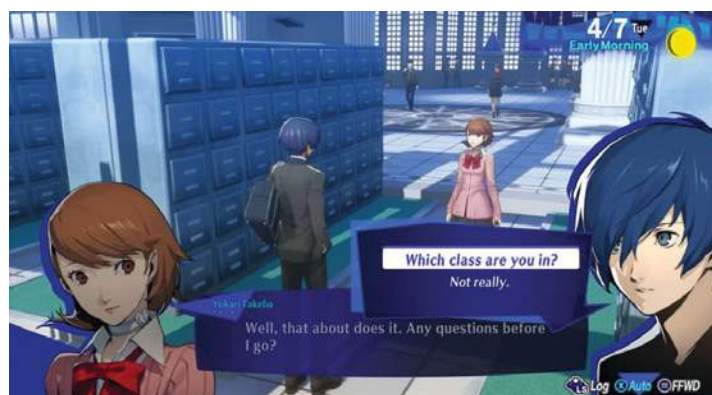
robić samemu, a trzeba polegać na przyjaciółach). Oprócz głównej kampanii FES ma kontynuację „The Answer”. W *Persona 3 Portable* znikają filmiki w stylu anime, dodatkowa fabuła nie jest dostępna, a eksploracja odbywa się za pomocą statycznych menu, prawie jak w powieści wizualnej. Z drugiej strony istnieje możliwość kontrolowania towarzyszy i dostępna jest alternatywna kampania, w której można wykorzystać kobiece alter ego, z częściowo inną historią i „powiązaniem społecznościami”. Łatwo zrozumieć, dlaczego żadna z wersji nie jest idealna dla każdego.

Pod względem zawartości *Persona 3 Reload* jest... jeszcze inna. Przerywniki filmowe w stylu anime zostały poprawione, eksploracja świata odbywa się tak jak w FES, ale ze znacznie lepszą wydajnością graficzną i można kontrolować wszystkich swoich towarzyszy podczas walk. Nie ma natomiast „The Answer”, co jest dużą stratą, która mam nadzieję zostanie naprawiona przez DLC. Nie ma też kobiecej bohaterki, ale z drugiej strony niektóre linki społeczniowe z wersji przenośnej zostały „wchłonięte” przez główną kampanię. Ukończenie głównej przygody zajmuje około 60 godzin, ale spędzić można w niej co najmniej 100.

Doświadczenie jest mocno dwustronne: dzień spędzimy na części bardziej społecznej i związanej z dialogami. Większość linków społeczniowych, dialogów, wydarzeń i walk odbywa się dokładnie tak jak w klasyku. Jednakże w akademiku dostępnych jest wiele nowych dialogów, wydarzeń i sposobów interakcji. Na przykład możliwe jest gotowanie z innymi członkami drużyny, aby zdobyć specjalne przedmioty lub spędzać z nimi czas na wyjściach lub oglądaniu DVD.

Druga część to nocna eksploracja Tartaru, który stanowi serce rozgrywki RPG. Ważnym krokiem na rzecz szybkości eksploracji jest obecność przycisku Sprint. Drobnym dodatkiem, który z pewnością doceni wielu użytkowników, są nowe zaklęcia światła i ciemności – bardziej niezawodne niż w przeszłości. Gra jest też ogólnie łatwiejsza, ale dzięki różnym poziomom trudności można ustawić sobie wyzwanie zgodne ze swoim podejściem. Tartar ze swoimi walkami wciąż jest bardzo powtarzalnym miejscem. Istnieje kilka elementów, które mają urozmaicić go, jednak wierność oryginałowi powoduje, że *Persona 3 Reload* jest daleka od wyjątkowej różnorodności Pałaców *Persony 5*, prawdziwych pereł projektowania poziomów.

Persona 3 Reload nie jest tytułem dla każdego – gracze przyzwyczajeni do szybkiego tempa i różnorodności rozgrywki mogą na nią kręcić nosem. Jak każdy tytuł z serii, *Reload* należy cieszyć się powoli, doceniając jego doskonałą narrację i spokojnie ciesząc się grindem JRPG w „starym stylu”. Ta interpretacja to niewątpliwie świetny sposób na poznanie arcydzieła stworzonego przez Atlus. Doskonali kierunek artystyczny i zachowana głębia bohaterów historii plasują remake wysoko



wśród przedstawicieli sagi. Czy jest to jednak edycja definitywna? To byłoby bardzo kontrowersyjne stwierdzenie. Mnogość niuansów, których może brakować fanatykom poprzednich wydań jest na tyle duża, że chyba tylko łączne wydanie wszystkich trzech wersji usatysfakcjonowałoby wszystkich.



OCENA

86

WERDYKT

PLUSY Mnóstwo pozytywnych drobnych zmian w porównaniu do oryginału. Bardzo płynny system walki. Świetna fabuła i bohaterowie. Dziesiątki godzin rozrywki.

MINUSY Tartar odczuwa ciężar swoich lat. Brak „The Answer”. Można było uwzględnić poprzednie wersje w pakiecie.

NASZYM ZDANIEM Trochę remake, trochę reinterpretacja – nie wykreśla legendy, ale robi wiele, by stać z nią ramię w ramię.

SUICIDE SQUAD: KILL THE JUSTICE LEAGUE

CZY JEST TO KATASTROFA, KTÓREJ SIĘ OBAWIALIŚMY?

Niewiele gier w ostatnim czasie zostało tak negatywnie przyjętych przed premierą jak *Suicide Squad: Kill the Justice League*. Jednak pomimo niezwykle kontrowersyjnego podejścia do gry jako usługowej, która opiera się na strzelaniu z perspektywy trzeciej osoby, do samego końca liczyłem na przebłysk wysokiej jakości ze strony dewelopera, który dał nam kiedyś wspaniałą trylogię Arkham.

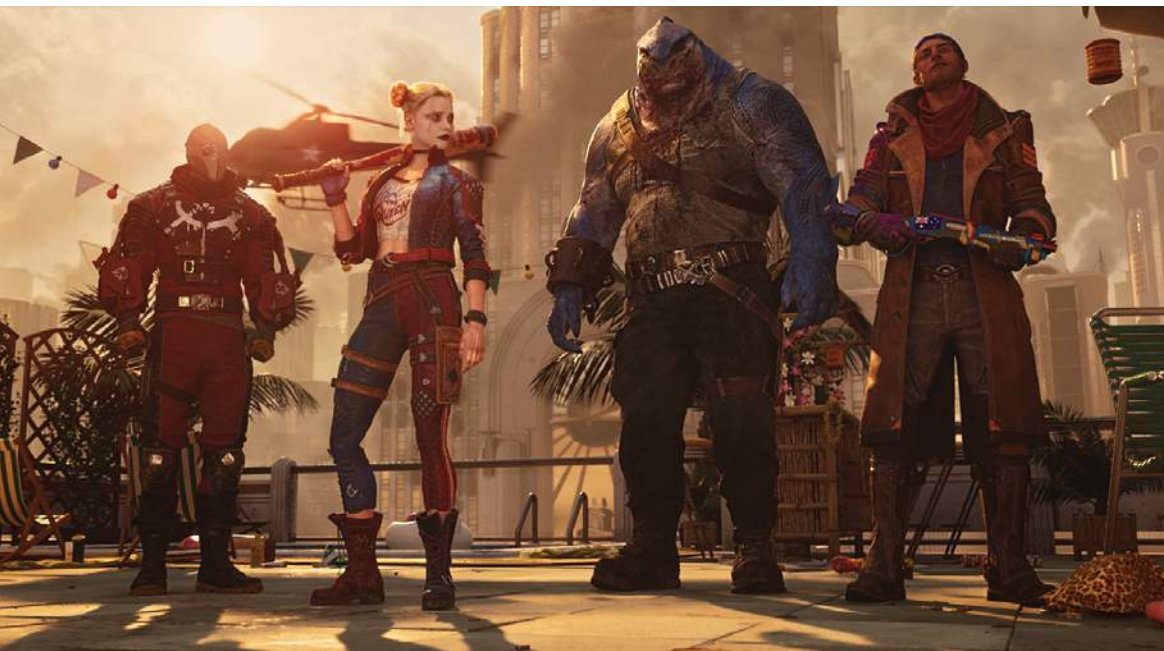
Po przejściu 10-godzinnej głównej fabuły o Harley Quinn, King Sharku, Kapitanie Boomerangu i Deadshocie i zapoznaniu się z zawartością końcową, doszedłem do otreźwiającego wniosku: nie spotka cię tutaj całkowita porażka, ale nie jest to też naprawdę dobra gra pod żadnym względem. To, co dostajesz, tylko mgliście przypomina chwalebny erę Rocksteady i na koniec pozostawia ze zmęczonym wzruszeniem ramion.

Zacznijmy od czegoś pozytywnego, co obejmuje płytką, ale zabawną historię Legionu Samobójców. Aby jednak móc cieszyć się polowaniem na Ligę Sprawiedliwości, czy też Batmana, Supermana, Flasha i spółkę, którzy zostali skorumpowani przez głównego złoźcę Brainiaca i zmutowani w padalców, niezbędnych jest kilka rzeczy. Na pewno trzeba lubić przegadane dialogi i humor antybohaterów. Jeśli denerwują cię nonszalanckie powiedzonka Harley i Boomeranga, będziesz ciągle przewracał oczami ze złości. Z kolei jeśli jesteś absolutnym maniakiem DC i denerwujesz się drobnymi rzeczami, które nie odpowiadają kanonowi wydarzeń lub są nieodpowiednio wyjaśnione, możesz również narzekać. W dłuższej perspektywie opowieść ma jednak do zaoferowania kilka fajnych momentów, humorystycznych wstawek lub zaskakujących zwrotów akcji w formie naprawdę ładnie wyglądających przerywników filmowych z dopracowanymi modelami postaci. Jeśli szukasz miłego seansu z popcornem, bez głębokiego rozwoju postaci, znajdziesz je – przy najmniej do kilku godzin przed zakończeniem. Ze względu na spoilery zachowuję tutaj niejasność, ale brak wyobraźni, jaki rzuca nam Rocksteady w ostatnim rozdziale, jest szokujący i, z perspektywy czasu, wręcz psuje całą historię.

Po krótkim samouczku wybieramy jednego z czterech antybohaterów, natomiast resztą drużyny steruje sztuczna inteligencja – chyba że gramy w trybie kooperacji ze znajomymi. Oprócz walk, w dowolnym momencie możemy przełączać się pomiędzy całą czwórką. Chociaż Rocksteady było w wielu miejscach krytykowane za przejście z potężnej walki wręcz z serii Arkham na strzelankę z perspektywy trzeciej osoby, ogólnie dobrze się bawiłem przy szybkich, choć nieco zbyt chaotycznych scenach.

Latanie za poplecznikami Brainiaca z plecakiem odrzutowym Deadshota lub huśtanie się z hakiem Harley – to świetna zabawa. Zadawanie potężnych ciosów w walce wręcz King Sharkiem, czy rozsadzanie zamrożniętych przeciwników arsenałem broni jest również fajną opcją. Niestety strzelanina jest taka sama przez całą grę, z minimalnymi różnicami zmiany ilości obrażeń, które wyskakują nad głowami wrogów. Dodatkowe efekty broni, takie jak porażenia, czy talenty wyrażane w drzewkach rozwoju, jak dłuższe utrzymywanie się w powietrzu, nijak nie urozmaicają rozgrywki, a zaśmiecony znacznikami HUD kłuje w oczy.

Projekt misji nie mógł być bardziej pozbawiony wyobraźni, łącznie z walkami z bossami. Chroni pojazd lub jedną z roślin Poison Ivy, zdobywaj punkty lub odpieraj fale wrogów przez określony czas. Chociaż w grze regularnie pojawiają się nowi wrogowie, od snajperów z kosmosu po zwinne kopie Flasha, charakter potyczek przypominających arenę pozostaje taki sam.



T3

PS5 | PC | XSX



Czy czeka nas powtórka z „rozrywki” Marvel’s Avengers?



“

TO, CO DOSTAJESZ, TYLKO MGLIŚCIE PRZYPOMINA CHWALEBNĄ ERĘ ROCKSTEADY I NA KONIEC POZOSTAWIA ZE ZMĘCZONYM WZRUSZENIEM RAMION

Metropolis jako całkowicie otwarta sceneria początkowo wygląda spektakularnie. Kiedy nad miastem unosi się ogromny statek kosmiczny w kształcie czaszki Brainiaca, wypuszczając metalowe macki ozdobione fioletowymi błyskawicami, wygląda to całkiem imponująco. Niestety pierwsze wrażenie jest zwodnicze i szybko staje się jasne, że rodzinne miasto Supermana przypomina bardziej wymienne tło, któremu brakuje wizualnej różnorodności i efektownej architektury. Dla kontrastu nawet dziewięcioletnie Gotham City z *Batman: Arkham Knight* wciąż jest miejscem niezwykle zapadającym w pamięć, przesiąkniętym mroczną atmosferą.

To, co Rocksteady oferuje nam w *Suicide Squad*, jest również wyjątkowo bezduszne, jeśli chodzi o działania w otwartym świecie. Oczywiście zadania poboczne zapewniają lepszy łup – broń, tarcze i modyfikacje o różnych poziomach rzadkości. Jeśli jednak ostatecznie głównymi zadaniami jest szybkie przelatywanie przez zielone pierścienie i banalne łamigłówki Riddlera, w których musimy znaleźć określone miejsca, to w 2024 roku to po prostu za mało na pełnopłatny tytuł.

Pozytywnym aspektem jest to, że poruszanie się po świecie gry przy odrobinie praktyki można wykonywać dość szybko – chociaż gry z serii *Spider-Man* od *Insomniac* i poruszanie się w nich po Nowym Jorku to zupełnie inna liga.

Na koniec oczywiście pojawia się pytanie, czy *Suicide Squad* nie byłaby lepszym tytułem bez podejścia gry jako usługi. Gdyby pozbyto się kartonów bojowych czy absurdalnie zawyżonych mikrotransakcji (ponad 20 PLN za emotkę). Nieco zaskakująca odpowiedź brzmi: „być może”. Być może też, gdyby gra była darmowa, a dodatki pozostały w niezmiennych cenach, a przez kolejne miesiące widzielibyśmy jej rozwój, można by było inaczej ocenić tę pozycję. Być może. Jednak również być może problemy w Rocksteady są tak głębokie po odejściu wielu doświadczonych pracowników z ery *Arkham*, że dzisiaj ktoś zapłaci pełną cenę za grę, a za kilka miesięcy zostanie ona całkowicie porzucona przez brak wsparcia fanów, którym ciężko będzie ślepo wierzyć w sukces produkcji. Wydawca musi być naprawdę zdeterminowany, by rozwijać tytuł przez zapowiadane sezony i ostatecznie osiągnąć przynajmniej taki poziom jak po licznych poprawkach *Fallout 76*.

Ostateczne pytanie brzmi więc, czy biorąc pod uwagę ogólnie negatywny nastrój wokół gry, czy tak jak w przypadku pierwszego filmu *Suicide Squad* z 2016 roku, doczekamy się jakiegось formy odkupienia?

Legion Samobójców podejmuje się niemożliwego zadania zlikwidowania Ligi Sprawiedliwości.

WERDYKT

PLUSY Spektakularne przerywniki filmowe. Fantazyjne modele postaci. Humorystyczne dialogi. Szybkie poruszanie się po świecie gry.

MINUSY Płytka historia bez rozwoju postaci. Wizualnie monotony otwarty świat. Powtarzalny system walki. Niekreatywne, bardzo nudne rodzaje misji. AI drużyny nie pomaga w walce. Fatalne zakończenie.

NASZYM ZDANIEM *Suicide Squad* to cięń tego, co kiedyś uczyniło Rocksteady jednym z najlepszych twórców gier akcji z otwartym światem.

OCENA

53

GRANBLUE FANTASY: RELINK

MAŁA, WIELKA PRZYGODA

Granblue Fantasy, absolutnie przeciętna mobilna gra RPG, w którą zagrywały się miliony, nigdy nie była dostępna poza Japonią. Istnieją jednak także dwie bijatyki oparte na tytule (pierwsza niezła i druga bardzo dobra), a także anime i manga. Teraz, dzięki *Granblue Fantasy: Relink*, mamy opcję do pogrania w coś bliższego źródła: RPG akcji z ekscytującymi scenami walk i elementami w stylu *Monster Huntera*. Czy pozycja wydana na komputery i konsole powtórzy finansowy sukces mającej dekadę gry na smartfony? I przede wszystkim: czy jej jakość jest warta zagrania?

Podążając za historią kapitana, *Granblue Fantasy: Relink* rozpoczyna wielką wyprawę z załogą podróżników, w trakcie której następuje katastrofa. Zaatakowana młoda, niebieskowlasa dziewczyna o imieniu Lyria wykorzystuje swoją zdolność do przywoływania wielkich bestii, aby chronić przyjaciół, nie wiedząc, że to, co zawsze było powiernikiem, nagle stanie się zaprzysiężonym wrogiem. Rozpoczyna się seria wydarzeń, w wyniku których Lyria zostaje porwana przez nieznaną napastników, a ponieważ życie jej i kapitana spleta się, musisz zrobić wszystko, co konieczne, aby ją uratować.

Chociaż przed przejściem do *Relink* przydatne jest posiadanie wiedzy na temat historii *Granblue Fantasy*, tak naprawdę nie jest to konieczne. Gra wykonuje dobrą robotę, wystarczająco opowiadając o świecie i postaciach podczas swojej głównej kampanii, a następnie dla każdej z nich dostępne są odcinki Fate, które naprawdę pozwalają zagłębić się w sedno ich historii. A dzięki ekscytującej rozgrywce, którą tu znajdziesz, będziesz chciał to zrobić.

Główna kampania *Granblue Fantasy: Relink* przeznaczona jest wyłącznie dla pojedynczego gracza. To w zasadzie JRPG, w którym usunięto całe masy tłuszczu. Jeśli więc jesteś fanem

długich tytułów jak *Persona 5* (jakieś 170 godzin zabawy) czy nawet *Yakuza: Like a Dragon* (ponad 100 godzin), musisz wiedzieć, że ukończenie podróży w *Granblue Fantasy: Relink* zajmie ci około 11 godzin, 20 jeśli zamierzasz odkryć w niej całą zawartość poboczną. Dla recenzenta to wspaniała wiadomość, dla niektórych graczy niekoniecznie.

Chociaż jest tu trochę eksploracji, główny nacisk położony jest na epickie stałe fragmenty gry, więc będziesz przechodził od jednego, jeżącego włos na głowie scenariusza, do drugiego. Każdy rozdział tej historii ma także co najmniej jednego potężnego bossa, którego musisz pokonać.



T3

PS5 | PS4 | PC



Granblue Fantasy: Relink ma szansę być nowym otwarciem dla popularnej w Japonii franczyzy.



Poza kampanią *Granblue Fantasy: Relink* ma wiele wspólnego z *Monster Hunter*. Z poziomu miast w grze możesz wykonywać zadania – samodzielnie lub z innymi graczami w trybie współpracy. W nich zmierzyć się możesz z gigantycznym przeciwnikiem, walczyć z falami wrogów, a nawet bronić czegoś przed atakiem nieprzyjaciół. Nagrodą za to wszystko są różnorodne zasoby, które pozwolą ci rozwijać swoją postać i jej wyposażenie.

Ważne jest tutaj to, że walka w *Granblue Fantasy: Relink* sprawia absolutną radość. Gra przypomina bardziej produkcję akcji niż zwykłe RPG akcji, z płynną animacją i solidną mechaniką walki, która nagradza umiejętne działania. Choć głównym bohaterem jest kapitan, możesz przejąć kontrolę nad dowolnym członkiem jego załogi, a liczebność jej może przekroczyć 15, pod warunkiem, że poświęcisz czas na zdobycie specjalnych kart. Każdy z nich ma swój własny styl walki, który możesz opanować, a zdobywając punkty i wydając je w wielu drzewkach, możesz stworzyć własną paletę umiejętności i sterować ich rozwojem. Sporym rozczarowaniem jest to, że nie możesz przełączać się między członkami drużyny w ogniu bitwy, a jedynie poza nią.

Ogólnie kampania spodoba się większości graczy, skupiona na grindowaniu pozostała zawartość może nie każdemu przypaść do gustu.

Granblue Fantasy: Relink to ładnie wyglądająca gra, ale w trybie wydajności jakość obrazu jest nieco słaba, oferując za to solidne 60 klatek na sekundę. To, co naprawdę musimy pochwalić, to wykorzystanie w grze haptiki, która jest naprawdę świetna. Czasy ładowania są również cudownie krótkie.

Ci, którzy oczekują tradycyjnego RPG od *Granblue Fantasy: Relink*, mogą być rozczarowani, ponieważ Cygames zamiast tego zdecydowało się zaoferować coś bardziej zwięzłego. Trudno jednak nie dać się wciągnąć w historię gry, szczególnie gdy jest ona wsparta tak wciągającą akcją – zdecydowanie wyróżniającą się na tle innych gier tego gatunku. Niezależnie od tego, czy jesteś fanem *Granblue Fantasy* czy nie, warto rzucić na nią okiem.

“

GRA PRZYPOMINA
BARDZIEJ PRODUKCJĘ
AKCJI NIŻ ZWYKŁE
RPG AKCJI, Z PŁYNNĄ
ANIMACJĄ I SOLIDNĄ
MECHANIKĄ WALKI

WERDYKT

PLUSY Bardzo dobry system walki i rozwój postaci. Obszerna kolekcja grywalnych bohaterów. Bitwy z bossami. Kierunek artystyczny.

MINUSY Słabe, przesłodzone dialogi. Przewidywalna i banalna fabuła.

NASZYM ZDANIEM *Granblue Fantasy: Relink* nie ma porywającej historii, ani nie jest klasycznie długą epopeją JRPG, ale wciąga nieskrępowaną akcją w ciekawym opakowaniu graficznym.

OCENA

80

BANISHERS: GHOSTS OF NEW EDEN

MIŁOŚĆ, KOLONIALIZM I POGROMCY DUCHÓW

Banishers: *Ghosts of New Eden* to przygodowa gra RPG akcji, najbardziej ambitny tytuł francuskiego studia Don't Nod, który przedstawia historię miłosną pełną skomplikowanych decyzji w mrocznym i przynębiającym świecie, kształtowanym naszymi wyborami. W nim na porządku dziennym jest okultyzm i nietolerancja, a jego konstrukcja może przypominać coś na wzór współczesnego *God of War*, obejmując również system walki.

Banishers przenosi nas do Nowego Świata XVII wieku. Red i Antea to wygnańcy i kochankowie. Ich praca jest podobna do tej łowców duchów – zatrudniani są, aby dowiedzieć się, czy ktoś jest śledzony przez ducha lub czy któraś z tych istot przeklina społeczność. Każda sprawa to dochodzenie, które prowadzi do rozmowy z różnymi postaciami, zbadań ich rzeczy, poszukiwania wskazówek oraz konfrontacji dotkniętej osoby ze swoją przeszłością i duchem, aby ostatecznie przywrócić istotę do świata umarłych.

Historia zaczyna się od przybycia pary do Nowego Edenu, obszaru kolonialnej Ameryki, w którym zima nigdy się nie kończy, ludzie znikają lub wariują, a lasy i bagna wcale nie są bezpieczne. Życie bohaterów zmienia się w pierwsze śledztwie, w którym widmo zabija Antę. Ta przemieniona w ducha zostaje przy Redzie. Czy zostanie wskrzeszona, czy może odda się na wieczny spoczynek? To zależy będzie od gracza...

Banishers nieustannie stawia nas między młotem a kowadłem, oferując nam jedno z pięciu możliwych zakończeń historii. Eksplorując Nowy Eden, dostrzegamy okrucień-

stwa kolonializmu w Nowym Świecie, znajdujemy społeczności, w których szerzą się nietolerancja i dyskryminacja, spotykamy postacie, które dopuściły się okrucieństw w imię swojej wiary i jesteśmy świadkami zła wyrządzanego dla własnego przetrwania. To wszechświat, w którym kwestie społeczne i polityczne mieszają się z okultyzmem, demonologią i czarami. Z bardzo mocnymi obrazami, rytuałami, które musimy odprawiać. W tym mrocznym świecie bycie złym facetem, popełnianie okrucieństw i mówienie niezliczonych kłamstw, a nawet oszukiwanie samych siebie, jest mniej skomplikowane.

W głównej przygodzie i w pobocznych sprawach poruszanych jest wiele interesujących tematów.

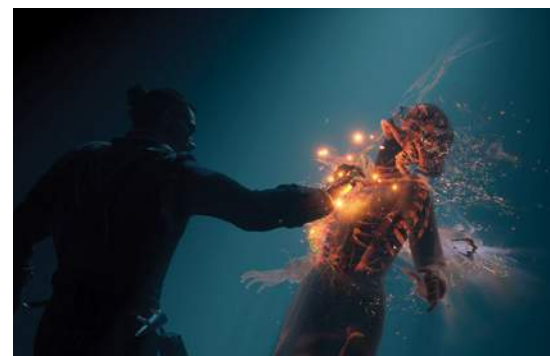
Propozycja narracyjna jest potężna, z dobrze skonstruowanymi bohaterami głównymi i drugoplanowymi, ale ma też mnóstwo wzlotów i upadków, tych ostatnich na czele z pustymi rozmowami. Rozumiem, że *Banishers* musi trwać długo, zanim relacja pomiędzy Redem i Antą się zakorzeni, ale kiedy widzimy napisy końcowe po około 30 godzinach gry, mamy wrażenie, że powtarzaliśmy bardzo podobne rzeczy.

Z drugiej strony *Banishers* to tytuł, na który duży wpływ wywarł wspomniany *God of War* i wcale tego nie ukrywa. Sposób, w jaki powstaje świat, jak się po nim poruszamy, jak zachowuje się kamera, a nawet system walki bardzo,



T3

PS5 | PC | XSX



może nawet za bardzo, przypomina tytuł z Santa Monica Studios. W eksploracji tego otwartego świata, z szybką podróżą w ogniskach, które odblokowaliśmy, nie brakuje przejść, korytarzy, ścian do wspinania się, klifów do uniknięcia, wind do odblokowania i zagadek środowiskowych. Postęp zawsze prowadzony jest za pomocą kompasu u góry ekranu. Znacie to skądś?

Gra ma jednak swoją oryginalną część. Za naciśnięciem przycisku przechodzimy od kontrolowania Reda do Antei, która widzi widmo ukryte na ziemskim planie. Pozwala nam to podążać jego śladami, odkrywać ukryte znajdźki, identyfikować ważne obiekty, przeczesywać gęstą mgłę, którą rozpraszamy i korzystać z różnych magicznych mocy. Problem z eksploracją polega na tym, że projekt poziomów nie ma tak dobrego rytmu jak jego wyraźne odniesienie, a zejście ze ścieżki nie zawsze jest zadowalające, oferując często płaskie poboczne aktywności lub drobne przedmioty.

Posiadanie dwóch postaci w jednym to także system walki, który na papierze jest świetny, łącząc klasyczne umiejętności bojowe wręcz z magią. Wrogowie są zróżnicowani, co zmusza do ustalania priorytetów celów i przełączania się między postaciami w zależności od rodzaju obrażeń, które najbardziej ich dotyczą. Problem jest w praktyce. Blokowanie wroga nie działa, kamera czasami robi dziwne rzeczy i trudno ją zatrzymać, nie mówiąc już o kontrach, gdy nie jest jasne, kiedy wróg zaatakuję lub, co gorsza, czy już tego nie robi. Z tych powodów masowe walki kończą się chaotycznie, a pod koniec przygody poziom trudności znacznie wzrasta. W *Banishers* jest zbyt wiele walk, które przez to, że są mniej satysfakcjonujące, niż powinny, stają się nudne, co wpływa na tempo przygody.

Język audiowizualny idzie w parze z tonem przygody – paleta kolorów i muzyka wzmacniają melancholię i mrok Nowego Edenu, miejsca, które choć niezbyt zróżnicowane, oferuje piękne naturalne krajobrazy i bardzo niepokojące scenerie. Technicznie rzecz biorąc, korzysta w bardzo dobry, choć nie spektakularny sposób z silnika Unreal Engine 5, aby wyświetlać bardzo szczegółowe środowiska i dobrze scharakteryzowanych głównych i drugoplanowych bohaterów, choć ich animacje twarzy nie są na najwyższym poziomie.

Wydajność na konsolach mogłaby być lepsza. Dramatu nie ma, ale w trybie jakościowym nie widzę dużej różnicy w porównaniu z trybem wydajnościowym, jednak ten jest bardzo niestabilny – zauważalne są ciągłe spadki płynności, szczególnie w najbardziej ruchliwych miejscach.

Banishers: Ghosts of New Eden przeniosło nas do mrocznego świata, w którym poruszane są bardzo ciekawe tematy, gdzie badamy przypadki obecności, w których nic nie jest tym, czym się wydaje, i gdzie pomagamy społecznościom osadniczym, będąc jednocześnie świadkami rozwoju relacji, której koniec będzie naznaczony naszymi surowymi decyzjami, wpływającymi także na Nowy Eden i jego mieszkańców. Pod względem fabularnym jest to propozycja oryginalna i bardzo przyjemna, mimo że trwa kilka godzin dłużej niż powinna. Jednak w strukturze eksploracji i walki jest to próba osiągnięcia geniuszu *God of War*, do którego Francuzi nie mogą aspirować.

“

BANISHERS TO TYTUŁ,
NA KTÓRY DUŻY
WPŁYW WYWARŁ GOD
OF WAR I WCALE TEGO
NIE UKRYWA

Będąc rozdartym pomiędzy dotrzymaniem przysięgi złożonej żywym a ocaleniem zmarłej kochanki, jak daleko posuniesz się w imię miłości?

WERDYKT

PLUSY Sceneria. Poruszana tematyka. Relacja i jej ewolucja głównych bohaterów. Część pobocznej zawartości.

MINUSY Mało precyzyjna walka. Powtarzalna eksploracja. Średnia wydajność na konsolach.

NASZYM ZDANIEM Gra RPG akcji, która wyróżnia się złożonymi decyzjami, scenerią i rozwojem relacji bohaterów, ale niezdarność walki i powtarzająca się struktura powstrzymują ją od doskonałości.

OCENA

78

ULTROS

SIEJ ŚMIERĆ, ZBIERAJ ŻYCIE

Metroidvania autorstwa Hadoque, *Ultros*, to psychodeliczna podróż, która dostarcza akcji i emocji. Jeśli jednak spodziewasz się kolejnego *Hollow Knight* czy jeszcze świeżego *Prince of Persia: The Lost Crown*, obniż swoje oczekiwania w stosunku do niektórych rzeczy i... zwiększ je w przypadku innych.

Ultros jest wyjątkowy i przekona cię z kilku innych powodów, ale nie swoim podobieństwem w porównaniu do innych tytułów z gatunku.

Poprzez tętniący życiem, wielokolorowy styl graficzny *Ultros* zaprasza graczy do wyruszenia w obiecującą podróż, mającą na celu wyeliminowanie przerażającego, tytułowego złoczyńcy, przy okazji podejmując takie tematy jak zdrowie psychiczne, śmierć oraz cykl karmy.

Po rozpoczęciu akcji nie ma systemu wyboru trudności w grze, jednak ta oferuje sprawiedliwą krzywą uczenia się od podstaw i dostosowywania do każdej sytuacji. Już w momencie rozpoczęcia zabawy można zauważyć kilka ważnych rzeczy. Nie jest to metroidvania tak responsywna pod względem poleceń ataku jak wspomniany *Hollow Knight* i znacznie mniej imponująca graficznie jak *Prince of Persia: The Lost Crown*. Podejście i rytm walki są inne. Nie skupiamy się tutaj na wyzwaniu zabicia bardzo trudnego bossa (choć on tam jest). Chodzi o to, aby cieszyć się podróżą i chwilą.

Akcja gry toczy się w Sarkofagu, psychodelicznym obcym środowisku pełnym kosmicznych form życia. Styl graficzny pozwala zachować świeżość otoczenia i wrogów, co jest częściowo pozytywnym punktem gry. Dlaczego częściowo? W niektórych momentach rozgrywki nie jest jasne, czy rzeczywiście istnieje interakcja w scenerii, czy jest to tylko dekoracja na tle ekranu. Przez pierwszych kilka godzin może to być mylące.

W zależności od tego, jak gracz radzi sobie w walce, różnicując swoje ruchy i umiejętności, dostarczane są mu nagrody w postaci rzadszych zasobów. Czynniki te promuje

eliminowanie przeciwników na różne sposoby, a dzięki nabytym umiejętnościom gra nigdy nie staje się trudna, ale bardziej przyjemna.

Dzięki różnym ciosom można cieszyć się wieloma odmianami kombinacji. Istnieją naładowane i potężniejsze ataki, inne, które są bardziej zwinne i celne, oraz te, których uczysz się w miarę ewolucji bohaterki. System jest prosty i funkcjonalny.

Walka o własne życie w kosmicznej macicy (tak) jest co najmniej napiętą sytuacją. Kontrapunktem dla tych chwil jest spokój roślinności, który naprawdę definiuje doświadczenie *Ultros*. Opieka nad roślinami w Sarkofagu zapewnia cenne chwile kontemplacji. To potężna metafora życia, w którym



T3

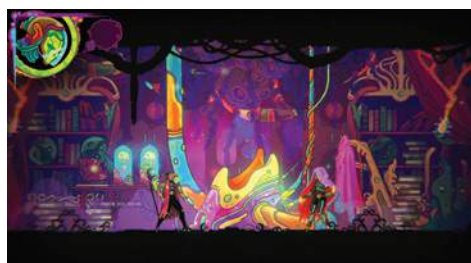
PS5 | PS4 | PC

“

GRACZY ZACHĘCA SIĘ DO WYCIĄGANIA WNIOSKÓW Z KAŻDEJ ŚMIERCI
I WYKORZYSTYWANIA TYCH DOŚWIADCZEŃ DO ROZWOJU I DOSKONALENIA



Tkwisz w wiecznej pętli czarnej dziury, musisz zbadać Sarkofag i poznać jego mieszkańców, aby zrozumieć swoją rolę...



momenty walki i przeciwności losu równoważone są chwilami wzrostu i odnowy, a uprawiane rośliny oferują inne interesujące zasoby do ulepszeń. Szczególnie godne uwagi jest podejście *Ultrosa* do tematów związanych ze zdrowiem psychicznym. Gra nie boi się omawiać ich, w znaczący sposób włączając je do rozgrywki i narracji.

Po spędzeniu godzin w Sarkofagu rozumiesz, że śmierć w *Ultros* to nie koniec, ale część cyklu karmicznego. Graczy zachęca się do wyciągania wniosków z każdej śmierci i wykorzystywania tych doświadczeń do rozwoju i doskonalenia. Jest to mocne przypomnienie, że porażka jest naturalną częścią życia. Prawdłowo rozumiane *Ultros* można uznać za podróż do samopoznania i refleksji. Rzuca wyzwanie graczowi, aby stawić czoła swoim lękom, pokonać przeciwności losu i kultywować życie pośród chaosu.

Wreszcie ścieżka dźwiękowa jest dobrze skonstruowana, wciągająca i podobnie jak inne wymienione powyżej systemy, bardzo dobrze pasuje do propozycji gry. Sama w sobie sprawia wrażenie ekosystemu i naprawdę fajnie jest to czuć podczas rozgrywki.

Ultros to gra niezależna, ale czasami współdziała z DualSense. Na przykład, gdy bohater musi coś zjeść, spusty odtwarzają opór owocu z każdym kęsem. Warto wspomnieć, że gra działa w stabilnych 60 fps-ach.

Pomimo problemów wizualnych z interakcjami i drobnych błędów, *Ultros* wyróżnia się solidnością. Rozgrywka, narracja, sceneria i ścieżka dźwiękowa stanowią idealne połączenie. Jak na metroidvanie jest to jednak dość krótka gra, którą można ukończyć w 8 godzin. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by próbować w niej nowych ścieżek – w przeciwieństwie do tego prawdziwego, mamy tutaj więcej niż tylko jedno życie.

WERDYKT

PLUSY Oryginalność w znanym gatunku. Mechanika rozgrywki. Tematyka. Uczciwa ewolucja.

MINUSY Psychodeliczna grafika czasami może przeszkadzać. Tempo ciosów nie jest zbyt dobre. Nieco bugów.

NASZYM ZDANIEM *Ultros* ma ciekawy smak, nieco inny niż większość wyrażających ostatnio jak grzyby po deszczu metroidvanii.

OCENA

77

AŻ POLEJE SIĘ KREW

„SĄ CHWILE, KIEDY PATRZĘ NA LUDZI I NIE WIDZĘ NIC GODNEGO LUBIENIA”



PREMIERA | Już dostępne



CO OBEJRZEĆ?

DETEKTYW | HBO MAX

Czwarty sezon *Detektywa* może być kolejnym szokiem dla fanów serii, która ciągle przybiera nowe, już parokrotnie kontrowersyjne formy. Tym razem produkcja odbija w stronę bycia horrorem, a w rolę jednej z głównych protagonistek wcieli się Jodie Foster.

BARBIE | HBO MAX

Zabawny, czarujący i dowcipny film z krzyczącą samoświadomością pasującą do jej krzyczącej oczywistości. Jest niesamowicie niesubtelny w swoim przesłaniu i pomysłach, a czasami może być nieco kaznodziejski, ale działa. *Barbie* to zabawna produkcja z mocną ideą i świetną obsadą.

Aż *poleje się krew* to prawdziwe arcydzieło współczesnych czasów, które zdefiniowało karierę Paula Thomasa Andersona jako reżysera. To zarazem jeden z tych filmów, które oglądając po raz pierwszy, będziesz na początku siedział trochę znudzony, wyobcowany i odsunięty absurdalnie długą sekwencją otwierającą, ale w miarę upływu czasu jesteś coraz bardziej zaangażowany, aż w końcu zostajesz całkowicie pochłonięty.

Film to intensywne studium charakteru wściekłego, chciwego, brutalnego, mizantropijnego nihilisty, jak i społeczno-polityczna przypowieść o kapitalizmie, a także religii i wierze. Jest bogaty tematycznie i satysfakcjonujący, a także perfekcyjnie nakręcony. Zdjęcia nadają filmowi poczucie niewiarygodnego strachu i zagłady, co w połączeniu z partyturą pozostawia uczucie ściskania w żołądku. Żadna scena nie wydaje się zbędna, rozwój fabuły i charakterystyka są bez zarzutu, ale myślę, że najlepsze w tym jest to, że naprawdę skłania mnie do myślenia o poruszanych w nich tematach i ta atmosfera wywołuje ciarki na plecach.

Perfekcyjna kreacja Daniela Day Lewisa jest tu ważnym czynnikiem. Aktor na powierzchni tworzy kreację zdominowaną przez egoizm, ale pod tym płaszczkiem nie ewoluje od niego samego, ale od sposobu, w jaki inni ludzie zachowują się wobec niego. Chociaż reakcje (anty)bohatera nie są „właściwe”, widać że źródłem jest jego temperament, presja poszukiwania ropy naftowej, strach przed porażką i problemami osobistymi, które uniemożliwiają mu bycie czysto dobrym. Ostatecznie nie wydaje się być osobą, którą jest z powodu swojej chciwości, ale przez złość i frustrację z powodu tego, co mu się przydarzyło. To jedna z najtraficniejszych postaci współczesnego kina, a jego rozwój naprzemiennie budzi wściekłość i przejmujący smutek.

Pokazuje też, że mimo osiągnięcia długo oczekiwanego sukcesu, w drodze może okazać się, że zostajemy puści w środku. Pozostaje tylko zastanowić się, czy tę okrutność uwarunkowały okoliczności, czy może zawsze tacy byliśmy.

Spektakl, estetyka, fabuła, dialogi, mrożąca krew w żyłach muzyka – i czarny humor. To wszystko składa się na sukces *Aż poleje się krew*. Wszystko, czego można chcieć od filmu.

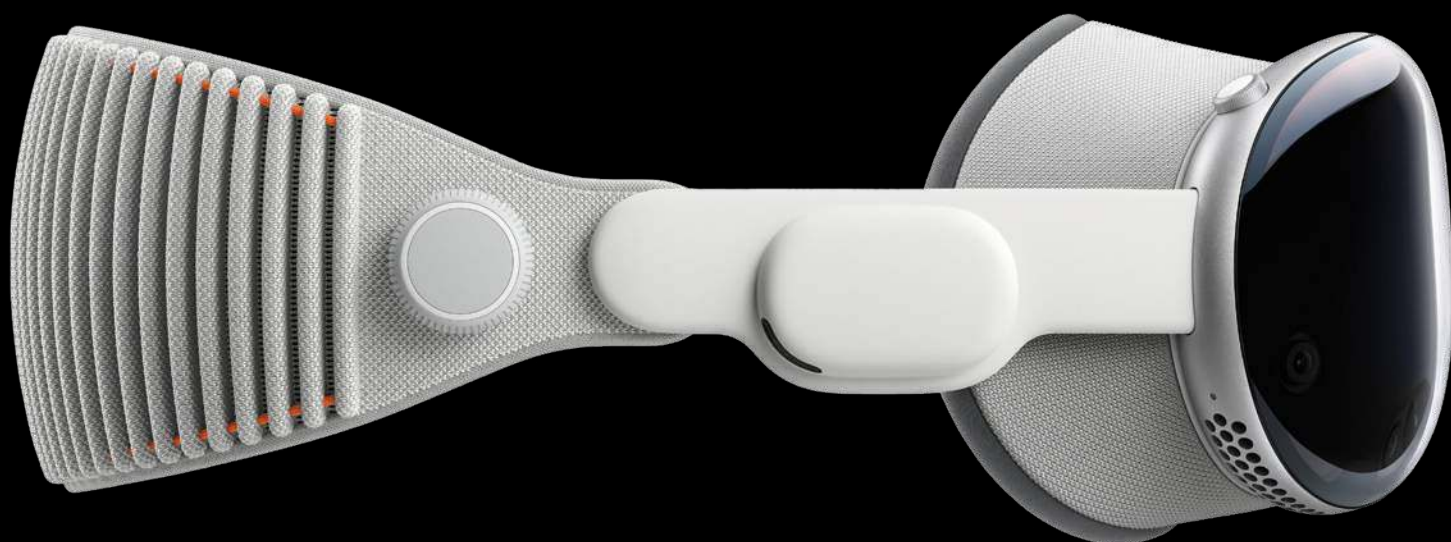
WERDYKT

APPLE

VISION PRO

Apple Vision Pro znacznie przekracza oczekiwania, ale czy może być wart swojej wygórowanej ceny?

Tekst | Marcin Kubicki



WYŚWIETLACZ

Istnieje kilka elementów Vision Pro, które wyróżniają się, ale nic nie przygotowuje cię na blask wszechstronnego wyświetlacza micro-OLED, który przeniesie cię do zupełnie innego świata – lub światów, co jest być może bardziej sprawiedliwą oceną.

W ciągu wielu lat mojej pracy jako dziennikarza technologicznego niewiele rzeczy odebrało mi głos tak, jak to urządzenie podczas 30-minutowego doświadczenia z nim. W Vision Pro znajdują się dwie oddzielne soczewki, za którymi kryje się system wyświetlania 3D, oferujący 23 miliony pikseli – czyli więcej niż odpowiednik telewizora 4K na każde oko – a prezentowane szczegóły są po prostu fenomenalne.

Znane aplikacje znajdują się zaledwie centymetry od twarzy i nie ma tam nawet jednego

piksela nie na swoim miejscu, a ostre i wyraźne linie tworzą zaokrąglone ikony, które poznaliśmy i pokochaliśmy z interfejsu Apple. Aplikacje to jednak dopiero początek prawdziwej skali tego, co Vision Pro jest w stanie zaprezentować w interaktywnym doświadczeniu przestrzennym z dinozaurem.

W tym, co jest prawie niemożliwe do opisanie, szczegóły łuskowatej skóry gada oddalone o milimetry od oczu są dziś tak żywe w mojej pamięci, jak wtedy, gdy doświadczyłem tego po raz pierwszy. Każdy rowek, grzbiet i niewielka zmiana koloru tworzyły tak wspaniałe realistyczny obraz, że w ciągu tych kilku minut z tyranozaurem musiałem kilka razy przypominać sobie, że dinozaury tak naprawdę nie powróciły z zaświatów, aby mnie pożyć.

BUDOWA I KOMFORT

Jeśli niesamowita szczegółowość wyświetlaczy nie robi wystarczającego wrażenia, jakość materiałów zastosowanych w Vision Pro z pewnością odegra rolę w przekonaniu cię, że ten zestaw jest wart swojej ceny. Nie można zaprzeczyć, jak drogi jest Vision Pro, ale każdy element jego konstrukcji emanuje luksusem.

Tak, z pewnością można powiedzieć, że jego konstrukcja przypomina parę wyjątkowych gogli narciarskich klasy premium, ale wszystko, od obudowy ze stopu aluminium z zaokrąglonymi krawędziami, cyfrową koroną i przyciskiem przechwytywania, po miękką w dotyku materiał Light Seal, zapewnia jakość, jakiej można oczekiwać od towarów markowych dwa razy droższych od konkurencji.

Light Seal – konfigurowany indywidualnie dla każdego użytkownika za pomocą iPhone'a

w procesie podobnym do Face ID – wygodnie zabezpiecza nos i oczy, aby mieć pewność, że nie przebiją się przez niego ani jeden promień światła z prawdziwego świata. Paski audio mocują się od Light Seal do prążkowanej opaski na głowę, która utrzymuje urządzenie na miejscu i jest regulowana za pomocą pokręteł dopasowania po prawej stronie zestawu.

Dostępny jest również opcjonalny dodatkowy pasek, który można przelożyć przez czubek głowy, aby dźwignąć część ciężaru wynoszącego 450 g, ale po 30 minutach ciągłego noszenia nie stwierdziłem, że jest on ani trochę niewygodny ani ciężki. Może mógłbym powiedzieć coś innego po obejrzeniu trzygodzinnego filmu, ale przewód ładujący dochodzący do gładkiego, aluminiowego akumulatora był jedynym elementem konstrukcji, który wydał mi się nieco irytujący.





WYDAJNOŚĆ

Ocena działania Vision Pro na podstawie 30-minutowego pokazu nie jest możliwa, ale z mojego dotychczasowego doświadczenia wynika, że ma on wszystko, czego potrzeba, aby być wyjątkowym. To było niesamowicie spójne i arcypłynne doświadczenie.

Zestawy do rzeczywistości wirtualnej uległy znacznej poprawie na przestrzeni lat, odchodząc od urządzeń, które najczęściej powodowały chorobę lokomocyjną – szczególnie gdy były używane dłużej niż kilka minut – do znacznie wyższych częstotliwości odświeżania, dzięki czemu zapewniają dzisiaj ogólnie bardziej płynne wrażenia, ale Vision Pro wchodzi na znacznie wyższy poziom.

Zapewniał tak płynne działanie, że nigdy nie brałem pod uwagę możliwości złego samopoczucia, a jedynym efektem ubocznym, jaki od-

czułem po pokazie, była próba przetrawienia tego, czego właśnie doświadczyłem. Nawet obrócenie Digital Crown w celu przejścia między światem wirtualnym a światem rzeczywistym, było delikatnym i naturalnym uczuciem, płynnym przesuwaniem się między środowiskami.

Niewiele rzeczy mi się nie podobało w Vision Pro, ale FaceTime był jedną z nich. Cyfrowa osobowość osoby, z którą rozmawiałem, robiła wrażenie, ale ogólne odczucia z korzystania z FaceTime z tą postacią były znacznie bardziej bezosobowe niż te, które można uzyskać na iPhone'ie i iPadzie. Bardziej przypomina rozmowę z robotem niż z prawdziwym człowiekiem, z nienaturalnym i niezręcznym uśmiechem i śmiechem ze strony cyfrowej osoby, a także pewnym opóźnieniem. Nie korzystałbym jeszcze z FaceTime na Vision Pro zamiast iPhone'a.

ŚLEDZENIE WZROKU I KONTROLA GESTAMI

Jednym z największych triumfów Vision Pro jest to, że nie wymaga on dodatkowych elementów sterujących do interakcji z interfejsem VisionOS. Wszystko, czego potrzebujesz, to oczy, dłonie i przyzwyczajenie się do lekkiego gestu uszczypnięcia i przeciągania.

Być może najbardziej zaskakujące w tych elementach Vision Pro było to, jak szybko interfejs reagował, a ikony aplikacji „wyskakiwały” po uruchomieniu. Do tego jak naturalny stał się ten gest po kilku sekundach, niezależnie od tego czy przeglądałem zdjęcia, czy przesuwalem rzeczy w środowisku przestrzennym. To niesamowicie rozczarowujące, że rzeczy w prawdziwym świecie nie podskakują subtelnie, kiedy na nie patrzę, ani nie poruszają się, gdy je ścisgam z odległości i przeciągam.

12 kamer i pięć czujników w Vision Pro do-

skonale śledzi oczy i dłonie. Jedyny raz, kiedy zauważyłem, że sterowanie gestami nie zostało prawidłowo rozpoznane, miało miejsce, gdy moje dłonie znajdowały się zbyt blisko siebie na kolanach, co oznaczało, że kamery i czujniki nie były w stanie wyraźnie zobaczyć ruchów.

Istnieje proces wstępnej konfiguracji, ale to kwestia minut. W celu kalibracji oka należy kilka razy podążać za kropkami na ekranie Vision Pro, natomiast kalibracja dłoni polega na trzymaniu obu rąk w górze przez kilka sekund.

Godne uwagi jest to, jak subtelny może być gest uszczypnięcia i przeciągania, oraz jak drobne spojrzenie wystarczy, aby Vision Pro je zarejestrował. Interfejs VisionOS jest również od razu wyjątkowo znajomy. Zaskakujące było to, jak urządzenie i interfejs w nowej kategorii produktowej mogły od razu wydawać się naturalne.



WCIĄGAJĄCA TREŚĆ WIDEO

Chociaż projekt, wyświetlacze i sterowanie gestami są osiągnięciami samymi w sobie, największym jak dotąd zwycięstwem Vision Pro jest poczucie zadowolenia. Apple nie skupiało się na grach, ale nie musiało, ponieważ niezależnie od tego, czy chodzi o oglądanie Spatial Video, filmów 3D 8K w 180 stopniach za pomocą Apple Immersive Video, czy też przenoszenie się do niesamowitych miejsc w trybie Środowiska, treść przyprawia o zawrót głowy.

Od oglądania wywołującego łzy filmu przestrzennego z przyjęcia urodzinowego dziecka i bycia świadkiem jak realistyczne – a zatem wyjątkowe – może to być doświadczenie dla bliskich, którzy są daleko, po tryb Środowiska, który zabrał mnie na brzeg błogo spokojnego jeziora w Mount Hood – potencjał tutaj jest nieskończony.

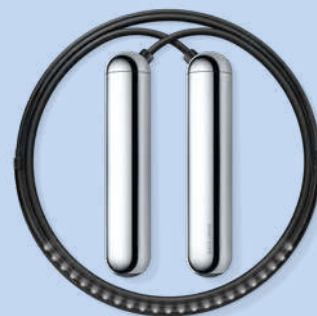
Avatar 2 w 3D wyglądał absolutnie jawisko – w Vision Pro, a tryb kinowy sprawia, że czujesz się, jakbyś znalazł się w najlepszym miejscu w domu, bez żadnych rozpraszaczy. To jednak nic w porównaniu ze sportem i koncertami. Moje demo zabrało mnie tuż za obręcz podczas meczu koszykówki, obok fortepianu na kameralnym koncercie Alicii Keys, po czym wrzuciło mnie pod wodę z rekinami i na linę na wysokość kilku tysięcy metrów.

Dodaj do tego wszystkiego fakt, że Disney jest partnerem Vision Pro, dzięki czemu możesz oglądać fantastyczną bibliotekę filmów producenta w 3D i z niesamowitą szczegółowością, a otrzymasz urządzenie, które może nie sprzedawać się w tak wielu egzemplarzach jak iPhone, ale zmieni świat informatyki, jaki znamy. Podobnie jak Macintosh 40 lat temu.

WPROWADŹ SWOJ TRENING NA WYŻSZY POZIOM

Utknąłeś w swojej treningowej rutynie? Przebij się przez metaforyczny szklany sufit, korzystając z najnowszych technologii, trackerów i wskazówek szkoleniowych.

Tekst | Marcin Kubicki Zdjęcia | Piotr Leczkowski



— TRADYCYJNY ZESTAW DO FITNESSU —



1

BOWFLEX SELECTTECH 552I DUMBBELLS

Nie każdy z nas jest obdarzony dużą ilością miejsca w domu, aby stworzyć siłownię godną Instagrama, ale niekoniecznie oznacza to obowiązek członkostwa w jednej z sieciowych siłowni. Te hantle firmy Bowflex mają zakres od 2 do 24 kg, dając mnóstwo miejsca na progresję w budowaniu mięśni, a prosty mechanizm „obróć i wybierz” umożliwia szybkie korygowanie ciężaru. Solidne, ergonomiczne i zajmujące mało miejsca rozwiązanie.

1 299 PLN, www.bowflex.com

2

TANGRAM SMARTROPE LED

Skakanka to fantastyczny gadżet do spalania kalorii, poprawy koordynacji i ogólnego wzmocnienia mięśni, jednak czasami może być nużąca. Ta z Tangram Factory rozwiązuje ten problem, łącząc się z aplikacją na smartfony w celu śledzenia skoków, monitorowania spalonych kalorii, a nawet oferowania treningów interwałowych i zabawnych wyzwań. Diody LED przedstawiają dane dotyczące kondycji podczas obracania liny – niczym pokaz świetlny Erica Prydza, tylko przy większej ilości potu.

459 PLN, tangramfactory.com

3

JAXJOX KETTLEBELL CONNECT 2.0

Podobnie jak w przypadku systemu Bowflex SelectTech, JaxJox sprawia, że zmiany od 5,5 do 19 kg za jednym naciśnięciem przycisku są niezwykle proste. System układania ciężarków znajduje się wewnątrz odważnika, co zapewnia bardziej naturalne odczucie, a wbudowane czujniki śledzą każdy twój ruch. Zsynchronizuj się z aplikacją na smartfony i możesz w pełni wykorzystać treningi z przewodnikiem, śledzenie statystyk i wyznaczanie długoterminowych celów.

1 349 PLN, www.jaxjox.com

4

PRIMAL PERSONAL SERIES HIIT BENCH

Dla tych, którzy naprawdę niechętnie uczęszczają na lokalną siłownię, dostępna jest ławka HIIT Primal Personal Series, która jest fitnessowym odpowiednikiem Bento Boxa – w zasadzie wszystko, czego potrzebujesz w jednym, starannie zamkniętym opakowaniu. Regulowana ławka do ćwiczeń mięśni zestaw regulowanych hantli Primal (4,5-25 kg), regulowany odważnik Kettlebell (4,5-18 kg) oraz punkty mocowania dołączonych taśm oporowych i lin.

4 599 PLN, primalstrength.com

— MASZYNY TRENINGOWE —



MERRITHEW AT HOME SPX

Zabierz swoje prywatne studio pilatesu do domu dzięki pakietowi At Home SPX, który zawiera absolutnie wszystko, czego potrzebujesz do treningu całego ciała. Od opatentowanego specjalnego wózka na kółkach po wysokowydajne sprężyny naciągowe, bardzo trwałe i łatwe w użyciu At Home SPX jest prawdziwym świadectwem jakości i kunsztu firmy Merrithew. Zatem buduj siłę i elastyczność tułowia dzięki setkom ćwiczeń na poziomach od początkującego do zaawansowanego.

Od 12 899 PLN, www.merrithew.com



WATTBIKE ATOM

Najbardziej realistyczne wrażenia z jazdy w pomieszczeniach zamkniętych. Atom łączy głęboką wiedzę Wattbike na temat czujników rowerowych i gromadzenia danych i pakuje ją w jeden stylowy, ale niesamowicie potężny zestaw. Połącz się ze Zwiftem za pomocą tabletu lub większego ekranu, aby odbyć wirtualne sesje rowerowe, lub trenuj, korzystając z wbudowanych narzędzi. Zmiana biegów i symulacja nachyleń są fantastyczne, a magnetyczny system oporu sprawia, że jest na tyle cichy, że można trenować w salonie z włączonym telewizorem.

12 159 PLN, www.wattbike.com



MAGIC AI

Tak naprawdę to lustro nie ma nic wspólnego z magią, a wykorzystuje przednią kamerę do śledzenia twoich ruchów podczas treningu. Na ekranie dotykowym pojawia się „osobisty trener”, który poprowadzi cię przez szereg ćwiczeń siłowych, HIIT, a nawet boks, podczas gdy powtórzenia są automatycznie liczone i w razie potrzeby korygowane w formie. To świetny sposób na wycisnienie jak największej z każdego powtórzenia, udoskonalenie pracy i ogólnie posiadanie cyfrowego trenera personalnego, który dokładnie podpowie ci, co masz robić.

6 999 PLN, www.magic.fit



BOWFLEX MAX TRAINER SEI

Kompaktowy, cichy i zdolny do pracy z wieloma głównymi grupami mięśni, Max Trainer SEI o niskim wpływie na środowisko jest fantastyczny do treningu, bez nadmiernego obciążania stawów i więzadeł.

Najnowszy model zawiera 7-calowy kolorowy wyświetlacz, 16 poziomów oporu i cztery uchwyty, a także półkę na multimedia, np. do przechowywania tabletu. Połącz go z aplikacją JRNY, a uzyskasz dostęp do sesji treningowych na żądanie i biblioteki treningów do spalania kalorii.

8 899 PLN, www.bowflex.com

— TRACKERY I SMARTWATCHE —



1

APPLE WATCH ULTRA 2
Apple powoli, ale skutecznie dorównuje bardziej uznanym rywalom w zakresie zegarków fitness, jeśli chodzi o oferowanie imponującego zestawu technologii śledzenia biometrycznego i profili monitorowania aktywności. Ultra 2 znajduje się na szczycie oferty Apple Watch i oprócz niezwykle wytrzymałej jakości wykonania, oferuje niezrównany dostęp do danych fitness za pośrednictwem Siri, a także nowe sterowanie gestami, które ułatwia wykonywanie czynności związanych ze smartwatchem.

4 499 PLN, www.apple.com/pl

2

MYZONE MZ SWITCH
MyZone jest nowatorski pod względem przyznawania za pośrednictwem aplikacji punktów za wysiłek, co wyrównuje szanse pod względem poziomu sprawności. Podwyższone tętno to wszystko, czego potrzebujesz, aby wspiąć się na liczne rankingi i zdobyć mnóstwo comiesięcznych osiągnięć. To świetna motywacja do ogólnej aktywności. Switch to pierwszy monitor MyZone, który można nosić na klatce piersiowej, ramieniu lub nadgarstku, otwierając się na pływanie, jazdę na rowerze i wiele innych aktywności.

709 PLN, www.myzone.org

3

FITBIT SENSE 2
Fitbit Sense 2 to zegarek, który odpowie na twoje zdrowotne i sportowe potrzeby. Razem z nim możesz podejmować aktywności w eleganckim stylu. Smartwatch pasuje do każdej stylizacji i nie musisz ściągać go, kiedy masz biznesowe spotkanie. Do tego dba o twój stan zdrowia i analizuje bicie serca oraz tętno. 10 kluczowych wskaźników pomoże poprawić jakość snu. Dzięki aplikacji EKG możesz ocenić migotanie przedsionków lub włączyć powiadomienia o nieregularnym rytmie serca.

1 249 PLN, www.fitbit.com

4

POLAR VERITY SENSE
Zaprojektowany dla tych, którzy lubią się ruszać, ten optyczny czujnik tętna można nosić na przedramieniu lub ramieniu, aby zapewnić odczyty tętna bez dyskomfortu związanego z paskiem na klatce piersiowej. Co więcej, jest wodoodporny i idealny dla pływaków, monitoruje dystans i tempo, z możliwością przymocowania go do gogli i pomiaru tętna na skroni. Wszechstronne urządzenie sportowe wyposażone jest w łączność Bluetooth i Ant+, umożliwiając synchronizację z aplikacjami i urządzeniami do ćwiczeń.

359 PLN, www.polar.com

— KNOX ROBINSON —

Charyzmatyczny trener iFit opowiada o jego stylu treningu, RPE, biegach długodystansowych i uważności w bieganiu.

Platforma iFIT ma do dyspozycji wielu utalentowanych trenerów, ale żaden nie ma takiego stylu i charyzmy jak Knox Robinson. Ten pochodzący z Nowego Jorku trener nagrał na platformę prawie 100 filmów, w tym serie, w których odwiedza RPA, Kenię, Meksyk i wiele innych miejsc. Jego autentyczny i zrelaksowany styl uczynił go popularnym wyborem zarówno wśród nowych, jak i zaawansowanych biegaczy, tak na platformie iFIT, jak i poza nią.

Chcieliśmy więc posłuchać rad, których Robinson udzieliłby osobom, które chcą rozpocząć lub ulepszyć swoje bieganie.

WSKAŹNIK POSTRZEGANEGO WYSIŁKU

Jednym z głównych pomiarów stosowanych we wszystkich treningach iFIT jest wskaźnik postrzeganego wysiłku, czyli RPE. Dzięki temu biegacze, a także rowerzyści powinni włożyć wysiłek odpowiedni do swoich możliwości, zamiast próbować osiągnąć określoną prędkość. „RPE jest świetne, ponieważ pomaga nam nauczyć się biegać pod wpływem wycucia” – mówi Robinson. „To niezwykle pouczające narzędzie, które możemy użyć od pierwszego dnia, aby zrozumieć, co dzieje się z naszym ciałem i umysłem”.

Poziom RPE jest sprawą indywidualną – twój RPE nie będzie taki sam jak innego użytkownika lub twojego trenera, ale względny poziom wysiłku będzie podobny. Skala RPE w iFit wynosi od 1 do 10. Biegi rozgrzewkowe oscylują w okolicach 4, ciągle biegi na poziomie 5–6, a szybsze sprinty 8–9. Niektórzy trenerzy dzielą je na podstawie tętna – na przykład pięć RPE uważa się za najwyżej 77% twojego maksymalnego tętna.

ROZPOCZĘCIE PODRÓŻY FITNESSOWEJ

Największym wyzwaniem w każdej podróży fitnessowej jest często to, jak zacząć. „Nie chodzi o to, żeby pozbyć się całego tlenu, ale po prostu stawiać jedną stopę przed drugą” – mówi Robinson.

Jedną z największych inspiracji Knoxa był kenijski biegacz długodystansowy Eliud Kipchoge. „Byłem w Monzy w 2017 roku, kiedy po raz pierwszy próbował przebiec maraton poniżej dwóch godzin i zabrakło mu zaledwie 26 sekund” – mówi



Powstrzymaj się od surowego osądzania siebie i tego, co dzieje się w twoim ciele

Robinson. „Kiedy przekroczył linię mety, zaczęło padać, a ja musiałem założyć okulary przeciwsłoneczne, bo zacząłem płakać. Moją pierwszą myślą było: wow, jaką mam wymówkę dla siebie, że nie przekraczam swoich barier?”

Niezależnie od tego, czy jesteś mistrzem biegania, czy osobą zastanawiającą się, jak rozpocząć przygodę z fitnesssem, Knox twierdzi, że ważne jest zrozumienie ograniczeń, ale pamiętaj, że zaczyna się od stawiania jednej stopy przed drugą. „Ważne jest dla mnie wyrażenie: tworzymy drogę, chodząc. Lubię mówić, że pokonujemy drogę joggingiem” – dodaje Robinson.

Dla tych, którzy już biegają, przejście na wyższy poziom również może być wyzwaniem. Według Knoxa, niezależnie od tego, co jest twoim celem, najważniejsza jest konsekwencja. „To mało romantyczne, ale taka jest prawda” – mówi Robinson.

Nie musi to oznaczać biegania codziennie. Według Knoxa częścią tej podróży jest zrozumienie, co oznacza dla ciebie bycie konsekwentnym. „Musimy konsekwentnie podążać daną drogą, ale musimy też obdarowywać się łaską” – mówi Robinson. „Dawanie sobie łaski oznacza powstrzymywanie się od osądzania. Właśnie o tym mówię w wielu filmach. Powstrzymaj się od surowego osądzania siebie i tego, co dzieje się w twoim ciele”.

UWAŻNOŚĆ W BIEGU

Niezależnie od tego, czy chcesz przebiec 5 km, 10 km czy ultramaraton, proces jest taki sam. Knox twierdzi, że zamiast odległości, tak naprawdę trudna jest przestrzeń. „Rozmawiałem z jednym sportowcem, a on powiedział: «Ach, maraton jest taki i owaki aż do 35 km. Potem zrobiło się naprawdę ciężko i zacząłem myśleć o wszystkich moich życiowych decyzjach i jakichś złych rzeczach, które zrobiłem w piątej klasie»” – relacjonuje Robinson. „I powiedziałem: cóż, teraz wiesz, nad czym musisz popracować. To twoja obecność umysłu i twoja uważność”.

Według Knoxa powodem, dla którego ultraodległości są bardziej intensywne, jest przestrzeń do wypełnienia. „Dlatego czasami po prostu nic nie mówię i zostawiam cię z biciem serca” – mówi Robinson. „Ale robię to pod koniec serii klipów, kiedy zbudowaliśmy dynamikę i zaufanie. Bieganie w ciszy przez 10 minut jest dla ciebie i mnie bardzo intensywnym i pobudzającym doświadczeniem duchowym”.

Podczas gdy wielu trenerów iFit nakręciło filmy z miejsc znanych z uważności i medytacji, Knox dodaje chwilę uważności na początku swoich treningów, dając użytkownikom minutę na spacer w ciszy i zastanowienie się nad swoimi myślami. „Naprawdę zacząłem włączać ten ważny moment do treningów” – mówi Robinson. Ta metoda jest idealna dla kogoś, kto nie jest fanem krzykliwego trenera, który każe dać z siebie 110%. To prawie całkowite przeciwieństwo tego i to właśnie sprawia, że iFit i trenerzy tacy jak Knox Robinson są tak interesujący.

— ZADBAJ O SWOJE CIAŁO —

Trenerka pilatesu i Zogi, **Agnieszka Jankowska** (www.studiosyrenka.pl) pokazuje, jak sześcioma prostymi ćwiczeniami można wzmocnić, rozciągnąć i uelastyczyć całe ciało, bez wychodzenia z domu.

1

ROTACJA KRĘGOSŁUPA W LEŻENIU NA BOKU

PRZYGOTOWANIE

Położ się na macie na jednym z boków. Biodra i kolana są ugięte pod kątem prostym, a ramiona proste i wyciągnięte przed siebie na wysokość barków (dolne ramię jest położone na macie), dłonie złączone.

WYKONANIE ĆWICZENIA

Weź wdech i sięgnij górnym, wyprostowanym ramieniem w stronę sufitu. Następnie robiąc wydech, kontynuuj wyciąganie ramion na boki, pozwalając górnej części tułowia na obrót. W trakcie skup się na utrzymaniu bioder z nogami przywiedzionymi w tej samej pozycji. Klatka piersiowa otwiera się i jest skierowana w stronę sufitu. Zostań w tej pozycji i wykonaj parę wdechów i wydechów. Wdech kieruj w bok klatki piersiowej. Zaangażuj mięśnie brzucha i z wydechem obróć tułów do pozycji wyjściowej. Powtórz to ćwiczenie na każdą ze stron 3-4 razy.

2

„PLYWANIE” PRZYGOTOWANIE

Położ się na macie na brzuchu, nogi są proste i rozstawione na szerokość bioder oraz delikatnie wykręcone na zewnątrz. Stopy są naciągnięte (w zgięciu podeszwowym), a palce wydłużone. Ręce proste, wyciągnięte nad

głową, leżą na macie i są oddalone od siebie na szerokość barków. Dłonie skierowane w dół, a łopatki ustabilizowane. Szyja wydłużona, wzrok delikatnie skierowany w matę.

WYKONANIE ĆWICZENIA

Zrób wydech i podnieś proste ręce i nogi delikatnie ponad matę, zachowując przy tym neutralną pozycję kręgosłupa. Następnie weź wdech i podnieś rękę oraz przeciwną nogę, obniżając jednocześnie przeciwną rękę i nogę. Następnie zmiana w szybkim tempie. Naprzemienny ruch wykonaj, licząc do pięciu. Tę samą akcję powtórz, robiąc wydech. Wykonaj 4-5 powtórzeń całej sekwencji. Na koniec zatrzymaj ruch, wyprostuj ręce i nogi, a następnie odłóż je na matę. W trakcie ćwiczenia pamiętaj o napięciu mięśni brzucha i aktywacji mięśni dna miednicy.

3

ROZCIĄGANIE JEDNEJ KOŃCZyny DOLNEJ

PRZYGOTOWANIE

Położ się na plecach na macie. Doklej odcinek lędźwiowy kręgosłupa do podłoża, nogi podnieś i zegnij pod kątem prostym w biodrach i kolanach. Górna część kręgosłupa jest odklejona od maty (do łopatek włącznie). Łopatki stabilne, broda lekko przybliżona do szyi. Dłonie oparte po zewnętrznej stronie łydek. Weź wdech na przygotowanie do ćwiczenia.

WYKONANIE ĆWICZENIA

Z wydechem wyprostuj jedną nogę i złap obie ręce za kolano zgiętej nogi. Następnie powtórz tę samą czynność w przypadku drugiej nogi. Wykonaj 10-12 powtórzeń. Podczas tego ćwiczenia pamiętaj, aby prostować nogę tylko tak nisko, jak możesz utrzymać stabilną miednicę.



W trakcie ćwiczenia nie ma rotacji tułowia, górna część ciała jest w zgięciu.

4

NAPRZEMIENNE UNOSZENIE RĘKI I NOGI W KŁĘKU PODPARTYM PRZYGOTOWANIE

Wejść do kłęk podpartego. Pamiętaj, aby ręce były ustawione prostopadłe do tułowia, dłonie pod barkami, ustawione równolegle do siebie i znajdowały się w jednej linii. Łopatki stabilne, plecy proste (w tym celu zaangażuj mięśnie głębokie brzucha). Kolana są ustawione na szerokość bioder i znajdują się bezpośrednio pod nimi. Szyja wydłużona, wzrok delikatnie skierowany w matę.

WYKONANIE ĆWICZENIA

Weź wdech i unieś wyprostowane ramię oraz przeciwną wyprostowaną nogę, tak aby znajdowały się równolegle do podłoża. Utrzymaj tę pozycję pięć sekund, a następnie wróć do kłęk podpartego i unieś przeciwne ramię oraz nogę. Na każdą ze stron wykonaj pięć powtórzeń tego ruchu. Pamiętaj, aby podczas tego ćwiczenia utrzymywać stabilny, wyprostowany tułów – w tym celu nie zapomnij o ciągłym angażowaniu mięśni głębokich brzucha. Pamiętaj również o napięciu mięśni pośladków, a biodra znajdą się na jednej wysokości podczas podnoszenia kończyn.

5

PODNOŻENIE NÓG W LEŻENIU NA BOKU PRZYGOTOWANIE

Położ się wygodnie na jednym z boków na macie. Miednica i kręgosłup znajdują się w pozycji neutralnej (kręgosłup bez znacznego wygięcia, miednica bez przodo- i tyłopochylenia). Nogi złączone i wyprostowane leżą w linii z tułowiem, stopy wydłużone (w zgięciu podeszwowym), palce obciągnięte. Dolne ramię położone na macie i wyprostowane, głowa ułożona na nim, dłoń skierowana na dół. Górna dłoń jest oparta przed klatką piersiową na macie dla stabilizacji. Łopatka ustabilizowana.

WYKONANIE ĆWICZENIA

Weź wdech i odведź górną nogę tak wysoko, jak możesz zachować stabilną miednicę i nogę równoległą (nie będzie to duży zakres). Z wydechem dołącz dolną nogę do górnej, a następnie opuść je razem, delikatnie ściskając. Wykonaj 8-10 powtórzeń na każdą stronę.

6

POZYCJA DZIECKA PRZYGOTOWANIE

Usiądź na swoich piętach i złącz duże palce u stóp, a następnie rozszerz kolana na szerokość bioder.

WYKONANIE ĆWICZENIA

Z wydechem pochyl się do przodu i połóż swój tułów pomiędzy udami. Następnie połóż czoło na macie i wydłuż kręgosłup, wyciągając pośladki w stronę pięt. Mocno wyciągnij proste ręce przed siebie. Pozostań w pozycji przez około 1-2 minuty. Jeżeli odłożenie głowy na podłogę jest problematyczne i czujesz spory dyskomfort, zalecam podłożyć pod głowę zwinięty koc.



SZEŚĆ WSKAZÓWEK, KTÓRE PRZYBLIŻĄ CIĘ DO CELU

1

OKREŚLAJ REALNE CELE TRENINGOWE

Przede wszystkim określ, ile czasu chcesz i możesz poświęcić na trening w tygodniu.

Rozważ istotne czynniki takie jak: czas poświęcany pracy, rodzinie, innym pasjom pozasportowym oraz wszelkie inne, które mogą mieć wpływ na to ile uwagi możesz poświęcić na trening. Również warto wziąć pod uwagę czynniki zdrowotne oraz zastanowić się czy mogą mieć one wpływ na twój performance podczas ćwiczeń. Bądź ze sobą szczerzy i nie zakładaj nierealnych planów. Ciesz się poczynionymi postępami i stosuj zasadę małych kroków. Zaplanuj czas, który chcesz poświęcić na trening, zakładając pewien bufor bezpieczeństwa na nieoczekiwane wydarzenia. Pamiętaj, że trening ma być również przyjemnością (okupioną potem, zmęczeniem, ale jednak przyjemnością). Jeśli określisz już realny plan treningowy i cele, które chcesz osiągnąć, staraj się go trzymać bez wymówek i zbędnych „cheat day-ów”. Pamiętaj, że tylko konsekwencja w działaniu może przynieść sukces i zamierzone efekty.

2

ZADBAJ O DOBRĄ DIETĘ

Bez dobrej diety nie jesteśmy w stanie dobrze funkcjonować na co dzień, nie

mówiąc już o wymagających treningach. Warto jednak zastanowić się, co rozumiemy przez odpowiednią dietę? Tutaj ciężko dać optymalne i jednocześnie ogólne rady, gdyż nasza dieta powinna być dopasowana do naszego wieku, stanu zdrowia, kondycji fizycznej i wielu innych czynników. Warto też wziąć pod uwagę rodzaj treningu, który planujemy oraz jego intensywność. Oczywiście jest zestaw uniwersalnych rad dla każdego – picie odpowiedniej ilości wody, spożywanie warzyw i owoców czy urozmaicone posiłki. Tego typu porady są wystarczające dla osób, które rozważają sporadyczne treningi o niewielkim stopniu natężenia. Jeśli jednak planujesz regularne ćwiczenia, bądź nawet masz w zamiarze osiągnąć zamierzony wynik sportowy, nie bój się skorzystać z pomocy specjalistów, takich jak lekarz sportowy czy internista. Warto przed rozpoczęciem wymagających treningów wykonać podstawowe badania krwi i inne zalecone przez lekarza testy, by sprawdzić ogólną kondycję organizmu oraz wykluczyć ewentualne przeciwwskazania do planowanych przez nas aktywności. Następnie warto zgłosić się do dietetyka (najlepiej sportowego), by pomógł nam ułożyć optymalną dietę i podpowiedział, jak suplementować witaminy i minerały, aby zredukować ewentualne ich niedobory. Przestrzegaj zaleceń od specjalistów, jednak

nie daj się zwariować i pozwól sobie czasem na odrobinę szaleństwa. „Cheat-day” raz na jakiś czas jeszcze nikomu krzywdy nie zrobił, o ile nie stosuje się go zbyt często.

3

NIE PODDAWAJ SIĘ

Popadasz w marazm, treningi nie przynoszą już tyle radości co wcześniej, zaczynasz odpuszczać odpuszczać – co zrobić w takiej sytuacji? Przede wszystkim zastanów się nad przyczyną takiego stanu rzeczy. Warto ponownie zweryfikować, czy faktycznie twój plan jest możliwy do wykonania. Może pojawiły się nowe okoliczności, które również wpłynęły na zmniejszenie objętości treningowej? Jeśli tak, warto zmodyfikować początkowy plan, albo zastanowić się, czy dasz radę wykonać obecnie założony, zmieniając jedynie warunki, np. dni tygodnia ćwiczeń. Pamiętaj, że modyfikacja planu i zmniejszenie (o zgrozo!) ilości treningów, nie jest końcem świata. Dotrzesz do wyznaczonego celu jedynie chwilę później. Pracuj konsekwentnie i nie poddawaj się, a zdziwisz się, jak szybko przyjdą pierwsze efekty. Jeśli już jednak mówimy o poddawaniu się... Zweryfikuj, jak często i z jakich powodów opuszczasz treningi. Każdy może mieć czasem przysłowiowego lenia i nie ma w tym nic złego, o ile nie dzieje się to regularnie. Warto być dla siebie wyrozumiałym i nie pozwolić, by jednorazowa laba stordedowała dalsze, zamierzone cele. Nie rezygnuj z długofalowych planów tylko dlatego, że trening się nie odbył parę razy. Jeśli jednak często zaniedbujesz założoną aktywność fizyczną, a przyczyną jest po prostu brak chęci, warto zastanowić się nad zmianą treningu na taki, który przyniesie ci więcej radości i doprowadzi do zamierzonych efektów.

4

PRACUJ NAD CAŁYM CIAŁEM

Każdy z nas ma swoją ulubioną formę ćwiczeń. Sama lubię spędzać czas na cardio i rozciąganiu. Zazwyczaj jednak szerokim łukiem omijamy trening, który najbardziej by nam służył. Z czego to wynika? Przyczyna takiego stanu rzeczy jest dość prozaiczna. Zazwyczaj zajmujemy się tym, co lubimy. Podobnie jest w przypadku doboru satysfakcjonującej nas aktywności. Ważne jest jednak, aby zidentyfikować





nasze słabsze strony i nad nimi pracować. Warto w tym celu skonsultować się z wykwalifikowanym trenerem personalnym bądź fizjoterapeutą, który wskaże miejsca do poprawy i pomoże w dobraniu treningu bądź aktywności, która wesprze pracę nad osłabionymi partiami ciała. Warto również rozważyć wdrożenie w swoim planie treningowym ćwiczeń ogólnorozwojowych, czyli takich, które będą łączyć w sobie elementy zarówno wzmocnienia całego ciała, jak i uelastycznienia. Idealnym przykładem takiego treningu jest np. pilates.

5**NIE ZAPOMNIJ O REGENERACJI**

Na początek warto zacząć od podstaw. Przede wszystkim zadbaj o odpowiednią ilość snu. Uznaje się, że minimalna ilość snu dla osoby dorosłej to około 6 godzin, zaś optymalna to od 7 do 9. Warto pamiętać, że również jakość naszego snu jest ważna. Ułatwi nam to prowadzenie higienicznego

i regularnego trybu życia – warto wstać i zasypiać o podobnych, ustalonych porach. Zrezygnuj z przeglądania telefonu bezpośrednio przed zaśnięciem. Zadbaj, by miejsce odpoczynku było czyste, światło delikatne, a materac na którym śpisz nie był ani zbyt twardy ani zbyt miękki. Kolejnym z podstawowych czynników, które mają istotny wpływ na naszą kondycję, jest wspomniana już dieta. Ważną rolę w procesie naszej regeneracji powinna mieć też odnowa biologiczna. Obecnie oferta zabiegów wspierająca osoby trenujące jest bardzo szeroka. Do szczególnie istotnych procedur wspomagających naturalną odnowę komórek możemy zaliczyć krioterapię, hydroterapię oraz masaż. Ostatnio popularna jest również komora hiperbaryczna, która pozwala na zmniejszenie stanu zapalnego i dotlenienie wszystkich komórek, a także zwiększa wydolność organizmu. Pamiętaj, że regeneracja nie musi być tylko pasywna, dlatego warto

wdrożyć lekką aktywność fizyczną taką jak joga, jazda na rowerze czy spacer w dzień odpoczynku. Na koniec nie zapomnij, że regeneracja to również odpoczynek psychiczny, a nie tylko fizyczny.

6**NIE ZANIEDBUJ ROZGRZEWKI**

Wykonując właściwą rozgrzewkę, przygotowujesz organizm do intensywnego wysiłku i zwiększasz efektywność ćwiczeń wykonywanych w późniejszym treningu. Co jednak oznacza „właściwa” rozgrzewka? Należy pamiętać, że wykonywany rozruch powinien być adekwatny do wysiłku, który chcemy podjąć oraz do naszego stopnia zaawansowania. Średnio na rozgrzewkę warto przeznaczyć między 5 a 15 minut. Osoby, które dopiero rozpoczynają swoją przygodę ze sportem, muszą poświęcić nieco więcej czasu na rozgrzanie całego ciała oraz wykonywane ćwiczenia powinny być mniej wymagające, niż u osób o wyższym poziomie zaawansowania. Zawsze jednak warto pamiętać, by rozgrzać wszystkie partie ciała. Również ważne jest dostosowanie rozgrzewki do planowanej aktywności – te o lekkim stopniu natężenia wystarczy poprzedzić jedynie parominutowym, lekkim rozruchem, zaś przed cięższymi treningami należy wykonać znacznie dłuższą i dokładniejszą rozgrzewkę. Szczególną uwagę warto zwrócić na sporty zimowe – ze względu na duże ryzyko kontuzji (np. na nartach czy desce) należy bardzo dobrze przygotować ciało, a rozgrzewka może być dłuższa niż umowne 15 minut.

KIM JEST AGNIESZKA JANKOWSKA?

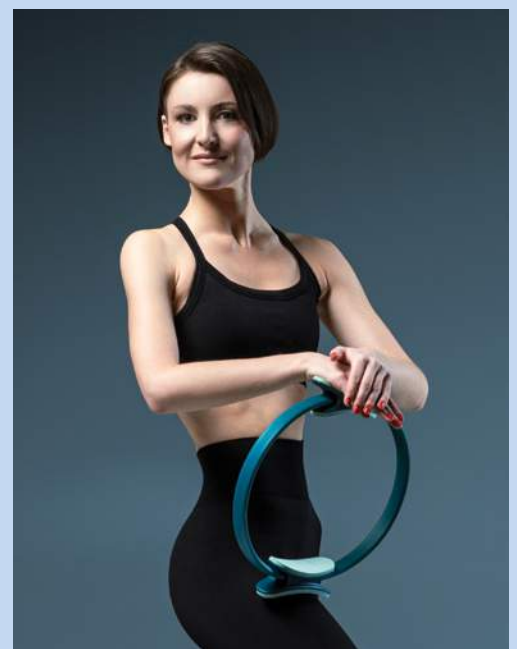
Marzenia się nie spełniają – marzenia się spełnia

Każdy z nas mierzy się z większymi bądź mniejszymi problemami. Powodów są dziesiątki, jednak najważniejsze, by mierzyć się z przeciwnościami losu, walczyć o siebie oraz nie poddawać się. Choć to nie łatwe, czasem warto wyjść ze swojej strefy komfortu, gdyż za rogiem czekają wyzwania i rozwój, który może nas pchnąć do realizacji marzeń i... lepszego życia.

Już w dzieciństwie pasjonowałam się ruchem i zdrowym stylem życia. Każdą wolną chwilę spędzałam na różnego rodzaju aktywnościach, jednak już wtedy taniec zaczynał zajmować szczególne miejsce w moim sercu. Dopiero jednak jako osoba dorosła podjęłam wyzwanie i zaczęłam trenować taniec latynoamerykański i występować w turniejach. Codzienne treningi, na które uczęszczałam po pracy biurowej, były bardzo wymagające. W końcu przyszła kontuzja i konieczna była operacja stopy. Następnie kolej-

ne, poważniejsze urazy, które na wiele miesięcy wyłączyły mnie nie tylko z aktywności sportowej, ale i z normalnego życia. Nie poddałam się jednak, długo szukając optymalnej formy ruchu, która wesprze rehabilitację i pozwoli mi wrócić do sprawności. Z pomocą przyszedł pilates i Zoga (jest to autorska koncepcja polskiego fizjoterapeuty, która opiera się na metodzie taśm anatomicznych i jodze). Powoli wracałam do sprawności, a zafascynowana możliwościami tych form ruchu postanowiłam zostać ich pełnoetatowym nauczycielem, porzucając biurową pracę.

Obecnie pracuję jako instruktor pilatesu w warszawskich studiach oraz prowadzę treningi z Zogi online. W trakcie zajęć zwracam uwagę przede wszystkim na poprawność wykonanych ćwiczeń i precyzję ruchu. Dobieram ćwiczenia tak, by jak najlepiej wesprzeć indywidualne potrzeby i rozwój moich podopiecznych.



DOSTOSUJ DŹWIĘK DO POMIESZCZENIA

Imponujący dźwięk we wszystkich pomieszczeniach domu może być twój, bez stresu i zamieszania. Oto jak tego dokonać.

Tekst | Michał Lis Zdjęcia | Neil Godwin





SALON

SONOS ARC

Arc jest nie tylko jednym z lepszych soundbarów Dolby Atmos na rynku (dzięki zdolności do dalekiego i szerokiego rozprzestrzeniania filmowego dźwięku), ale jest także bardzo utalentowanym głośnikiem, jeśli chodzi o muzykę. Zatem Sonos oferuje wiele dobra ze wszystkich możliwych światów: listwę dźwiękową, dzięki której każdy film będzie ekscytująco wciągającym doświadczeniem, głośnik, który wiernie, rytmicznie i szczegółowo reprodukuje muzykę, oraz urządzenie będące częścią logicznego i stabilnego ekosystemu multiroom.

4 699 PLN, www.salonydenon.pl



HARMAN KARDON CITATION MULTIBEAM 1100

Estetyka wykorzystująca wysokiej jakości materiały, doskonale odzwierciedlona jest w każdym detalu – od tkaniny Kwadrat wykonanej z prawdziwej wełny po metaliczne elementy. Soundbar obsługuje technologie Dolby Atmos i MultiBeam, tworząc rozległą scenę. Z kolei PureVoice gwarantuje krystaliczną czystość mowy przy dowolnym poziomie głośności.

3 999 PLN, www.pl.harmankardon.com



DENON HOME 350

Potężny Denon Home 350 wypełni bezprzewodowo muzyką nawet największe pokoje, zachwycając niesamowitą sceną dźwiękową. Połącz go z drugim egzemplarzem w parę stereo lub z innymi produktami kompatybilnymi z technologią HEOS. Wszystkie wiodące muzyczne serwisy streamingowe są w pełni zintegrowane i gotowe do użycia.

2 099 PLN, www.salonydenon.pl

KUCHNIA**DENON HOME 150**

Denon Home 150 jest na tyle kompaktowy, że zmieści się na kuchennym blacie i został wykończony w wystarczająco wysokim standardzie, aby dobrze na nim wyglądać. Charakteryzuje się skalą i wiernością dźwięku, która jest nieproporcjonalna do jego, hm, proporcji.

Denon Home 150 zapewnia dynamiczne i przyjemne granie, można nim sterować za pomocą asystentów głosowych Alexa lub Siri i stanowi również część ekosystemu multiroom HEOS firmy Denon. Wybór pomiędzy czernią a bielą to najtrudniejsza decyzja, jaką musisz podjąć, ponieważ w przeciwnym razie Home 150 spełni swoje zadanie.

799 PLN, www.salonydenon.pl

**YAMAHA MUSICCAST 20**

Jeden z najbardziej wszechstronnych głośników bezprzewodowych obecnych na rynku. Mnogość funkcji zastosowanych w tym urządzeniu sprawia, że w każdym pomieszczeniu znajdzie swoje zastosowanie. W kuchni posłuży jako mini zestaw stereo z opcją alarmu. Funkcja MusicCast Stereo pozwala połączyć dwa głośniki w muzyczną parę.

899 PLN, www.tophif.pl

**JBL AUTHENTICS 200**

Jeśli uwielbiasz stylistykę retro, a zarazem nowoczesne technologie – to jesteśmy w domu. JBL Authentics 200 ma maskownicę Quadrex, niestandardową, skóropodobną obudowę, wysokiej jakości aluminiową ramę i zapewnia jeszcze lepsze parametry audio. Podkręć muzykę, a otrzymasz mocny, zrównoważony dźwięk, niesamowitą klarowność i głęboki bas.

1 499 PLN, www.jbl.com.pl

SYPIALNIA

BLUEOUND PULSE M

Minął jakiś rok od czasu, kiedy wspominaliśmy w „T3” o wysoko satysfakcjonującej jakości Pulse M – i nie zmieniliśmy zdania. Pulse M brzmi szczególnie i może wypełnić nawet duże sypialnie dźwiękiem wysokiej klasy. Nie jest to inteligentny głośnik, ale jest kompatybilny z BluOS, dzięki czemu może współpracować z Sonosem, jeśli chodzi o używanie go jako części systemu multiroom. Wygląda też dobrze, co, jak wszyscy wiemy, jest ważne, gdy zapraszasz go do swojej sypialni i chcesz, aby stał się częścią jej wystroju.

1 899 PLN, www.tophifi.pl



RUARK AUDIO R1 MK4

Jeśli wygląda według ciebie jak retro-nowoczesny budzik to... też mamy takie skojarzenia. Poza wysokiej jakości dźwiękiem uwagę zwraca funkcja alarmu i wyświetlacz OLED, wyraźnie pokazujący godzinę i informacje o programie oraz automatycznie dostosowujący się do poziomu oświetlenia otoczenia, dzięki czemu jest idealnym towarzyszem przy łóżku.

1 590 PLN, www.mp3store.pl



AUDIO PRO ADDON C3

Audio Pro od kilku lat po cichu ugruntowuje swoją reputację dzięki dobrze wyglądającym, świetnie brzmiącym bezprzewodowym głośnikom, a Addon C3 może być najlepszym punktem w całej gamie. Solidna jakość wykonania, wyrafinowany i przyjemny dźwięk, świetny wygląd, długi czas pracy baterii i mobilność składają się na pakiet, w którym łatwo się zakochać.

779 PLN, www.tophifi.pl

ŁAZIENKA**SONOS ROAM**

Sonos Roam to nie tylko głośnik zewnętrzny dla osób lubiących przebywać na świeżym powietrzu. Stanowi on także ważny element systemu multiroom, pozwalając słuchać ulubionej muzyki bez przerwy w każdym pomieszczeniu, również łazience. Stopień ochrony IP67 oznacza, że może przetrwać pod wodą o głębokości metra nawet przez 30 minut, więc nie powinien mieć problemu z odrobiną wilgoci typowej dla łazienki. Bateria wystarcza na 10 godzin pracy, aby przetrwać nawet najdłuższe i najbardziej relaksujące kąpiele. Jego swobodny, otwarty i pełny dźwięk oznacza przyjemność słuchania, nawet w najmniej przystosowanym do tego pomieszczeniu.

819 PLN, www.salonydenon.pl

**BLUESOUND PULSE FLEX 2i**

Tak, będziesz potrzebować opcjonalnego zestawu akumulatorów, jeśli chcesz zabrać Bluesound Pulse Flex 2i do łazienki – ale sposób, w jaki działa ten głośnik, oznacza, że warto w niego zainwestować. Większy i odważniejszy, niż sugeruje jego wygląd, 2i pozwala na dynamiczne słuchanie – a jego asystent głosowy Alexa usłyszycie nawet przez szum prysznica.

1 399 PLN, www.tophifi.pl

**JBL CLIP 4 ECO**

O tym głośniku często mówi się w kontekście podróżniczym. Gdy jednak nie wykorzystujesz jego zintegrowanego zaczepu, by zabrać go na najtrudniejszą wyprawę, możesz bezpiecznie użyć go w łazience. Odporność na wodę i kurz na poziomie IP67 zapewnia, że możesz wziąć go wszędzie. 10 godzin pracy akumulatora ucieszy zapominających o regularnym ładowaniu.

279 PLN, www.jbl.com.pl

— OGRÓD —

BANG & OLUFSEN BEOSOUND A5

Głośnik, który wygląda jak najbardziej ekskluzywny koszyk piknikowy na świecie. Poza ponadczasowym designem i rewelacyjnym wykonaniem, którego próżno szukać w innych tego typu produktach dostępnych na rynku, Beosound A5 oferuje długą pracę na wbudowanej baterii oraz doskonale działającą aplikację sterującą. Chcesz korzystać z niego w domu? Nie ma problemu, urządzenie może również pracować na standardowym zasilaniu przewodowym. Biorąc pod uwagę jego wszechstronność i stabilną pracę z innymi urządzeniami producenta, Beosound A5 odzwierciedla wyjątkowy gust jego właściciela.

Od 4 649 PLN, www.salonydenon.pl



JBL BOOMBOX 3 WI-FI

Trudno powiedzieć, co na to sąsiedzi, ale impreza z tym głośnikiem może trwać nawet pełne 24 godziny bez ładowania. Wodoodporna i pyłoszczelna konstrukcja powoduje, że aura nie przeszkodzi w odstuchu, a dźwięk JBL Original Pro to gwarant najgłębszego basu w tej klasie głośników. Łączność Wi-Fi i Bluetooth pozwala na strumieniowanie z niemal każdego źródła.

2 899 PLN, www.jbl.com.pl



SONY SRS-XV500

SRS-XV500 zapewnia jeszcze lepszą zabawę dzięki wysokiej jakości dźwiękowi i imponującemu basowi. Wydajny akumulator gwarantujący ponad dobę odstuchu i przenośna konstrukcja pozwalają imprezować w każdym miejscu. Wbudowane oświetlenie i tryb karaoke zwiększą przyjemność ze wspólnego imprezowania. Nie zabrakło odporności na zachłapanie na poziomie IPX4.

1 699 PLN, www.sony.pl



ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

FORMA PODĄŻAJĄCA ZA DŹWIĘKIEM

Solidna aluminiowa obudowa w górnej części wzmacniacza, matowe wykończenie oraz eleganckie, a jednocześnie wydajne rozmieszczenie otworów wentylacyjnych zapewniają przyjemny dla oka wygląd.



ROSE RA280

Model RA280 to zamknięty w charakterystycznej vintage'owej obudowie wzmacniacz zintegrowany południowokoreańskiej marki HiFi Rose. Dziedziczy on wiele innowacyjnych rozwiązań technicznych i funkcji po modelu RA180. Z wykorzystaniem tego urządzenia możesz cieszyć się czystym i naturalnym dźwiękiem, tak bliskim oryginalnemu brzmieniu, jak to tylko możliwe. Wzmacniacz RA280 w perfekcyjny sposób łączy dwa światy – analogowy i cyfrowy. Oferuje wyjątkowe wrażenia podczas odsłuchów, pozwalając użytkownikowi poczuć prawdziwą esencję muzyki. Rose RA280 obsługuje dźwięk stereo. W praktyce są to jednak dwa oddzielne moduły wzmacniacza, zamknięte w jednej obudowie i działające jak dwie jednostki monofoniczne. Każdy z modułów zapewnia moc do 250 W (obciążenie 4- i 8-omowe) na kanał. Co więcej, model RA280 wykorzystuje dwustopniową technologię filtrów analogowych, zaprojektowaną przez HiFi Rose w celu uzyskania możliwie najlepszej jakości dźwięku.

14 879 PLN, www.tophifi.pl



KOMPLETNY PRZEWODNIK

Automatyczne ekspresy do kawy

Choć mogą kosztować naprawdę dużo, współczesne automatyczne i półautomatyczne ekspresy do kawy to krok we właściwym kierunku na drodze do uzyskania tej nieuchwytniej, doskonałej filiżanki.

Tekst | Marcin Kubicki Zdjęcia | Neil Godwin

W obecnej sytuacji gospodarczej wielu z nas chce zaoszczędzić trochę pieniędzy, dlatego coraz trudniej jest uzasadnić codzienną kawę w kawiarni. Choć kompletna konfiguracja ekspresu do kawy to prawdziwa inwestycja, może też zaoferować znaczne, długoterminowe oszczędności, a jednocześnie pozwala uzyskać najwyższej jakości dawkę kofeiny na poziomie baristy, która doda ci energii na cały dzień.

DLACZEGO EKSPRESY AUTOMATYCZNE I PÓLAUTOMATYCZNE SĄ LEPSZE?

W porównaniu z innymi metodami parzenia kawy mogą wydawać się zbyt techniczne, skomplikowane i czasochłonne w obsłudze. Ale choć mogą mieć dodatkowe części i akcesoria, są też łatwiejsze w konfiguracji, konserwacji i używaniu, niż mogłoby się wydawać.

Najpierw przyjrzyjmy się, ile różnych rodzajów ekspresów do

kawy można dziś kupić i dlaczego (w opinii „T3”) królują ekspresy automatyczne i półautomatyczne. Zaczynamy od najprostszej metody, czyli czajnika, który – jak się domyślicie – podgrzewa wodę przed nalaniem jej do kubka z kawą rozpuszczalną. Następnie mamy french press i kawiarkę – żaroodporny dzbanek, który parzy kawę, dodając gorącą wodę bezpośrednio do zmielonej kawy przed zanurzeniem sitka w celu oddzielenia fusów.

Inne metody obejmują ekspres przelewowy i drip. W pierwszym przypadku stosuje się stożek mieszczący filtr do kawy i zmieloną kawę, który umieszcza się nad kubkiem przed zalaniem gorącą wodą, podczas gdy drugi obejmuje podobny proces, ale na większą skalę. Drip ma zbiornik, który napęnia się wodą, nagrzewającą się i przechodzącą przez zmieloną kawę, znajdującą się w filtrze. Następnie gotowy napój kapie do serwera, ustawionego na gorącej płycie, przygotowując

wiele filiżanek naraz, dlatego często widuje się go w biurach.

Jednak najczęściej spotykane ekspresy do kawy to te na kapsułki, automatyczne i półautomatyczne. Ekspresy kapsułkowe wykorzystują kapsułki z kawą do przygotowania różnorodnych kaw. Wystarczy, że napełnisz zbiornik urządzenia wodą, włożysz do środka kapsułkę i wciśniesz przycisk lub przesuniesz dźwignię. Ekspresy do kawy na kapsułki są niezwykle popularne, ponieważ wiele dużych marek, takich jak Nespresso, Starbucks czy Costa Coffee, produkuje i sprzedaje własne ekspresy i kapsułki. Większość maszyn jest stosunkowo niedroga, ale konieczność regularnego kupowania kapsułek kumuluje spore koszty.

Dostępne są też ręczne, automatyczne i półautomatyczne ekspresy do kawy, dzięki czemu możesz nieśamowicie zaangażować się w proces parzenia kawy lub pozwolić, aby ekspres zrobił to za ciebie. Ta metoda

AKCESORIA DO EKSPRESU

Chcesz być prawdziwym baristą? W takim razie przeń swoją kawę na wyższy poziom dzięki tym niezbędnym akcesoriom.

01



DUALIT HANDHELF MILK FROTHER

Posiadanie oddzielnego spieniacza do mleka zapewnia większą kontrolę nad temperaturą i pianką mleka, dzięki czemu za każdym razem możesz przygotować idealne cappuccino i latte.

359 PLN, www.dualit.com

02



EMBER MUG 2

Czy kiedykolwiek chwyciłeś kubek z kawą i okazało się, że jest już zupełnie zimna? Dzięki Ember Mug 2 nie musisz się już o to martwić. Po prostu podłącz kubek do aplikacji, wybierz temperaturę, a kubek utrzyma ją dla ciebie.

759 PLN, www.ember.com

03



FELLOW ODE

Elektryczny młynek do użytku domowego. Nowa geometria zapewni drobniejsze mielenie od standardowych żaren, co przekłada się na lepszą kontrolę, większą łatwość w uzyskaniu oczekiwanego poziomu ekstrakcji i smaku.

1 299 PLN, www.fellowproducts.com



najlepiej radzi sobie z przygotowaniem mocnego i skoncentrowanego espresso ze wstępnie zmielonych ziaren. Najwygodniejszym urządzeniem będzie takie, które łączy w sobie ekspres do kawy, młynek do ziaren i spieniacz do mleka w jednym. Ta metoda wykorzystuje wbudowany zbiornik na wodę i młynek do mielenia całych ziaren, które wpadają do kolby. Kawa jest ubijana, zanim przepłynie przez nią gorąca woda pod ciśnieniem w celu przygotowania kawy.

Ekspresy tego typu nie są tanie. Ale chociaż początkowa cena może być szokująca dla osób, które do tej pory używały np. ekspresu kapsułkowego, konserwacja i utrzymanie są stosunkowo proste, a z czasem wydane pieniądze zwracają się nie tylko w kwestii znacząco wyższej jakości naparu.

ZNAJDŹ IDEALNY EKSPRES DO KAWY

Zdecydowałeś więc, że ekspres automatyczny lub półautomatyczny to gadżet dla ciebie. Ale który wybrać?

Jak zauważyłeś po prawej stronie, moim ulubionym urządzeniem jest Sage Barista Touch Impress. Model ten jest doskonałym przykładem półautomatycznego ekspresu, w którym użytkownicy mogą spersonalizować swój napój.

Nowsza wersja Touch Impress, wprowadzona na rynek w 2023 roku, wyposażona jest w sprytny ekran dotykowy, który zapewni użytkownikom porady godne baristy, jak przygotować idealną latte, cappuccino, espresso i nie tylko. Aby skorzystać z tego innowacyjnego ekspresu do kawy, wystarczy dotknąć wybranego napoju, a ekspres wyjaśni, jakiego rodzaju mielenia ziaren potrzebujesz. Kiedy już zdecydujesz,

ziarna zostaną zmielone do kolby, którą następnie ręcznie ubijesz jednym ruchem dźwigni.

Touch Impress to doskonały przykład tego, jak będzie wyglądać i działać większość dzisiejszych ekspresów tego typu. Koncentrując się na oddaniu mocy w twoje ręce, możesz spersonalizować całe doświadczenie, podczas gdy ekspres wykonuje ciężką pracę.

W zależności od wybranej marki i modelu, większość ekspresów będzie oferować różne rodzaje kawy, w tym cappuccino, latte, espresso, americano, cafe crema lub tylko mleko i tylko wodę. Ponieważ ekspresy automatyczne i półautomatyczne mogą być dość dużą inwestycją, możliwość wykorzystania ich do przygotowania herbaty, spieniania mleka czy przygotowania kakao daje więcej powodów do zakupu.

Jeśli chodzi o personalizację napoju, większość ekspresów może regulować stopień mielenia ziaren, objętość mielonej kawy przy różnych rozmiarach kolby, temperaturę wody i moc espresso. W przypadku maszyn takich jak Siemens EQ900, który jest bardziej profesjonalnym ekspresem, po pobraniu dostępne są dodatkowe ustawienia, takie jak prędkość parzenia i stosunek kawy do mleka, a także obszerne

Z czasem wydane pieniądze zwracają się nie tylko w kwestii wyższej jakości naparu

T3 poleca...

NAJLEPSZE EKSPRESY DO KAWY

Oto najlepsze automaty, które zasługują na miejsce w twojej kuchni

W miarę jak coraz więcej marek opracowuje własne ekspresy do kawy, a inteligentna technologia domowa przejmuje kontrolę nad kuchnią, rynek może wydawać się nieco zagmatwany... dlatego „T3” jest tutaj, aby poprowadzić cię w stronę najlepszych produktów w tej kategorii. Niezależnie od tego, jak imponujące i techniczne jest twoje urządzenie z zewnątrz, liczy się wnętrze, czyli: czy parzy dobrą kawę? Moje typy są idealne zarówno dla początkujących, jak i profesjonalnych baristów, ponieważ wszyscy stawiają smak i jakość napoju na pierwszym miejscu w swojej hierarchii.

NAJLEPSZY Z NAJLEPSZYCH



SAGE BARISTA TOUCH IMPRESS

Sage w Barista Touch Impress dokładnie przemyślał każdą część procesu parzenia kawy w tym wspinałym ekspresie. Dzięki temu za każdym razem możesz cieszyć się idealną filiżanką małej czarnej. Jednak nie tylko, bo ekspres może dostosować się pod każdym wzglę-

dem, w tym rodzaju mleka. Specyfika mielenia i moc kawy również zależy tylko od twojego gustu. Barista Touch Impress z łatwością radzi sobie ze wszystkimi napojami i oferuje rekomendacje w czasie rzeczywistym. **5 689 PLN, www.sageappliances.com**

IDEALNE ESPRESSO



SMEG ESPRESSO EGF03

Smeg EGF03 wyróżnia się w kuchni samym wyglądem, dzięki klasycznemu, zakrzywionemu projektowi Smeg w stylu retro i odważnym kolorom. Ale to właśnie espresso sprawia, że ten ekspres jest tak imponujący. Jego sterowanie jest proste, z przyciskami do

mielenia i parzenia pojedynczych lub podwójnych porcji espresso naraz. Można eksperymentować z ustawieniami temperatury i parzenia, aby za każdym razem uzyskać najgłębsze, najbogatsze i najodważniejsze espresso. **3 229 PLN, www.smeg.com**

COŚ DLA PROFESJONALISTÓW



SIEMENS EQ900

Dla profesjonalnych baristów i miłośników kawy Siemens EQ900 ma do wyboru dwa różne tryby: ComfortMode i Barista-Mode. Podczas gdy ten pierwszy zajmie się wszystkim za ciebie, ten drugi oddaje władzę w twoje ręce

i jest skierowany do ekspertów, którzy chcą dostosować każdy aspekt swojego napoju, w tym moc, temperaturę, objętość i stosunek kawy do mleka. **7 299 PLN, siemens-home.bsh-group.com**

ZIARNO MA ZNACZENIE



DE'LONGHI RIVELIA

W De'Longhi Rivelia króluje ziarno. Dzięki wymiennym pojemnikom użytkownicy mogą szybko zmieniać ich odmiany, smaki i moc, a każda osoba w domu może przygotowywać swoją ulubioną kawę. Technologia Bean Adapt znajduje

idealną ekstrakcję dla twojego napoju, zadając pytania dotyczące rodzaju i palenia ziaren. Poznając twoje preferencje, wyświetla ci bardziej dopasowane rekomendacje. **4 689 PLN, www.delonghi.com**



opcje kaw z całego świata dzięki towarzyszącej aplikacji.

A skoro już mowa o aplikacjach, wiele ekspresów zostało poddanych implementacji nowych technologii i sztucznej inteligencji. Pobierając i korzystając z aplikacji urządzenia, użytkownicy mogą znaleźć dodatkowe ustawienia, opcje dostosowywania oraz inne kawy i gorące napoje, które można dodać do interfejsu.

Ponieważ coraz więcej osób przechodzi na wegański lub roślinny styl życia, nowsze ekspresy do kawy rozwiązały ten problem, oferując różnorodne ustawienia podgrze-

wania mleka. Większość ekspresów umożliwia personalizację temperatury i piany mleka, w przypadku nowszych modeli mają ustawione programy dla mleka krowiego, sojowego, migdałowego czy owsianego. Mleka alternatywne wymagają innego poziomu podgrzewania, ponieważ łatwiej się przypalają i rozdzielają niż mleko zwierzęce – maszyna to zarejestruje i określi odpowiednią temperaturę i wtrysk powietrza. Taką opcję ma ekspres Sage.

Kiedy już kupisz ekspres, głównymi powtarzającymi się zakupami będą ziarna i mleko. Dostępnych jest wiele akcesoriów

do ekspresu do kawy, które zwiększają jego wydajność, ale moim zdaniem niekoniecznie będziesz ich potrzebować, chyba że chcesz zostać profesjonalnym baristą. Większość ekspresów jest dostarczana ze zbiornikiem na wodę i filtrem do niej, kolbą i paroma rozmiarami sitek dla różnych objętości kawy oraz ubijakiem, jeśli ekspres nie jest wyposażony w taki element mechaniczny.

Teraz prawdopodobnie myślisz, mając te wszystkie akcesoria, że czyszczenie ekspresu do kawy jest żmudne. Chociaż ogólna konserwacja jest nieco bardziej czasochłonna niż w przypadku czajnika czy kawiarki, dokładne czyszczenie takiego ekspresu nie jest zbyt trudne. Do najważniejszych elementów, które należy wziąć pod uwagę przy czyszczeniu, należą kolba, tacka ociekowa i spieniacz do mleka. Kolbę i tackę można łatwo wyjąć i przemyć do zlewu w celu szybkiego lub dokładnego wyszorowania, natomiast spieniacz w zależności od modelu może wymagać nieco więcej pracy, aby upewnić się, że się nie zablokuje. Wycieranie go po każdym użyciu zmniejsza gromadzenie się osadów wewnątrz i na zewnątrz, a do większości maszyn dołączona jest szczoteczka do czyszczenia, która pozwala wyczyścić wewnątrz. Proste, naprawdę.

Ekspres automatyczny czy półautomatyczny to zdecydowanie inwestycja, ale jeśli poważnie podchodzisz do kawy, jest to oczywiście zakup. Dla tych, którzy piją wiele filiżanek dziennie, poświęcając czas na udoskonalenie swojej latte lub chcą spróbować swoich sił w kreacjach kawowych w stylu baristy, najlepszym wyborem będzie właśnie tego typu produkt.

JAK PRZYGOTOWAĆ LEPSZĄ KAWĘ?

Najważniejsze rzeczy, o których należy pamiętać, przygotowując idealny napar

KUP WYSOKIEJ JAKOŚCI ZIARNA

Jeśli nie masz wysokiej jakości ziaren, nie otrzymasz kawy o najlepszym smaku. Jeśli chodzi o rodzaje palenia, jasne oferuje wysoką kwasowość, żywy smak i jaśniejszą barwę. Średnio palone mają bardziej zaokrąglony smak i mogą być dość słodkie, owocowe i gładkie. Mocne palenie charakteryzuje głęboki, dymny smak i mniejszą ilość kofeiny. Sprawdź świeżość ziaren przed datą wypalenia. Aby uzyskać najlepszy możliwy smak, zaparz ziarna od 7 do 21 dni po tej dacie.

PRÓBUJ DO SKUTKU

Dostosuj stopień mielenia, aby uzyskać jak najwięcej z ziaren. Zwykle można wybierać pomiędzy grubym, średnim i drobnym

mieleniem. W zależności od tego, jak lubisz swoją kawę, pobaw się ustawieniami, aby znaleźć idealny smak.

UBIJ NAPRAWDĘ DOBRZE

Niezbędne jest ubijanie kawy przed jej kontaktem z wodą. Ubijanie usuwa kieszenie powietrzne i szczeliny pomiędzy zmieloną kawą, dzięki czemu jest ona płaska i równa. Woda przepływająca przez ubitą kawę nadaje jej zrównoważony i wyrazisty smak.

NIE PRZEPALAJ MLEKA

Niewiarygodnie łatwo jest przepalić mleko, szczególnie jeśli używasz dyszy pary w urządzeniu. W ten sposób nie tylko sprawisz, że twoja kawa będzie gorętsza niż powierzchnia

słońca, ale nie będzie smakować szczególnie dobrze. Aby tego uniknąć, zacznij od zimnego mleka w czystym dzbanku i umieść dyszę na jego środku. Stwórz pianę na początku procesu podgrzewania, przesuwając dyszę na powierzchnię mleka. Gdy już uzyskasz pianę, opuść dyszę i podgrzej mleko do maksymalnie 65 stopni. Zawsze utrzymuj mleko w ruchu, aby równomiernie je podgrzać i uniknąć jego rozdzielania.

ZNAJDŹ SWÓJ SMAK

Ważne jest, aby znaleźć swój własny, niepowtarzalny gust i preferencje. Spróbuj poeksperymentować z kawą, różną liczbą shotów, okazjonalnie dodając syrop smakowy, różną ilość mleka, zmieniając odmiany ziaren i ustawienia mielenia.

do — 30%

Jak zdobyć miliony wyświetleń i tysiące obserwatorów w miesiąc (albo szybciej)

onepres

**NIE WIERZ
WE WSZYSTKO,
CO MYŚLISZ**



AUTOTERAPIA

STO DNI
DO SZCZĘŚLIWEGO ŻYCIA

STANOW
SÓR MOŻ

MINECRAFT

NAUKA KODOWANIA PIKSEL PO PIKSELU

Robert Baka, Tomasz Baran, Andrzej Baran, Krzysztof Barzyski, Kami Celinski, Andrzej Chmielewski
Mateusz Cholewicki, Marcin Cholewicki, Marcin Cholewicki, Marcin Cholewicki, Andrzej Dąbowski, Marcin Dąbowski
Tomasz Dyduchowski, Jacek Fomator, Kamil Fomator, Dariusz Gaj, Adrian Gaj, Marcin Gaj, Marcin Gaj, Marek Gaj
Adam Gogolewski, Grzegorz Grabowski, Marcin Gryczkowski, Jacek Hult, Marcin Jankowski, Jacek Janicki
Krzysztof Kamenicki, Piotr Kieka, Marja Kieka, Bartosz Kozłowski, Damian Kozłowski, Paweł Korycki, Michał Kozłowski
Jacek Kucharski, Zdzisław Krakowski, Paweł Krakowski, Janina Kruk, Jula Krynicka-Pielichowska, Grzegorz Krzyżanowski
Bartosz Łana, Miłoch Łana, Michał Lewicki, Michał Litniewski, Dariusz Łuczyszka, Marcin Łuczyszka
Tomasz Maciejewski, Artur Maciejewski, Łukasz Marcewicz, Krzysztof Marcewicz, Paweł Mielczarek, Piotr Motyl
Rafał Namiesnik, Marcin Nowicki, Robert Okulski, Piotr Ors, Marcin Ors, Tomasz Pielichowski, Magdalena Pielichowska
Marcin Pielichowski, Adam Polak, Marcin Polakowski, Anna Prześniakowska, Marcin Prześniakowski, Krzysztof Ryśki
Tomasz Sadowski, Marcin Sadowski, Marcin Sadowski, Marcin Sadowski, Marcin Sadowski, Marcin Sadowski
David Szarykiewicz, Jarosław Stawski, Marcin Stawski, Jacek Stawski, Piotr Stawski, Piotr Stawski, Marcin Stawski
Tymoteusz Tycha, Tomasz Tycha, Miłoch Wójcik, Miłoch Wójcik, Marcin Wójcik, Marcin Wójcik

Pod redakcją
Macieja Dutko

Biblia e-biznesu 3.0

onepress

www.UlubionyKiosk.pl

CAŁA PRAWDA O TECHNOLOGII W TWOJEJ SKRZYNCIE POCZTOWEJ

Prenumerata drukowana

- prenumerata roczna – 119,00 zł
- prenumerata 2-letnia – 202,30 zł

E-prenumerata nawet 80% taniej!

- e-prenumerata roczna – 85,50 zł
- e-prenumerata 2-letnia – 161,50 zł

Prenumeratorzy wersji drukowanej otrzymują **rabat 80%** na równoległe e-wydania! Opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 20,90 zł/rok i 41,80 zł/2 lata.

**W prenumeracie
do 5* wydań
GRATIS!**

* Przy zakupie prenumeraty dwuletniej oszczędność wynosi równowartość pięciu wydań T3.

WORLD BACKUP DAY ZABEZPIECZ SWOJE DANE

MARZEC 2024

T3 FORMO

PRZYBYWAJ

OBIEKTY POŻĄDANIA

Instruktaż mentalny i praktyka fizyczna

SONY ROAD TO ZERO

W drodze do ekologicznej równowagi

ŚWIEŻO ZMIELONE NIEBO

Przewodnik po ekspresach do kawy

W ZBLIŻENIU

- DYSON V15S DETECT SUBMARINE
- REALME C67
- SAGE PIZZAIOLLO
- EZVIZ RS2
- ONEPLUS 12
- AMARAN PT1C/PT2C/PT4C
- AQARA T1M
- JBL AUTHENTICS 500

APPLE VISION PRO

Pierwszy werdykt

PODCASTOWA MAESTRIA

Nagrywaj słuchowiska na miarę XXI wieku

31,90 zł w tym 8% VAT
INDUKS 254718 MAR 5/2024

Przywileje Prenumeratorów

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.UlubionyKiosk.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu do swojego Panelu Klienta, otrzymasz kody rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie Ulubionego Kiosku.
- prenumeratorzy mają od 30 do 50% zniżki na zakupy na www.UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

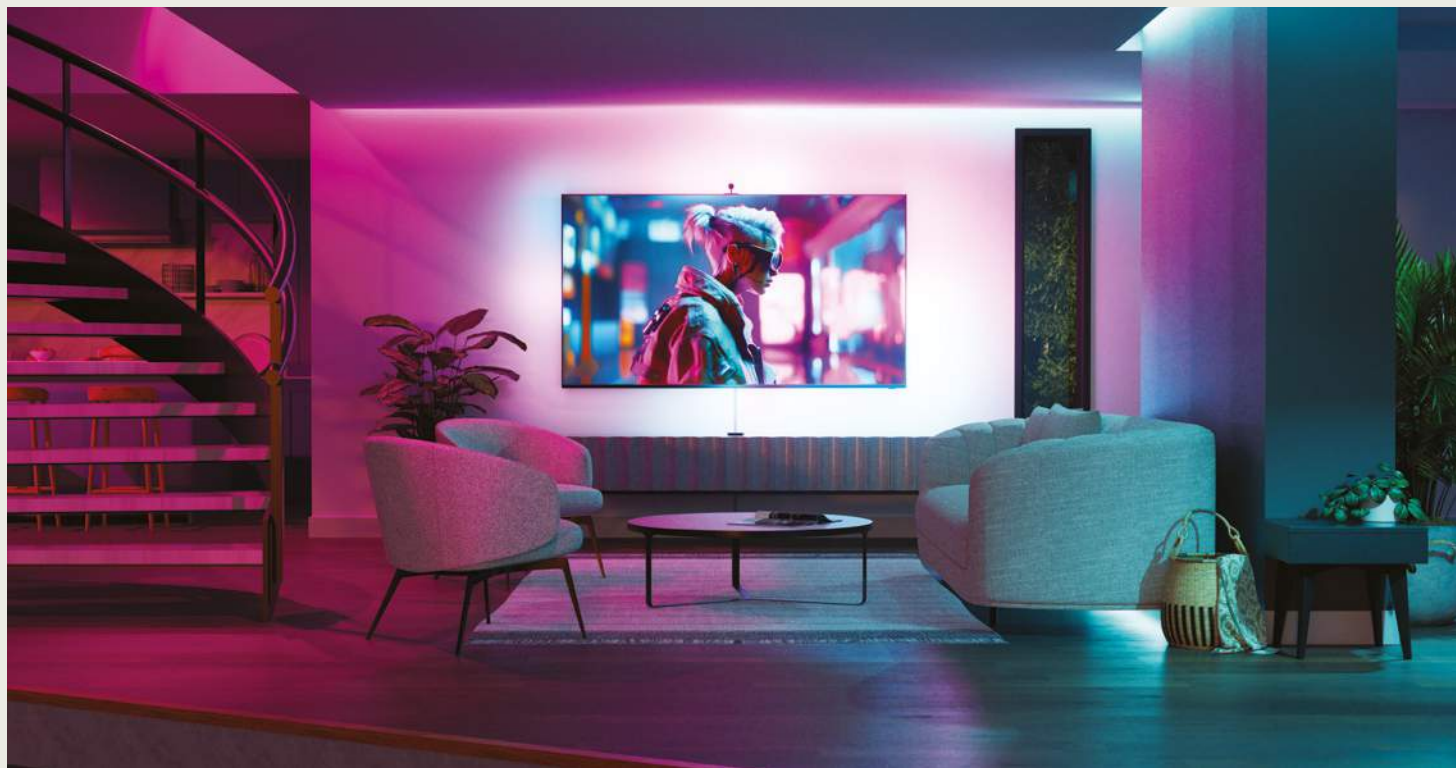
PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ NA **WWW.ULUBIONYKIOSK.PL**



CRÈME DE LA CRÈME

JEDYNA LISTA ZAKUPÓW JAKIEJ POTRZEBUJESZ

Prowadzący | Marcin Kubicki i Michał Lis



NOWOŚCI, KLASYKI I PRZEŁOMOWE TECHNOLOGIE NA TWOJĄ KIESZEŃ

Jeśli szukasz najlepszych rozwiązań technologicznych dostępnych obecnie na rynku, dobrze trafiłeś. W rubryce Crème de la Crème znajdziesz praktyczny przewodnik, z którym warto zapoznać się przed następnymi technologicznymi zakupami. Bazą do jego powstania były setki testów, jakie przeprowadzaliśmy na łamach „Magazynu T3” przez ponad 10 lat istnienia magazynu.

Przewodnik podzieliłiśmy na różne kategorie, obejmujące gadżety do naszego inteligentnego (i nie tylko)

domu i codziennego użytku. Każdy dział to niezwykle starannie wybrane produkty, które dają ci możliwość kupienia najlepszego sprzętu niezależnie od twojego budżetu czy aktualnych potrzeb. Jak zwykle polecamy tylko urządzenia, które wybralibyśmy dla siebie lub z których korzystamy na co dzień w naszym życiu - trudno o lepszą rekomendację. Sprawdź zatem, jakie technologiczne dobrodziejstwa czekają na ciebie w naszym przewodniku.

SMARTFONY



OPPO RENO10 5G

OPPO Reno10 5G ma zakrzywiony na krawędziach ekran AMOLED FHD+ o przekątnej 6,7". Smartfon spokojnie da sobie radę z wymagającymi zadaniami. Wyposażono go w procesor MediaTek Dimensity 7050 5G oraz w 8 GB pamięci RAM i 256 GB pamięci na dane. Dzięki SUPERVOOC 67 W czas ładowania od zera do pełna wynosi tylko około 47 minut. Poza bardzo jasnym aparatem głównym 64 Mp i f/1,7, do dyspozycji oddano przedni aparat 32 Mp. Główny aparat ma możliwość nagrywania filmów w rozdzielczości 4K. Kolejnym tylnym aparatem jest dedykowany portretom teleobiektyw 32 Mp.

1 999 PLN, www.oppo.com



SONY XPERIA 1 V

Smartfon Sony Xperia 1 V opracowano z pomocą inżynierów odpowiedzialnych za aparaty z serii Alpha, oferując z nich możliwości AF we wszystkich obiektywach. Smartfon wyposażono w wyświetlacz 4K HDR OLED o przekątnej 6,5 cala w proporcjach 21:9 i o częstotliwości odświeżania 120 Hz. Technologie audio sprawiają, że muzyka na Xperia 1 V brzmi tak, jak powinna. Smartfon wyposażono we wzmacniacz o dużej mocy i obsługę muzyki w bezstratnej jakości.

Pojemny akumulator 5 000 mAh umożliwia odtwarzanie wideo przez maksymalnie 20 godzin.

4 999 PLN, www.sony.pl



REALME C51

Z tanim smartfonem od realme możesz cieszyć się szybkim i płynnym przeglądaniem social mediów, poczty czy internetu. Zamontowano tutaj 8-rdzeniowy procesor Unisoc T612 oraz 4 GB pamięci RAM, rozszerzalnej dynamicznie do 8 GB. Model C51 obsługuje technologie Wi-Fi, Bluetooth 5.0 oraz NFC, a całość działa na bazie systemu Android 13. Dane można zapisywać na wbudowanej pamięci o pojemności 128 GB, którą można rozszerzyć przez kartę microSD o pojemności do 2 TB. Jeśli bateria nagle się rozładuje, w około 28 minut podładujesz telefon do 50% i wrócisz do przerwanej aktywności.

399 PLN, www.realme.pl



APPLE iPhone 15 PRO MAX

iPhone 15 Pro Max to pierwszy smartfon, którego konstrukcja została wykonana z tytanu o klasie lotniczej. Czip A17 Pro wprowadza do niego niespotykaną we wcześniejszych modelach wydajność grafiki, co pozwoli na uruchomienie takich gier jak *Resident Evil Village* czy *Death Stranding*. Do dyspozycji masz najpotężniejszy jak do tej pory w Apple aparat, który umożliwi ci wyjątkowo elastyczne opcje kadrowania oraz wyrafinowane portrety. Możesz je wykonać bez przełączania się w dedykowany tryb, ponieważ urządzenie automatycznie rejestruje informacje o głębi ostrości, kiedy wykonujesz zdjęcie.

Od 6 479 PLN, www.apple.com/pl

AKCESORIA



INSTA360 FLOW

Najbardziej zaawansowany na świecie gimbal do smartfonów, wyposażony w technologie wspierane sztuczną inteligencją. Automatyczne śledzenie umożliwia smartfonowi podążanie za tobą lub wybranym obiektem z niezrównaną precyzją, a 3-osiowa stabilizacja zapewnia niezwykle płynne ujęcia w każdych warunkach. W połączeniu z wbudowanym kijem do selfie, statywem i powerbankiem, Insta360 Flow ma wszystko, czego potrzebuje twórca, aby nagrywać profesjonalne treści. Aby ułatwić swoją pracę, twórcy mogą ustawić statyw i sterować urządzeniem za pomocą gestów. Mogą także w ten sposób włączyć funkcję śledzenia obiektu.

849 PLN, www.insta360.com



BENKS MAGCLAP ARMORAIR CASE BUILT WITH KEVLAR 600D

Obudowa ArmorAir marki Benks dla iPhone'ów wykonana została z włókna Dupont Kevlar klasy lotniczej 600D, o wytrzymałości pięć razy większej niż stal w przeliczeniu na tę samą masę. Ta prosta informacja robi wrażenie, a projekt łączy banalną konstrukcję z niezwykłą wydajnością. Producent stosuje tutaj minimalistyczną elegancję z bezkompromisową ochroną przed upadkami z wysokości do 1,2 m i uderzeniami, zachęcając użytkowników do testów i „bezsukcesyjnych prób zarysowania czegoś, czego nie da się zarysować”. Niskoprofilowa obudowa przy okazji obsługuje MagSafe.

179 PLN, www.benks.com



BELKIN BOOSTCHARGE PRO 3-IN-1 WIRELESS CHARGER

Indukcyjna ładowarka, na której jednocześnie można ładować iPhone'a, AirPods oraz Apple Watcha. Konstrukcja pozwala na wygodne zawieszenie telefonu w orientacji pionowej lub poziomej i korzystanie z niego bez obawy o zsunięcie. Ładowarka jest zgodna z MagSafe, a także Qi.

Została wyposażona w technologię Apple Fast Charge, dzięki czemu w pełni wykorzystuje moc i dostosowuje ją odpowiednio do ładowanych urządzeń. Projekt ten cechuje prosty design i wysoka jakość wykorzystanych materiałów, dzięki czemu ładowarka będzie dobrze wyglądać na nocnej szafce, jak i biurku.

650 PLN, www.belkin.com

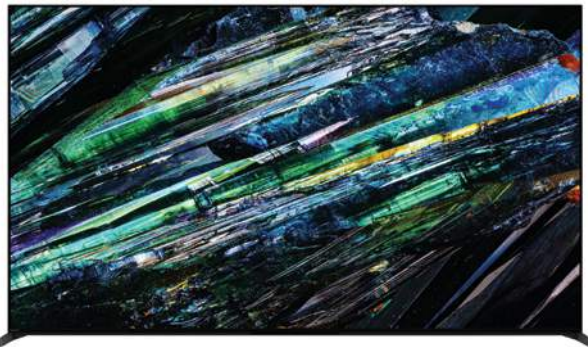


TP-LINK DECO X10

Wyposażony w technologię Wi-Fi 6, domowy system Wi-Fi, stworzony, by zapewniać bardziej kompleksowe pokrycie domu, wyższe prędkości i większą pojemność sieci. Niezależnie od tego ile ekranów i urządzeń połączy się jednocześnie (do 120!), każdy będzie mógł korzystać z wydajnej sieci, która pozwala na szybsze ładowanie treści i bez spadków wydajności. Deco X10 eliminuje martwe strefy za pomocą czystego i silnego sygnału Wi-Fi, generowanego w oparciu o technologię Kolorowania BSS i Beamforming. Potrzebujesz jeszcze większego zasięgu? Po prostu dodaj kolejne Deco.

809 PLN, www.tp-link.com

TELEWIZORY I MONITORY



SONY A95L

Telewizor A95L QD-OLED zapewnia większą jasność niż konwencjonalny telewizor OLED. Co więcej, samoświecący panel utrzymuje stałą luminancję, co sprawia, że obraz wygląda dobrze pod dowolnym kątem. Rewolucyjny procesor Cognitive Processor XR rozumie perspektywę ludzkich zmysłów. Przykładowo rozpoznaje, gdzie będzie skupiać się nasza uwaga w scenie i jaki rodzaj akustyki towarzyszy akcji na ekranie. XR Triluminos Max to najlepszy element wyświetlacza, wciągający w każdą historię ponad miliardem różnych odcieni i barw, jak w prawdziwym świecie.

Od 10 999 PLN, www.sony.pl



SAMSUNG S95C

Samsung S95C to rewolucja w dziedzinie QD-OLED w kwestii jasności HDR. Neuronowy Procesor AI Quantum 4K skaluje obraz do 4K dzięki sztucznej inteligencji. Niemal bezbłędny obraz jest zwieńczony oszałamiającym designem, solidną jakością wykonania i użytecznym modułem One Connect z rozbudowaną łącznością. System dźwiękowy jest wyjątkowo dobry, biorąc pod uwagę przestrzeń dostępną dla głośników, a inteligentna platforma pozostaje wszechstronna. Mnóstwo funkcji gier nowej generacji dopełnia to, co jest jednym z najlepszych dostępnych telewizorów na rynku.

Od 6 799 PLN, www.samsung.com/pl



SONY BRAVIA XR MASTER A90J

Jeśli preferujesz panele OLED, ale intrygują cię możliwości Cognitive Processor XR, Master A90J to najlepszy wybór dla ciebie. Technologia XR OLED Contrast Pro została dostosowana do specyfiki tego typu ekranów, pozwalając wydobyć na światło dzienne całe bogactwo kontrastów i barw, jakie kryje się w hollywoodzkich produkcjach.

Telewizor jest nie tylko piękny, ale także inteligentny - dzięki integracji z Google TV i Asystentem Google masz dostęp do wszystkich serwisów streamingowych i aplikacji, także za pomocą komend głosowych.

Od 6 199 PLN, www.sony.pl



BENQ PD2725U

Monitor dla grafików i fotografów, który pozwoli ci na realizację wszystkich pomysłów, jakie przyjdą ci do głowy. Twórz projekty na wysokiej klasy ekranie IPS, który zadba również o dokładne odwzorowanie barw. BenQ PD2725U umożliwia realistyczny podgląd i przygotowanie zdjęć do wydruku. Wyposażony w technologię redukcji migotania oraz redukcję światła niebieskiego zapewnia komfort podczas długiej pracy. Każdy PD2725U jest fabrycznie skalibrowany indywidualnie, z raportem certyfikacyjnym, a także ma certyfikaty Calman Verified oraz Pantone Validated.

3 599 PLN, www.benq.eu

SOUNDBARY



SONY HT-A5000

Soundbar HT-A5000 otoczy cię 5.1.2-kanalowym dźwiękiem z głośników skierowanych w górę, bocznych liniowych głośników wysokotonowych i dwóch zintegrowanych subwooferów. Dodatkowo tylne głośniki zapewnią zgodność z technologią 360 Spatial Sound Mapping. Rozległa strefa słuchania obejmuje całe pomieszczenie, więc znajomi uzyskują identyczne wrażenia. Strefa słuchania nie ogranicza się do obszaru naprzeciwko telewizora. Technologie Vertical Surround Engine i S-Force PRO Front Surround zapewniają wirtualny, dobiegający zewsząd dźwięk przestrzenny z nagrań Dolby Atmos i DTS:X.

3 399 PLN, www.sony.pl



JBL BAR 1300

11.1.4-kanalowy soundbar z Dolby Atmos i DTS:X. Technologia MultiBeam i sześć głośników skierowanych w górę — cztery w listwie i dwa w zasilanych akumulatorowo odłączanych głośnikach przestrzennych — zapewniają mocny dźwięk przestrzenny. Całkowita moc wyjściowa 1 170 W i bas z 10-calowego subwoofera to więcej niż wystarczy, aby wstrząsnąć pomieszczeniem. Dzięki technologii PureVoice rozmowy są wyraźne nawet, gdy inne dźwięki są odtwarzane z pełną głośnością. Dostępnych jest także ponad 300 opcji strumieniowania ulubionej muzyki.

6 999 PLN, www.pl.jbl.com



BOWERS & WILKINS FORMATION BAR

Bezbłędny pod względem stylistyki i wykonania, ten soundbar od Bowers & Wilkins to nie tylko efektowna ozdoba salonu. Urządzenie zostało wyposażone w trzy tweetery o podwójnych kopułkach i aż sześć przetworników średnio-niskotonowych. W połączeniu ze wzmacniaczem cyfrowym 6x 40 W i specjalnym zestawem głośników do obsługi kanału centralnego daje to niezrównaną czystość i szczegółowość dźwięku podczas każdego seansu. Na pokładzie znajdziemy Wi-fi, Bluetooth z aptX HD oraz AirPlay 2 i system multiroom.

5 129 PLN, www.tophifi.pl



DENON HOME SOUND BAR 550

Soundbar z serii Denon Home uwodzi minimalizmem i wysoką jakością materiałów wykończeniowych. To niewielki sprzęt, ale udało się w nim zmieścić aż sześć przetworników i trzy radiatory pasywne, dzięki czemu możemy cieszyć się głębokim, precyzyjnym i barwnym brzmieniem nawet bez subwoofera. Urządzenie otrzymało wsparcie dla systemu multiroom HEOS by Denon i towarzyszącej mu aplikacji mobilnej, więc soundbar posłuży nam także do słuchania muzyki. Możemy nim sterować również przez Alexę lub Asystenta Google.

2 199 PLN, www.salonydenon.pl

SPRZĘT AUDIO



YAMAHA RX-V4A

Amplifonery 8K to urządzenia przyszłości, które już dziś możesz zaprosić w swoje skromne progi. Nie wszystkie z nich kosztują fortunę - RX-V4A został rozsądnie wyceniony, a pod względem funkcjonalności oferuje tyle co niejeden droższy sprzęt. Pracuje on w konfiguracji 5.2, może być automatycznie kalibrowany za pośrednictwem systemu YPAO i otrzymał wsparcie dla najpopularniejszych systemów dźwięku przestrzennego, w tym Dolby Digital Plus. Na uwagę zasługuje także łączność Wi-Fi/Bluetooth oraz kompatybilność z Apple AirPlay 2 i systemem multiroom MusicCast.

1 879 PLN, www.tophifi.pl



BOWERS & WILKINS 600 S3

8. generacja kolumn głośnikowych z serii 600. Składają się na nią cztery nowe kolumny – podłogowe, dwa modele podstawkowe oraz głośnik centralny – które zawierają jedno z najbardziej wszechstronnych ulepszeń, jakie kiedykolwiek otrzymała seria. Wszystkie modele poradzą sobie nie tylko tylko w zestawach stereo, ale także jako część kina domowego, doskonale integrując się z głośnikiem centralnym HTM6 S3 i jednym z aktywnych subwooferów ASW608 lub ASW610. Najważniejszą nowością w serii 600 S3 jest całkowicie nowa technologia kopułki wysokotonowej,

Titanium Dome.

www.tophifi.pl



SONY TA-AN1000

Wzmacniacz AN1000 jest wyposażony w technologię 360 Spatial Sound Mapping, która zapewnia wrażenie intensywnego efektu przestrzennego z wielu głośników fizycznych i wirtualnych. Automatyczna kalibracja D.C.A.C. IX dostosowuje ustawienia dźwięku do specyfiki pomieszczenia, dzięki czemu uzyskujesz fantastyczny kinowy dźwięk we własnym domu. Dzięki obsłudze formatów DTS:X i Dolby Atmos wzmacniacz AN1000 zapewnia nie tylko wspaniały dźwięk o wysokiej rozdzielczości, streaming i inteligentną integrację, lecz także potężny, kinowy dźwięk przestrzenny.

3 899 PLN, www.sony.pl



WILSON CLASSIC TOBACCO

Kolumny podstawkowe od Wilson nawiązują do konstrukcji z lat 60. i 70. ubiegłego wieku, ale pod względem technologicznym wpasowują się w obecne trendy rynku audio. W sztywnej, ozdobionej winylową okleiną obudowie znajdują się trzy duże, wydajne przetworniki. Na szczycie kolumny umieszczony został 1-calowy tweeter z tekstylną kopułką, ozdobiony emblematem producenta. Towarzyszą mu 5,5-calowy przetwornik średniotonowy oraz woofer o przekątnej 8 cali, obydwa wyposażone w membrany z Kevlaru i osadzone w sztywnych koszach, chroniących przed rezonansami.

1 299 PLN/szt., www.salonidenon.pl



DENON CEOL N11 DAB

Ach, gdybyśmy tak mogli powrócić do beztroskich czasów, w których szczytem szpanu było posiadanie miniwieży... Kompaktowy, inteligentny system audio od Denona na pewno wzbudzi zazdrość wśród twoich znajomych. Dzięki cyfrowemu wzmacniaczowi i perfekcyjnie dostrojonym kolumnom wypełni on czystym, mocnym dźwiękiem nawet duże pomieszczenia, a bogaty wybór źródeł dźwięku zadba o to, żeby nigdy nie zabrakło ci muzyki do słuchania. Na szczególną uwagę zasługuje odtwarzacz płyt CD, który pomimo niewielkich wymiarów systemu audio nie wpada w drgania.

2 999 PLN, www.salonidenon.pl



NAIM UNITI ATOM HEADPHONE EDITION

Odtwarzacz all-in-one zaprojektowany specjalnie z myślą o słuchawkach - jeśli preferujesz właśnie ten sposób obcowania z muzyką, pokochasz tę specjalną edycję popularnego Uniti Atom. Urządzenie ma dedykowany wzmacniacz, który napędzi nawet najbardziej wymagające słuchawki, wsparcie dla wszechstronnej platformy Naim oraz komplet połączeń bezprzewodowych i przewodowych. Odtworzymy na nim muzykę z serwisów streamingowych, smartfonów, Chromecasta, gramofonów i nośników USB. Sprzęt potrafi działać także jako przedwzmacniacz strumieniowy dla aktywnych głośników.

9 999 PLN, www.fnce.pl



AURALIC ALTAIR G2.1

W tym eleganckim, zgrabnym pudełku kryje się prawie cały system audio: odtwarzacz strumieniowy, przetwornik cyfrowo-analogowy i przedwzmacniacz gramofonowy do wkładek MM. Wszystkie komponenty zamknięte zostały w doskonale izolowanej, podwójnej obudowie, chroniącej sprzęt przed wpadaniem w drgania, i osadzone na stabilnych nóżkach z systemem izolacji od wibracji podłoża. Wysoką jakość dźwięku gwarantuje autorska konstrukcja przedwzmacniacza. Urządzenie jest w pełni kompatybilne z najpopularniejszymi serwisami streamingowymi oraz usługą Roon.

26 990 PLN, www.mp3store.pl



JBL AUTHENTICS

Najnowsza seria głośników firmy JBL łączy w sobie kultowy design retro z pierwszą w branży jednoczesną integracją asystentów głosowych (Amazon Alexa i Asystent Google). Bogaty w funkcje JBL Authentics 500 to prawdziwe centrum domu - wszechstronny inteligentny głośnik. Wi-Fi i Bluetooth zapewnia dźwięk Dolby Atmos, aby otoczyć słuchaczy wciągającym brzmieniem. Stacjonarny mały głośnik JBL Authentics 200 i przenośny głośnik domowy JBL Authentics 300 uzupełniają serię. JBL Authentics można rozmieścić w całym domu, tworząc inny nastrój w każdym pomieszczeniu, lub łączyć ze sobą.

Od 1 499 PLN, www.jbl.com.pl

SŁUCHAWKI



FOCAL BATHYS

Bezprzewodowe słuchawki Bathys są wyposażone w Bluetooth 5.1 i aktywną redukcję szumów. Opatentowane głośniki z aluminiowo-magnezową kopułką w kształcie litery M, produkowane we Francji w warsztatach Focal, odtwarzają czysty, wyrazisty i dynamiczny dźwięk Hi-Fi. Oprócz tego wbudowany tryb USB-DAC zapewnia rozdzielczość do 24 bit/192 kHz, a to gwarancja najwyższej jakości dźwięku wśród słuchawek przenośnych.

Design Bathys wyróżnia się dzięki szlachetnym materiałom i eleganckiemu wykończeniu.

3 290 PLN, www.fnce.pl



JBL TOUR PRO 2

Jedynie takie słuchawki true wireless, których etui ma ekran dotykowy i daje możliwość sterowania nimi bez konieczności sięgania po telefon. Przy pomocy tego wyświetlacza możemy zarządzać połączeniami czy ustawieniami audio, sprawdzimy również poziom naładowania baterii. Słuchawki JBL Tour Pro 2 otrzymały ponadto 10-milimetrový przetwornik dynamiczny oraz brzmienie JBL Pro Sound, dzięki czemu krzywa dźwięku jest bardzo dobrze wyważona i zapewnia wierną scenę muzyczną bez względu na gatunek słuchanej muzyki.

1 199 PLN, www.pl.jbl.com



OPPO ENCO AIR3

Enco Air3 to tanie słuchawki true wireless, które za swoją cenę oferują solidny dźwięk i sporo opcji dodatkowych. Model ten charakteryzują 13,4 mm przetworniki, ochrona IP54 oraz półprzezroczyste etui do ładowania. OPPO Enco Air3 działają za pośrednictwem Bluetooth 5.3. Słuchawki mogą pochwalić się latencją na poziomie 47 ms, obsługą szybkiego parowania i możliwością jednoczesnego połączenia z dwoma urządzeniami. Czas pracy wynosi 6 godzin, a z etui można go zwiększyć do 25. Sterowanie słuchawkami możliwe jest za pomocą paneli dotykowych.

249 PLN, www.oppo.com



DENON PERL PRO

Jedynie spersonalizowane wkładki douszne, które dostosowują się do sposobu słyszenia i obsługują bezstratny dźwięk za pośrednictwem Bluetooth. Adaptacyjna technologia akustyczna Masimo tworzy unikalny profil słuchu dopasowany do ciebie. Odkryj nieskompresowany dźwięk dzięki bezstratnym i przestrzennym technologiom audio. Wybierz ciszę z adaptacyjną aktywną redukcją szumów lub usłysz otoczenie w trybie społecznościowym. Do ośmiu godzin na jednym ładowaniu, trzy dodatkowe ładowania w etui i bezprzewodowe ładowanie sprawiają, że słuchawki są zawsze gotowe do pracy.

1 649 PLN, www.salonydenon.pl



BOWERS & WILKINS PI7 S2

Druga generacja PI7 pod wieloma względami została poprawiona, ale są elementy, które Bowers & Wilkins pozostawił niezmienione. Z pewnością jest to wyjątkowy, acz prosty projekt. Dostępne kolory słuchawek są wyraźne, eleganckie i z pewnością wyróżniają się na tle konkurencji. Każda słuchawka ma przetwornik 9,2 mm i zbalansowany przetwornik armaturowy napędzany przez oddzielne wzmacniacze. Grają świetnie, a dzięki możliwości dostrojenia w aplikacji ustawimy je perfekcyjnie do naszych potrzeb czy odtwarzanego gatunku muzyki.

1 399 PLN, www.tophifi.pl



AUDIO-TECHNICA ATH-M50xBT2

Słuchawki o studyjnej jakości dźwięku bardzo często okazują się niepraktyczne poza studiem nagraniowym. ATH-M50xBT2 to zupełne przeciwieństwo tego trendu: lekkie, wygodne i wyposażone w potężny akumulator, gwarantujący nawet 50 godzin pracy na jednym ładowaniu. W pracy z materiałem muzycznym przydadzą się natomiast 45-milimetrowe przetworniki i wbudowane wzmacniacze, dzięki którym możemy liczyć na zbalansowane brzmienie z mocnymi basami, kolorową średnicą i klarownymi, wyrazistymi sopranami.

790 PLN, www.tophifi.pl



SONY WH-1000XM5

Superwygodne słuchawki Sony WH-1000XM5 wyznaczają nowe standardy wyjątkowej czystości dźwięku podczas rozmów przez telefon i słuchania bez rozpraszania uwagi. Dwa procesory sterujące wieloma mikrofonami umożliwiają redukcję hałasu w niespotykanym dotąd zakresie, a funkcja Auto NC Optimizer automatycznie dostosowuje ją do otoczenia i sposobu noszenia. Specjalnie zaprojektowany 30-milimetrowy przetwornik akustyczny słuchawek zapewnia lepszą jakość dźwięku niezależnie od rodzaju rozrywki.

1 299 PLN, www.sony.pl



FINAL AUDIO UX3000

UX3000 to pierwsze bezprzewodowe słuchawki nauszne marki Final, wyposażone w aktywną redukcję szumów z hybrydową metodologią ich redukcji. Zostały one zaprojektowane tak, aby w pełni zoptymalizować charakterystykę akustyczną samego przetwornika. Oprócz obsługi kodeków SBC i AAC, UX3000 obsługuje aptX LL — kodek o niskim opóźnieniu, który zapewnia dźwięk wysokiej jakości z minimalnymi przerwami i opóźnieniem. Możesz cieszyć się do 35 godzin odtwarzania muzyki na jednym ładowaniu.

549 PLN, www.mp3store.pl

LAPTOPY I TABLETY



LENOVO LEGION PRO 7

Wyposażony w procesor AMD Ryzen laptop zapewnia niesamowitą moc i wydajność do grania. Procesory graficzne NVIDIA GeForce RTX serii 40 są ponadprzeciętne dla graczy i twórców. Ultrawydajna architektura NVIDIA Ada Lovelace pozwala uzyskać kwantowy skok w wydajności oraz jakości grafiki. Zanurz się w realistycznych wirtualnych światach dzięki ray tracingowi i ultrawysokiej liczbie klatek na sekundę w grach z niskimi opóźnieniami. Dzięki najnowocześniejszemu chipowi LA2-Q AI w Legion Pro 7 8. generacji, Lenovo Legion AI Engine+ jest inteligentniejszy niż kiedykolwiek.

Od 13 199 PLN, www.lenovo.com/pl



LENOVO TAB P12 PRO

Dowód na to, że tablety działające na Androidzie mają w sobie ogromny potencjał. Ten elegancki sprzęt został wyposażony w ogromny, 12,6-calowy wyświetlacz AMOLED ze wsparciem dla technologii Dolby Vision – jasny i ostry. Dzięki dołączonemu do zestawu rysikowi Precision Pen 3, możemy korzystać z ekranu jak z tabletu graficznego. Jeśli akurat nie mamy ochoty na artystyczne zajęcia, Tab P12 Pro dostarczy nam gamingowej rozrywki. Do dyspozycji otrzymamy procesor Qualcomm Snapdragon 870, 8 GB pamięci RAM oraz aż 256 GB pamięci wewnętrznej.

Od 2 999 PLN, www.lenovo.com/pl



OPPO PAD NEO

Smukły tablet o 6,89 mm grubości i 538 g wagi. Producent zastosował ekran o przekątnej 11,4 cala i proporcjach 7:5. Wybór tego rozwiązania znacznie ułatwia korzystanie z aplikacji biurowych, przeglądanie stron internetowych, czy oglądanie filmów i granie. Ekran przy rozdzielczości 2408x1720 px, gęstości pikseli 260 ppi, odświeżaniu 90 Hz i typowej jasności 400 nitów jest wyraźny, przyjazny dla użytkowników, także tych najmłodszych, i komfortowy podczas pracy oraz rozrywki. Doskonałemu obrazowi towarzyszy również istotny dźwięk wysokiej jakości z czterech głośników stereo.

1 299 PLN (wersja Wi-Fi), 1 499 PLN (wersja LTE), www.oppo.com



APPLE MACBOOK PRO 14-CALOWY

MacBook Pro bije rekordy dzięki M3, M3 Pro i M3 Max. Te oparte na technologii 3-nanometrowej układy scalone z nową architekturą GPU to najbardziej zaawansowane chipy, jakie stworzyło Apple. Technologia dynamic caching optymalizuje działanie pamięci RAM, radykalnie podnosząc średnie wykorzystanie GPU. Skutkuje to olbrzymim skokiem wydajności w najbardziej wymagających aplikacjach profesjonalnych i grach, gwarantując nawet 2,5x szybszy rendering niż w MacBooku Pro 16 cali z M1 Max. MacBook Pro działa na baterii najdłużej w historii Maca – nawet 22 godziny.

Od 8 999 PLN, www.apple.com/pl

GAMING



SANDISK MICROSDXC Z LICENCJĄ NINTENDO SWITCH

Poznaj licencjonowaną kartę pamięci SanDisk microSDXC A1 V30, dostępną w wersjach o pojemności 64, 128, 256, 512 GB oraz 1 TB, którą zaprojektowano i przetestowano z myślą o konsoli Nintendo Switch. Na karcie możesz przechowywać gry, zrzuty ekranu i filmy. Karta zapewnia stałą, wysoką wydajność, co przekłada się na szybkie ładowanie gier. Jest to możliwe dzięki prędkościom odczytu do 100 MB/s oraz zapisu do 90 MB/s. Malowania karty są związane przede wszystkim z serią gier Mario, a w przypadku pojemności 1 TB z franczyzą Zelda.

Od 99 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl



LENOVO LEGION GO

Przenośna konsola do gier z 8-rdzeniowym procesorem AMD Ryzen Z1 Extreme. Legion Go spełnia również rolę przenośnego laptopa. Wyposażony jest w system Windows 11, co umożliwia korzystanie z niego jak z komputera. Obsłużysz go łatwo dotykowym ekranem, wbudowanym trackpadem, bądź jednym z kontrolerów z funkcją myszy. Konsolę wyposażono w dotykowy ekran o przekątnej aż 8,8 cala, rozdzielczości 2560x1600 px i 100% pokryciu palety barw DCI-P3. Możesz dynamicznie zmieniać oferowaną rozdzielczość WQXGA lub dostosować częstotliwość odświeżania między szybkim 144 Hz a energooszczędnym 60 Hz.

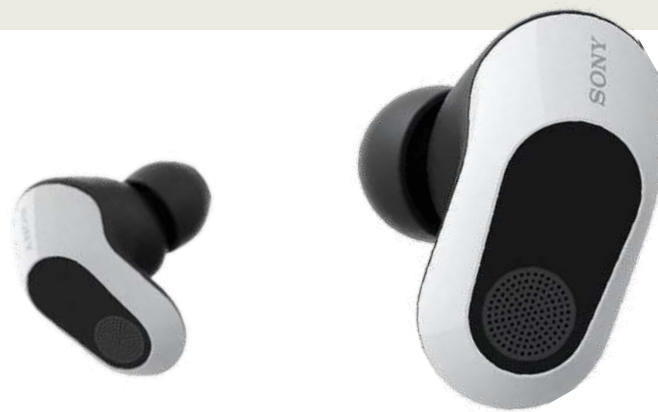
Od 3 799 PLN, www.lenovo.com



TP-LINK ARCHER GX90

Bez stabilnego, pozbawionego lagów połączenia z internetem nie ma co nawet rozpoczynać potyczek online - tylko ziryтуjemy siebie i członków naszej drużyny. W takiej sytuacji warto wybrać router gamingowy, na przykład Archer GX90 od TP-Link. Jedno z jego trzech pasm dedykowane jest tylko i wyłącznie grom, a dzięki funkcji Game Accelerator sprzęt rozpoznaje, który ruch pochodzi z gry sieciowej, automatycznie przyznając mu priorytet. Za sprawą kompleksowej ochrony antywirusowej Game Protector możemy być pewni, że wszystkie urządzenia podłączone do sieci są bezpieczne.

1 360 PLN, www.tp-link.com.pl



SONY INZONE BUDS

Inzone Buds to prawdziwie bezprzewodowe słuchawki douszne o niskim poziomie opóźnień (poniżej 30 ms). Słuchawki z przetwornikiem akustycznym o średnicy 8,4 mm, technologią redukcji hałasu i dostosowywaniem dźwięku przestrzennego do uszu użytkownika zapewniają jakość i realizm, jakich trudno się spodziewać po tak kompaktowej obudowie. Dzięki mikrofonowi wspomaganemu przez sztuczną inteligencję twój głos łatwiej przebij się przez oprawę dźwiękową gry. Inzone Buds mają najdłuższy na rynku czas pracy na akumulatorze.

999 PLN, www.sony.pl



Redakcja

Redaktor naczelny

MARCIN KUBICKI | marcin.kubicki@magazynt3.pl

Sekretarz redakcji

MICHAŁ LIS | michal.lis@magazynt3.pl

Skład i redakcja techniczna

MICHAŁ LIS

Kontakt do redakcji

t3@magazynt3.pl

Strona internetowa

www.magazynt3.pl

Prenumerata

prenumerata@avt.pl | **(22) 257-84-22**
(godz. 10:00 – 14:00)

Reklama

reklama@magazynt3.pl



Miesięcznik **Magazyn T3** wydawany jest przez Wydawnictwo AVT-Korporacja Sp. z o.o.,
ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa.

Tytuły prawne do magazynu należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009.
Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.



Jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.
Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc,
zamieszczono na stronie internetowej www.futureplc.com.

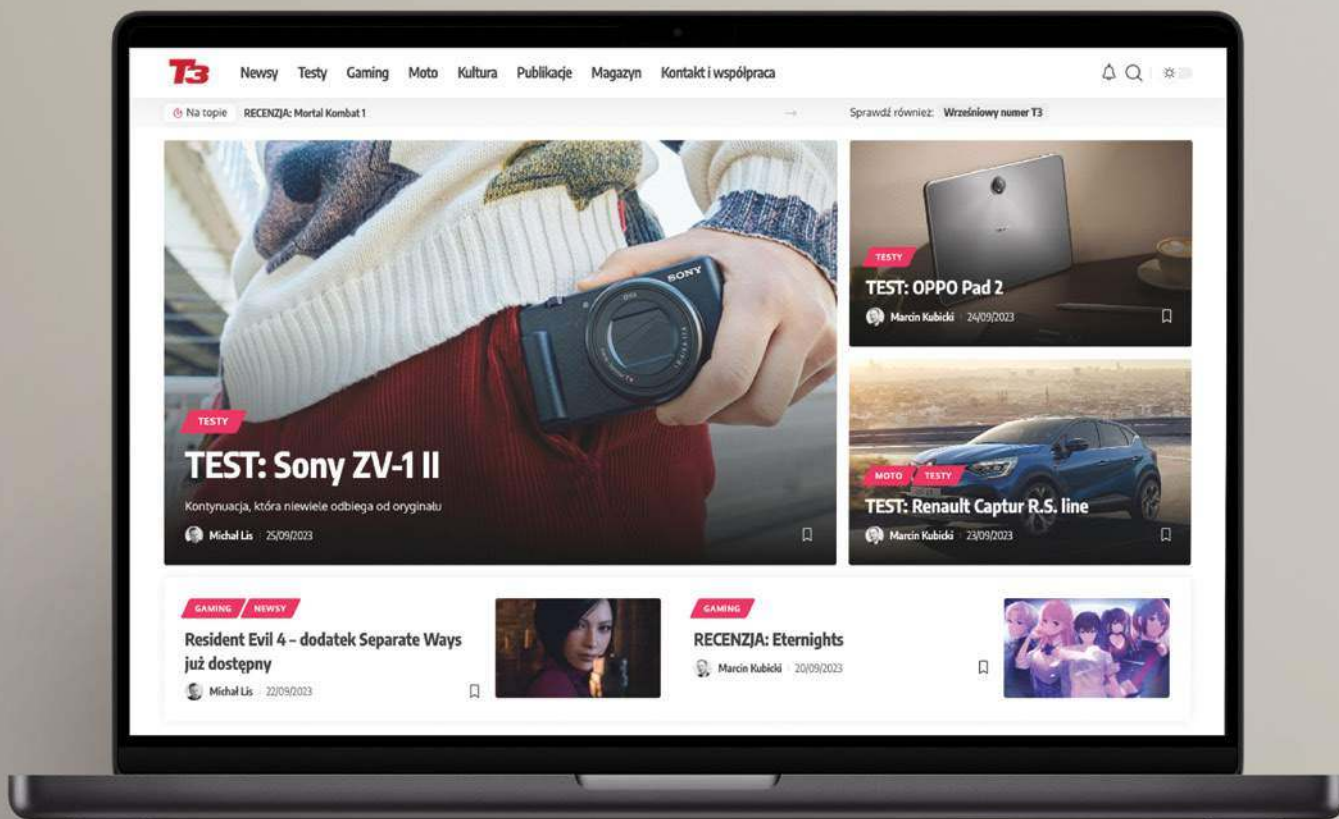
Wszystkie ceny podane w **Magazynie T3**, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są
cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski
(w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen europejskich).

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

T3

**/ GADŻETY
/ GAMING
/ MOTORYZACJA
/ LIFESTYLE
/ KULTURA
/ RECENZJE**

14 LAT
1 500+ TESTÓW
13 000+ PUBLIKACJI



WWW.MAGAZYNT3.PL



TOUR ONE M2



TOUR PRO 2

Pierwsze na świecie,
innowacyjne etui ładujące
z panelem sterującym!

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ ANC
WSZĘDZIE TAM,
GDZIE PROWADZI CIĘ
TWOJA PODRÓŻ!**



www.jbl.pl

eprasa i moda

